

GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 5/292

CZERWIEC 2018

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 63 AUTORÓW, 68 TEKSTÓW



Młodzi piłkarze w Anglii

str. 28

Oferty na budowę zjazdu

41 milionów złotych – tyle wynosi najniższa oferta na budowę zjazdu z autostrady na terenie gminy Niepołomice. To niemal tyle samo, ile w pierwszym przetargu.

str. 2

Pobiegli po Puszczy

759 osób wzięło udział w Biegu po Puszczy oraz w Wyścigu 21 km, które odbyły się w niedzielę, 6 maja na terenie Puszczy Niepołomickiej.

str. 27

Walne zebranie w OSP w Woli Batorskiej

W sobotę poprzedzającą niedzielę palmową jednostka OSP z Woli Batorskiej podsumowała miniony rok podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego.

str. 48

SZAFING

PRZEJRZYJ SZAFĘ,
ZAPISZ SIĘ,
PRZYNIEŚ UBRANIA,
PRZYJDŹ I UPOLUJ COŚ DLA SIEBIE
WYMIEN GARDEROBĘ

Laboratorium
Aktywności
Społecznej
OPEN SPACE



16.06.2018
GODZ. 10.00

LABORATORIUM
AKTYWNOŚCI
SPOŁECZNEJ
UL. BOCHEŃSKA 26

WSTĘP WOLNY
INFO I ZAPISY
12 284 87 47,

KONTAKT@LASOPENSOURCE.PL



1

Oferty na budowę zjazdu

Roman Ptak

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

41 milionów złotych – tyle wynosi najniższa oferta na budowę zjazdu z autostrady na terenie gminy Niepołomice. To niemal tyle samo, ile w pierwszym przetargu.

Do przetargu przystąpiły trzy firmy. Najlepszą ofertę złożyło konsorcjum Trakcja PRKiI oraz AB Kauno Tiltai.

Wycenili pracę na 41,840 mln zł, czyli o 10 mln zł więcej, niż przewidywał budżet zamawiającego. To już drugi przetarg na to zadanie. Pierwszy został unieważniony ze względu na zbyt wysokie ceny.

Drugi przetarg został zoptymalizowany pod względem zakresu prac ziemnych. Miało to dać kilka milionów złotych oszczędności. I po trosze tak się stało, ponieważ dwie z trzech ofert były tańsze o 4 i 5 milionów złotych. Niemniej jednak najtańsza oferta z pierwszego i drugiego przetargu pozostała niemal bez zmian. Nadal brakuje około 10 milionów złotych, by domknąć budżet.

Pozytywnym aspektem jest fakt, iż wszyscy wykonawcy zadeklarowali zakończenie prac w 15 miesięcy.

Nie mam żadnych wątpliwości, że budowa zjazdu jest konieczna. Równie konieczne jest powstanie jego połącze-

nia z Niepołomicką Strefą Inwestycyjną, co będzie przedmiotem kolejnego przetargu.



Z drugiej strony jest bezlitosna matematyka, która każe kilkukrotnie obejrzeć każdą publiczną złotówkę. Zwłaszcza że tych nie mamy odłożonych na koncie, a będziemy musieli pożyczyć. Różnica pomiędzy koniecznością pożyczania 6 a 16 milionów złotych jest niebagatelna i wymaga wyrzeczeń. Mówiąc wprost – trzeba się zastanowić, z realizacji czego trzeba zrezygnować, aby móc sfinansować budowę zjazdu.

Inwestycja ma być realizowana na podstawie porozumienia pomiędzy GDDKiA, które ma pokryć 21,5 mln złotych oraz samorządami: wojewódzkim (7 mln zł), powiatowym (3 mln zł) oraz gminnym. I to nasz, lokalny budżet ma udźwignąć brakującą część kosztów.

Z drugiej strony nie możemy czekać w nieskończoność. Na rynku budowlanym panuje hossa. Ceny są wysokie. Być może za jakiś czas spadną, ale takiej pewności nie mamy. Równocześnie nie mamy pewności, że nasi partnerzy będą czekać. Każdy z nich może z łatwością znaleźć sposób na zagospodarowanie pieniędzy, których nie wydaliby na budowę zjazdu.

Co dalej? Nie składamy broń. Firmy związane są ofertą przez 30 dni. To czas, który muszę poświęcić na rozmowy z partnerami na temat zwiększenia ich wkładu w projekt. Jednocześnie sprawdzimy możliwości pozyskania pieniędzy na rynku finansowym. Przeprowadzimy symulacje wzrostu wpływów do budżetu związanych z rozwojem firm w Strefie Inwestycyjnej. Ten oczywiście nie nastąpi natychmiast i jest w znacznej mierze związany z sytuacją gospodarczą kraju, jednak gdy się zrealizuje, zagwarantuje dodatkowe wpływy z podatków od nieruchomości, co ułatwi spłacenie zobowiązań.

O wynikach tych prac niezwłocznie Państwa poinformuję. Bądźmy dobrej myśli! ■

Zakończono remont pomnika w Puszczy Niepołomickiej

Marta Walczak-Puchalska

Gmina Niepołomice wraz z Fundacją Grupy PKP oraz Nadleśnictwem Niepołomice wsparły remont pomnika upamiętniający zamach na Hansa Franka.

O zasadności podjętej inicjatywy przemawia wyjątkowość tego miejsca. Pomnik postawiony został przy torze kolejowym pomiędzy stacjami kolejowymi Staniątki – Szarów, dla upamiętnienia zamachu, jaki został dokonany w tym miejscu w dniu 29.01.1944 r., przez grupę dywersyjną Krakowskiego Kedywu

na pociąg wiozący gubernatora Hansa Franka. W nocy z 29/30 stycznia 1944 oddział partyzancki „Błyskawica” na rozkaz szefa „Kedywu” dra Stefana Tarnowskiego ps. Jarema dokonał wysadzenia pociągu wiozącego gubernatora do Lwowa na uroczystość 30-lecia dojścia Hitlera do władzy w Niemczech. Pomnik powstał z inicjatywy m.in. żołnierza Kedywu i Batalionu „Skała” „Zemsty” – Władysława Bajera.

Przeprowadzone prace rekonstrukcyjno-konserwujące stanowią ochronę wartości historycznej i kulturowej dla przyszłych pokoleń. ■

INWENTARYZACJA ŹRÓDEŁ CIEPŁA

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice informuje, że od dnia 14 maja do 31 sierpnia br. przeprowadzona zostanie na terenie gminy inwentaryzacja źródeł ciepła, termomodernizacji budynków mieszkalnych oraz odnawialnych źródeł energii.

Inwentaryzacja w formie ankiety pozwoli na określenie ilości pieców niespełniających wymogów Uchwały Antysmogowej do wymiany oraz budynków, które powinny zostać poddane termomodernizacji do roku 2022, a tym samym poszukiwania źródeł finansowania na te działania.

Osoby przeprowadzające ankietyzację będą posiadać identyfikatory wydane przez burmistrza.

Proszę o współpracę z ankieterami.

Roman Ptak

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice



Mat-Bus z Chobotu od 7 maja

Szymon Urban

Referat Promocji i Kultury

Od 7 maja na trasę z Chobotu, przez Niepołomice, do Krakowa powrócił bus. W miejsce zlikwidowanego połączenia pojawiły się pojazdy z logo Mat-Busa.

Z końcem marca, niemal z dnia na dzień, zlikwidowana została linia Trans-Bus, łącząca Chobot z centrum Krakowa przez Nową Wieś, Niepołomice i Plac Centralny. Spowodowało to duże utrudnienia w codziennej komunikacji zwłaszcza dla osób mieszkających w przysiółkach zlokalizowanych z dala od głównej drogi, przez które to Trans-Bus przejeżdżał.

Wiele osób korzystających z tego połączenia zwracało się zarówno do Urzędu Miasta, jak i do innych prywatnych przewoźników z prośbą o uruchomienie kursu mogącego wypełnić lukę po Trans-Busie. Jednak stworzenie nowej linii wymaga wiele pracy i uzyskania niezbędnych pozwoleń.

Dzięki dobrej współpracy miasta z firmą Mat-Pol, właścicielem marki Mat-Bus, przewoźnik dał się przekonać



do uruchomienia takiej linii. Wymagało to rozdysponowania pojazdów i kierowców oraz złożenia dokumentów w instytucjach zarządzających komunikacją zbiorową. 27 kwietnia, we wczesnych godzinach popołudniowych, ostatnie dokumenty niezbędne do uruchomienia nowego połączenia zostały odebrane.

Dzięki temu 7 maja o godzinie 4.20 z Chobotu wyjechał pierwszy Mat-Bus na trasie przez Nową Wieś do Krakowa.

Różnica pomiędzy poprzednim połączeniem a nową linią jest taka, że Mat-Bus dojeżdża do dworca autobusowego w Czyżynach.

Godziny odjazdów z Chobotu i Czyżyn są na naszej stronie www.niepolomice.eu.

Oprócz nowej linii przewoźnik planuje wprowadzić dodatkowe ułatwienia dla podróżnych. Pierwszym będzie uruchomienie punktu obsługi klienta przy przystanku na Rynku w Niepołomicach. W określonych godzinach będzie w nim można kupić bilety miesięczne. Dzięki temu nie będzie trzeba po nie jeździć do siedziby firmy lub kupować ich za pośrednictwem kierowców. Co ciekawe, bilet miesięczny uprawnia do korzystania ze wszystkich połączeń obsługiwanych przez Mat-Bus.

Drugie to wprowadzenie tańszych biletów w dwie strony. Dzięki temu pasażer będzie mógł kupić bilet nie tylko w jedną stronę, ale również na podróż powrotną, płacąc za to około 20% mniej.

O szczegółach tych rozwiązań będziemy informować na bieżąco, w porozumieniu z przewoźnikiem. Póki co zachęcamy do korzystania z nowych połączeń. Utrzymanie połączeń jest ściśle związane z ich opłacalnością. Dlatego im więcej osób będzie z nich korzystało, tym będzie ono pewniejsze. ■

Odbiór odpadów zielonych

Kinga Rzymek-Kubas

Referat Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej

Od maja 2018 r. w Gminie Niepołomice realizowana jest usługa odbioru odpadów zielonych z nieruchomości zamieszkałych.

Do grupy odpadów zielonych odbieranych z posesji zamieszkałych zaliczamy trawę, liście i spady owocowe. Korzystanie z usługi odbioru odpadów zielonych nie wpływa na zmianę wysokości opłaty miesięcznej za wywóz odpadów.

Jeśli ktoś nie zmieści się w narzuconym limicie, może rozwiązać sprawę na dwa sposoby: założyć kompostownik bądź dostarczyć odpady zielone do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ulicy Wodnej w Niepołomicach, gdzie można bezpłatnie zos-

tać dowolną ilość odpadów zielonych.

Korzystanie z usługi odbioru odpadów zielonych przez właścicieli nieruchomości jest dobrowolne. Właściciele domów jednorodzinnych, którzy nie będą mogli lub nie będą chcieli zaopatrzyć się w worki na odpady zielone, w dalszym ciągu mogą tego typu odpady zagospodarowywać we własnym zakresie, w przydomowych kompostownikach lub dowozić do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ulicy Wodnej. ■

Małopolska na rowery

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

9 maja w siedzibie stowarzyszenia Metropolia Krakowska odbyła się konferencja prasowa. Omówiono na niej inwestycje w infrastrukturę rowerową Krakowa i 14 gmin ościennych, w tym Niepołomic.

W walce o czyste powietrze i zdrowie krakowian prowadzone jest wiele działań, między innymi Kraków i jego sąsiedzi inwestują w poprawę transportu rowerowego, remontując stare, tworząc nowe ścieżki rowerowe, kontrapasy, parkingi dla rowerów oraz rowerowe węzły przesiadkowe.

Realizowanych w ZIT-cie 27 projektów da w sumie ponad 100 km ścieżek rowerowych, 43 parkingi rowerowe. Wszystkie powstaną do końca 2020 roku. Inwestycje te pochłonię ponad 150 mln złotych,

z czego 111 mln zł pochodzić będzie ze środków unijnych (RPO WM 2014-2020).

W gminie Niepołomice powstaną dodatkowe ścieżki rowerowe oraz parkingi przesiadkowe, dla rowerzystów, którzy korzystać będą z komunikacji aglomeracyjnej. Poza inwestycjami w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, powstanie u nas długi odcinek ścieżki rowerowej biegnącej walemi wiślanymi będący częścią większego projektu – Velo Małopolska. ■

Propozycje transportowe dla pracujących w NSI

Szymon Urban

Referat Promocji i Kultury

9 maja w Laboratorium Aktywności Społecznej OpenSpace w Niepołomicach odbyło się piąte spotkanie Grupy Interesariuszy w ramach projektu Regio-Mob, współfinansowanego z programu INTERREG Europe Unii Europejskiej, który realizujemy w latach 2016-2020.

W ramach spotkania przedstawione zostały efekty dotychczasowej pracy nad Planem mobilności dla obszaru Regio-Mob. Zaprezentowano zaproponowane w nim rozwiązania dla transportu indywidualnego (drogowy, rowerowy, parkowanie w systemie P&R), transportu zbiorowego (autobusowy i mikrobusowy, kolejowy) oraz tzw. działania miękkie (informacyjne i edukacyjne dla ogółu mieszkańców gminy, dla dzieci i osób pracujących).

Przedstawiono przykładowe rozwiązania transportowe dla osób dojeżdżających do pracy w Niepołomickiej

Strefie Inwestycyjnej (NSI), takich jak transport intermodalny, buspooling, carpooling czy vanpooling – systemy polegające na zwiększeniu liczby pasażerów w czasie przejazdu samochodem o różnych gabarytach, głównie poprzez kojarzenie osób dojeżdżających do pracy na tych samych trasach. Pracodawcom zaproponowano wprowadzenie dodatkowych benefitów i zachęt dla pracowników, takich jak dofinansowanie biletów okresowych, czy też całkowite finansowanie, w celu



zachęcenia ich do korzystania z transportu zbiorowego.

W ramach krótkich warsztatów odbyła się dyskusja dotycząca optymalnych środków transportu zbiorowego w dojeździe do pracy do NSI (dostosowanie rozkładu jazdy autobusów, kolei, system biletów łączonych), rozwiązań z wykorzystaniem rowerów prywatnych i wypożyczonych (stojaki dla rowerów na terenie firmy, publiczny system wypożyczania rowerów) oraz potrzeby popularyzacji wspólnych dojazdów do pracy w tym samym miejscu (uruchomienie portalu „mobilnościowego” przez firmy). ■

111 wniosków do przyszłorocznego BO

Marta Makowska

Referat Promocji i Kultury

Wnioski Budżetu Obywatelskiego 2019 wpłynęły do Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach. Ocenie podlegać będzie 111 zadań.

Ponad jedna trzecia wniosków wpłynęła poprzez formularz elektroniczny BO (38 wniosków) pozostałe złożono na dziennik podawczy UMiG w Niepołomicach. Obecnie wszystkie wnioski podlegają będą ocenie formalnej i merytorycznej. Weryfikacji zgłoszonych projektów dokonują wewnętrzne komórki organizacyjne Urzędu Miasta właściwe w sprawach budżetu obywatelskiego. Weryfikacja przeprowadzana jest bezpośrednio na stronie <https://niepolomice.budzet-obywatelski.org>. W ocenie zastrzega się prawo do:

- 1) skorygowania kosztów realizacji projektu;
- 2) kontaktu z autorem projektu w celu uzupełnienia bra-



ków w zgłaszanym projekcie lub wyjaśnienia innych wątpliwości dotyczących projektu;

3) modyfikacji zgłaszanego projektu w celu dostosowania go do obowiązujących przepisów prawa oraz zasad celowego i racjonalnego wydatkowania środków publicznych, o czym autor projektu zostanie poinformowany.

Ocena wniosków potrwa kilka tygodni.

Listę wniosków można zobaczyć na stronie internetowej niepołomickiego Budżetu Obywatelskiego. ■

Współpraca powiatu

Marek Bartoszek

Referat Promocji i Kultury

Serdecznie zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w konkursie: Logo na 100-lecie Niepodległości.

KONKURS



Ogłaszamy konkurs na stworzenie logo (grafika wektorowa) będącego symbolem obchodów na terenie Miasta i Gminy Niepołomice setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską.

Logo stanie się elementem identyfikacji wizualnej promującej wszystkie wydarzenia związane z obchodami setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez nas kraj.

W konkursie mogą wziąć udział zarówno zawodowcy, jak i amatorzy. Każdy z autorów może wysłać nieograniczoną liczbę prac. Zgłoszenia konkursowe można wysłać na adres promocja@niepolomice.eu w nieprzekraczalnym terminie

do godziny 12.00 w poniedziałek 4 czerwca 2018 roku.

Zgłoszenia powinny stanowić oryginalną, autorską propozycję uczestnika konkursu i nie mogą stanowić cudzych utworów, ich kopii, ani opracowania.

Dla autora najlepszej pracy przewidziano nagrodę.

Aby wziąć udział w konkursie, należy wysłać projekt logo oraz uzupełnione zgłoszenie udziału w konkursie.

Laureat zostanie wyłoniony i otrzyma informację o zdobyciu nagrody do dnia 12 czerwca 2018 roku.

Regulamin oraz kartę zgłoszeniową do konkursu pobrać można ze strony www.niepolomice.eu. ■

Powołujemy Radę Seniorów

Rozmowa z Pawłem Pawłowskim z Fundacji Lepsze Niepołomice, koordynatorem projektu *Powołanie Rady Senioralnej i wypracowanie Lokalnej Strategii Polityki Senioralnej w gminie Niepołomice*.

Jednym z działań, jakie w tym roku prowadzi Fundacja Lepsze Niepołomice, jest stworzenie lokalnej Rady Seniorów. Skąd pomysł?

Z bieżącej obserwacji. Kontakt ze środowiskiem niepołomickich seniorów uświadamia, jak bardzo jest ono liczne, jakie ma potrzeby i wymagania, a także jak wiele może wnieść w kwestiach rozwoju gminy. Oczywiście to, że społeczeństwo jest coraz starsze i zmieniają się jego potrzeby, dostrzeżono też na szczeblu ogólnopolskim.

W 2013 roku, na mocy zmian w ustawie o samorządzie gminnym, zaczęły powstawać w kraju Rady Seniorów. Trzy lata temu Małopolska Rada ds. Polityki Senioralnej udzieliła poparcia dla tworzenia i funkcjonowania Gminnych Rad Seniorów w Małopolsce. W Niepołomicach dotychczas takiej rady nie powołano, ale to właściwie dobrze.

W wielu miastach rady powstały od razu po zmianie ustawy, bez przygotowania do tak odpowiedzialnej pracy. Dzięki dofinansowaniu otrzymanemu z Ministerstwa Rodziny,

Pracy i Polityki Społecznej od maja rozpoczęliśmy projekt pt. *Powołanie Rady Senioralnej i wypracowanie Lokalnej Strategii Polityki Senioralnej w gminie Niepołomice*. Jest on tym, czego zabrakło w innych gminach – kompleksowym programem wsparcia Rady Seniorów. Po planowanym przeszkoleniu niepołomicka rada będzie miała szansę działać skutecznie, mieć realny wpływ na jakość życia starszych mieszkańców.

Rady Seniorów są potrzebne?

Oczywiście. 19% mieszkańców naszej gminy stanowią osoby powyżej 60. roku życia, a liczba ta będzie wzrastać zgodnie z ogólnokrajową tendencją. Seniorzy potrzebują przedstawicieli, którzy będą dbali o ich interesy. W gminie nie funkcjonuje karta seniora, brakuje oferty kulturalnej dla osób starszych. Od kilku lat działam w Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Niepołomickiej, do którego należą głównie osoby powyżej 60. roku życia. Często rozmawiamy o tym, co można w naszym mieście poprawić. Dziury w nawierzchni na rynku czy nierówna kostka chodnika na ulicy Pięknej dla osoby sprawnej ruchowo mogą być niezauważalne. Natomiast dla osób starszych stanowią poważny problem. Często takie bariery architektoniczne powodują, że seniorzy wolą pozostać w domu niż ryzykować upadek i związane z nim konsekwencje. W tegorocznym naborze do Budżetu Obywatelskiego zgłosiłem wniosek na postawienie dwóch ławek na ulicy Pięknej. Dlaczego? Ponieważ mój sąsiad – osoba po udarze – chciałby przejść się na rynek w Niepołomicach, ale Piękna jest dla niego nie do

ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

pokonania. Dlatego konieczna jest Gminna Rada Seniorów, która przedstawi lokalnym władzom potrzeby i oczekiwania osób starszych, podzieli się też ich perspektywą.

W jaki sposób zostanie powołana rada? Kto będzie w niej zasiadał?

Tworzenie rady rozpoczęliśmy od konsultacji z dwiema największymi organizacjami skupiającymi seniorów w gminie, tj. Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Stowarzyszeniem Miłośników Ziemi Niepołomickiej, które prowadzi Uniwersytet Trzeciego

Wiek. Wspólnie ustaliliśmy projekt statutu Rady Seniorów. Powołanie Rady Seniorów to zadanie Rady Miejskiej, dlatego zwróciliśmy się ze stosownym wnioskiem w tej sprawie. Ze wstępnych rozmów wynika, że również władze gminy widzą potrzebę mianowania grupy reprezentantów osób starszych. Po powołaniu instytucji Rady, przeprowadzone zostaną wybory. Jej członkowie będą wytypowani na podstawie zgłoszenia

– powinno ono zawierać 10 podpisów osób starszych, mieszkańców naszej gminy, co jest dowodem poparcia dla danego kandydata. Jeśli zainteresowanych będzie więcej niż miejsc, wybór radnych odbędzie się w drodze głosowania. Kadencja trwa 4 lata.

Ile osób będzie zasiadało w radzie?

Radnych będzie 9. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, członkami Rady Seniorów mogą być przedstawiciele osób starszych oraz przedstawiciele podmiotów działających na rzecz osób starszych. Ważne jest, by osoby zasiadające w radzie zintegrować, nastawić na wspólne cele i działania dla dobra całej społeczności – jak pokazują dane na temat funkcjonowania tego typu instytucji w Polsce, bywa to często ich pięta achillesowa.

Czy planowane są jakieś działania przygotowujące świeżo powołanych radnych do nowej roli?

Zdecydowanie, takie są założenia projektu. Znając doświadczenia innych gmin w kraju, w których Rady Seniorów często istnieją tylko formalnie, postaramy się, by niepołomicka rada działała skutecznie i prężnie. Planujemy



praktyczne szkolenia z zakresu roli i zadań Rady Seniorów oraz metod skutecznej współpracy z przedstawicielami miasta. Seniorzy nauczą się też, na czym polega interwencyjna funkcja rady oraz jak i kiedy z niej korzystać. Inną kwestią jest konieczność wprowadzenia radnych w tajniki komunikacji internetowej – statystycznie tylko co szósty senior porusza się w sieci, bez czego trudno w naszych czasach o sprawny przepływ informacji. Stworzymy też prostą stronę www rady, którą administrowali będą sami jej przedstawiciele. Wszystko w rękach seniorów, gdyż kluczowe jest poczucie mocy sprawczej.

Kiedy możemy spodziewać się pierwszych efektów pracy Rady Seniorów?

Pierwsze spotkanie zespołu ds. Rady Seniorów w Niepołomicach odbyło się 15 maja w Laboratorium

Aktywności Społecznej. Omówiono na nim statut, czyli akt założycielski rady – reguluje on nie tylko sposób powoływania rady, lecz także jej zadania i kwestie organizacyjne. W tej chwili trwa nabór członków rady – czekamy na zgłoszenia. Bieżące informacje z realizacji projektu dostępne są na stronie fundacji: <http://www.lepszeniepolomice.pl/>. Zachęcam wszystkich mieszkańców Niepołomic do zainteresowania się tematem. Problemy osób starszych z czasem dotyczyły będą każdego z nas. ■



Paweł Pawłowski
Fundacja Lepsze Niepołomice

Nie zgadzam się na przemoc

W dyskusjach poprzedzających reformę szkolnictwa w 2017 r. jako jeden z argumentów jej wprowadzenia pojawiał się problem braku bezpieczeństwa w gimnazjach. Jako remedium na zagrożenia, na jakie narażona była młodzież, miały paść propozycje montowania kamer w szkołach. I to był koniec publicznej debaty na temat przemocy rówieśniczej i jej przeciwdziałaniu w gimnazjach. Poradzono sobie z tą przemocą poprzez zmianę systemu i likwidację gimnazjów. Ale czy ta pomoc udzielona przez Państwo dzieciom powinna była właśnie tak wyglądać? Na jakim obecnie jesteśmy etapie, jako państwo, zbadania skali zjawiska przemocy rówieśniczej w szkołach ponadpodstawowych? Czy jesteśmy gotowi przywołać do odpowiedzi, do jej udzielenia?

Przemoc, agresja, krzywdzenie jest jednym z najczęściej podejmowanych tematów badań wśród pedagogów, psychologów i socjologów. Pomiar zjawiska przeprowadzają również instytucje zajmujące się edukacją. *Analizując różnorakie badania, można zauważyć ich wspólny mianownik, jakim jest płęć* – mówi Iwona Chmura-Rutkowska pedagożka, socjolożka, adiunkt w zakładzie socjologii i edukacji na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza w Poznaniu, autorka tekstu: *Przemoc rówieśnicza w gimnazjach a płęć – kontekst społeczno-kulturowy*.

Płęć jest absolutnie zawsze wykorzystywaną zmienną badawczą. Jest czyn-

nikiem, który poddawany jest kontroli podczas badań i według niego różnicuje się ich wyniki. I właściwie nie robi się już z tym dalej nic. Mówiąc najogólniej, jak twierdzi Iwona Chmura-Rutkowska na podstawie analizy wielu badań, większość przemocy, takiej drastycznej, dotkliwej, długotrwałej, to jest to przemoc, której sprawcami są chłopcy. Czyli przemoc szkolna w najbardziej dotkliwych formach jest przemocą chłopców wobec innych chłopców oraz chłopców wobec dziewcząt. Zaskakujące jest to, że przechodzimy nad tym faktem do porządku dziennego.

Czynników, które wpływają na to, kto w tej relacji przemocowej jest osobą doznającą przemocy, a kto osobą, która stosuje przemoc, jest wiele. Ale biorąc wszystkie pod uwagę i tak czynnik płci jest dominujący w kontekście, kto najbardziej zaburza porządek i relacje w szkole. W przekazach medialnych jednak otrzymujemy obraz, że młodzież szkolna robi krzywdę młodzieży szkolnej. To nie tylko jest brak świadomości, ale starania, aby uniknąć popatrzenia na kwestię, kto jest sprawcą przemocy, a przede wszystkim, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego to chłopcy są agresywni czy też używają różnych innych form przemocy? Ostatnie badania Feminoteki, jak twierdzi Jolanta Piotrowska, prezeska Fundacji, oparte na lokalnych programach antyprzemocowych pokazują, że w ogóle aspekt edukacji młodzieży nie jest brany pod uwagę z perspektywy płci. Nie kieruje

się żadnych działań edukacyjnych czy profilaktycznych, w szkołach uwzględniających zmienną, jaką jest płęć. Przyczyną tego zjawiska jest naturalizacja przemocy ze strony chłopców. Kulturowym skrytem, stereotypem, oczywistością stało się przekonanie, że „chłopaki tak mają”, „chłopaki muszą się wyszumieć”. Dziewczynki i chłopcy uczą się od urodzenia trzech ważnych rzeczy o świecie: kobiety i mężczyźni są skrajnie od siebie różni (polaryzacja), mają zupełnie inne cechy. Po drugie, że to wynika z natury i biologii, a więc jest niezmiennie. Trzecie przekonanie, że to, co męskie w kulturze i biologii, jest ważniejsze, mocniejsze i więcej warte.

Przechodząc do wyników badań, jak mówi Rutkowska, można wymienić kategorie zachowań przemocowych, które dziewczyny i chłopcy z gimnazjów używają jako codzienne i częste: ponad 60% dziewczyn i chłopców uważa, że codziennie słyszą wulgarne określenia dotyczące płci, wyśmiewanie, stygmatyzowanie w kontekście seksualnym, wyrażenia o pogardliwym wydziewku, opowiadanie obraźliwych, wulgaryzmów żartów w odniesieniu do płci i seksualności. Niemal 40% badanych twierdzi, że na porządku dziennym jest naruszenie przestrzeni osobistej przez niepożądane dotknięcia, uściski, głaskanie, klepanie, szczypanie, napiękanie, ocieranie, blokowanie możliwości poruszania się. Jedna trzecia badanych codziennie słyszy w stosunku do siebie, ale też obok siebie, gwizdy, mlaskania,

cmoknięcia, różne zwierzęce odgłosy jako komentarz wobec jakiejś osoby często o seksualnym zabarwieniu. 30% również zgłasza proceder rozsyłania zdjęć, filmów, rysunków, również rysunki w zeszytach, podręcznikach przedstawiające inne osoby lub pokazywanie pornografii osobom, które wcale nie chcą oglądać tego typu materiału w obecności innych, bez ich zgody.

Jak powiązać fakt tych wszystkich zdarzeń przemocowych mających miejsce w szkołach z istniejącymi konwencjami międzynarodowymi, rozporządzeniami państwowymi, wypowiedziami na poziomie ministerialnym? Bardzo ważne jest, aby pewne zachowania w ogóle zacząć nazywać przemocą. Można podać wiele przykładów możliwych zmian i podejścia w zmienionym systemie.

W lokalnych programach antyprzemocowych skierowanych na profilaktykę, za którą odpowiedzialny jest samorząd, mogłyby pojawić się atrakcyjne programy edukacyjne, warsztaty, zajęcia na temat właśnie przemocy ze względu na płeć. I mimo faktu, że centralnie państwo tego typu działań nie umożliwia i nie wspiera ustawą antyprzemocową, to samorząd na podstawie Konwencji może to zadanie wpisać do zadań i zrealizować. Są to również tematy, które bardzo interesują ludzi w wieku dojrzewania. Tak się składa, że właśnie wtedy, kiedy dziewczyny stają się kobietami, a chłopcy mężczyznami, są oni bardzo zainteresowani różnymi aspektami również kulturowymi, związanymi z uczuciami, z prawem i seksualnością. Dobra, nowoczesna, dostosowana do wieku edukacja seksualna

i antyprzemocowa w szkołach załatwiłaby temat.

W marcu bieżącego roku nieformalna grupa kobiet z Niepołomic z wykształceniem pedagogicznym otrzymała możliwość przeprowadzenia warsztatów z tematyki antyprzemocowej dla młodzieży w wieku 13–16 lat z Niepołomic pt. *Nie zgadzam się na przemoc*. Zajęcia w całości sfinansowane zostaną z Funduszu Feministycznego i odbędą się w czerwcu, za pisemną zgodą rodziców dzieci. Zgłoszenia uczestniczenia dzieci prosimy kierować na adres: mamowa.grupa@gmail.com. O kwalifikacji decyduje termin zgłoszeń. ■



Anna Szreniawa
koordynatorka działań
antyprzemocowych

Koperty Życia

Paweł Pawłowski
Fundacja Lepsze Niepołomice

W gminie Niepołomice zamieszkuje ponad 5 tysięcy osób starszych. Duża część z nich to osoby samotne. W przypadku osób w starszym wieku istnieje wyższe ryzyko zachorowania na poważne i nagłe choroby. W takiej sytuacji ratownicy medyczni, lekarze, strażacy czy pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej muszą szybko reagować, a brak kontaktu z człowiekiem będącym np. po wylewie czy udarze, mającym kłopoty z mówieniem może dramatycznie opóźnić akcję.

Służby ratownicze nie wiedzą, na jakie choroby osoba choruje, jakie leki przyjmuje, na jakie leki ma uczulenie. Nie wiedzą, kogo powiadomić o wypadku, komu przekazać klucze od mieszkania, kto powinien zająć się zwierzętami domowymi. W takiej sytuacji bardzo przydatna jest *Koperta życia* – plastikowa koperta, w której umieszczone są wszystkie ww. informacje.

Koperty umieszcza się w lodówce, ponieważ lodówki są łatwe do identyfikacji przez służby ratownicze – znaj-

dują się w każdym domu i są dobrze widoczne. Na lodówkach umieszcza się magnes lub nalepkę z informacją, że wewnątrz jest Koperta życia.

Koperty od kilku lat funkcjonują w wielu miastach Polski. W tym roku koperty trafią również do lodówek niepołomickich seniorów.

Za przygotowanie i dystrybucję kopert odpowiada Fundacja Lepsze

Zestaw Koperta życia składa się z przezroczystej plastikowej koperty z zatrzaskiem, ulotki instruujującej, w jaki sposób wypełnić formularz informacyjny, dwóch formularzy oraz magnesu na lodówkę, na którym jest informacja, że w lodówce znajduje się *Koperta życia*. Dodatkowy formularz przyda się domownikowi lub do aktualizacji danych, bo formularze należy uaktualniać po każdej zmianie leków.

Formularze można będzie również pobrać w Kołach Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, w Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Niepołomickiej. Będą one również drukowane co kilka miesięcy w „Gazecie Niepołomickiej” oraz dostępne na stronie www.LepszeNiepolomice.pl.

Z wypełnionym formularzem warto udać się do ośrodka zdrowia i poprosić swojego lekarza o potwierdzenie wpisanych informacji odnośnie do stanu zdrowia.

Więcej informacji na temat *Kopert Życia* można uzyskać pod numerem 881 403 685. ■



Niepołomice. W maju trzy tysiące kopert życia przekazanych zostało organizacjom działającym na rzecz osób starszych na terenie gminy – Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Niepołomickiej oraz Kołom Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Impresje włoskie

UCZNIÓW ZESPOŁU SZKÓŁ W NIEPOŁOMICACH

W listopadzie kardynał Angelo Comastri odwiedził Niepołomice. Okazję do spotkania z Wikariuszem Ojca Świętego mieli także uczniowie Zespołu Szkół im. Ojca św. Jana Pawła II. Zarówno uczniowie, jak i ich gość byli bardzo zadowoleni z takiej możliwości. Na koniec, podczas rozmowy z nauczycielami, kardynał zaprosił młodzież wraz z opiekunami do Rzymu. Tak właśnie zrodził się projekt wycieczki do Włoch, która dzięki życzliwości Burmistrza Romana Ptaka i wsparciu Gminy doszła do skutku.

Oczywiście pojechaliśmy! (14–20.04.2018 r.), 22 uczniów i 3 nauczycieli. Organizatorem i kierownikiem wycieczki-pielgrzymki był ks. Rafał Bobek, opiekunami: Marta Burghardt i Barbara Sołkowska.

Rozpoczęliśmy się mszą świętą w kościele parafialnym – 14.04 o 7.00. Następnie wyruszyliśmy w drogę. Około 19.00 byliśmy już w Travisio, miasteczku położonym we Włoszech przy granicy austriackiej, które zaraz po zakwaterowaniu w hotelu, część wycieczkowiczów postanowiła zwiedzić.

Następnego dnia rano udaliśmy się do Padwy, gdzie mieliśmy okazję odwiedzić bazylikę św. Antoniego i zobaczyć jego relikwie. Po mszy świętej udaliśmy się w dalszą drogę. Wieczorem byliśmy już w Rzymie.

Kolejnego dnia zwiedziliśmy: Monte Cassino – Opactwo św. Benedykta i cmentarz żołnierzy polskich, na którym złożyliśmy kwiaty i znicze. Tam też odbyła się msza święta.

Następnym miejscem, do którego dotarliśmy, była położona nad Morzem Tyrreńskim – Gaeta. Jak mówią podania, gdy Pan Jezus umierał na krzyżu, przez świat przeszły trzęsienia ziemi. Jedno z nich spowodowało pęknięcie góry. W szczeliny zbudowano kościół Montania Spacata, który odwiedziliśmy (byliśmy nawet na dachu). Kolejnym przystankiem była Fossanova – przepięknie usytuowane opactwo – miejsce śmierci św. Tomasza z Akwinu.

Czwartego dnia dotarliśmy wreszcie do centrum Rzymu i do Watykanu. Jako pierwszą zwiedziliśmy Bazylikę św. Piotra. Zachwyciła nas swym ogromem i ilością dzieł sztuki. Dzięki uprzejmości kardynała Comastriego mieliśmy możliwość wejść do Grot Watykańskich,

miejsca pochówku pierwszych chrześcijan, usytuowanych pod Bazyliką. Tam właśnie znajduje się grób św. Piotra Apostoła.

Kardynał Comastri znalazł również czas, aby się z nami zobaczyć. Był zadowolony, że skorzystaliśmy z jego zaproszenia. Obdarował nas obrazkami z relikwiami św. Jana Pawła II. Po tym przemitym spotkaniu czekał na nas kolejny prezent od kardynała – wjazd

do Rzymu. Zobaczyliśmy bazylikę św. Pawła, św. Jana na Lateranie, Santa Maria Magiorre, Kapitol, Fora Cezarskie i Koloseum.

Szóstego i ostatniego już dnia naszych włoskich wakacji przyjechaliśmy do Casci – miasta św. Rity, której wstawiennictwo może nam się szczególnie przydać (zajmuje się ona bowiem sprawami trudnymi i beznadziejnymi). Po wizycie w tym urokliwym miasteczku

przyszła kolej na następne, chyba jeszcze piękniejsze – Asyż. Bardzo spodobała się nam tamtejsza architektura, szczególnie typowe włoskie uliczki pełne kwiatów i krzewów. Zobaczyliśmy tam trzy bazyliki: Matki Bożej Anielskiej, św. Franciszka i św. Klary. Po zakończeniu zwiedzania udaliśmy się w drogę powrotną do Polski.

Wycieczka była dla nas wspaniałym i niezapomnianym przeżyciem. Dzięki niej lepiej poznaliśmy kulturę Włoch, zo-



na Kopułę Bazyliki św. Piotra, z której roztacza się przepiękny widok na cały Rzym. Po nacieszeniu nim oczu oraz zrobieniu stamtąd wielu zdjęć zwiedzaliśmy dalej.

Wreszcie właściwy Rzym!

Zobaczyliśmy Zamek Anioła, Panteon, Fontannę di Trevi i Schody Hiszpańskie. Było bardzo intensywnie, a kolejny dzień zaczynał się już o 5 rano. Po bardzo wczesnym śniadaniu powróciliśmy do Watykanu, aby wziąć udział w audyencji generalnej z papieżem Franciszkiem. Było to niezapomniane przeżycie. Oprócz wysłuchania porywającej homilii mieliśmy też okazję zobaczyć papieża z odległości kilku metrów, pozdrowić Go, zrobić zdjęcie i poczuć atmosferę wspólnoty chrześcijańskiej łączącej wiernych z całego świata. Po audyencji kontynuowaliśmy zwie-

baczyliśmy trudno dostępne dla turystów miejsca, a także mieliśmy okazję do rozwoju duchowego, dzięki świadectwu świętych i codziennych, odprawianych przez księdza Rafała Bobka mszach świętych. Nasi opiekunowie starali się edukować nas na każdym kroku, co na pewno będzie nam bardzo przydatne w przyszłości i – być może – wykorzystane podczas egzaminów maturalnych.

Wycieczka była wspaniała i z chęcią wybierzemy się na podobną jeszcze raz, tym bardziej że wrzuciliśmy monety do Fontanny di Trevi... Czekamy z niecierpliwością. ■



Joanna Krzyżanowska i Wiktoria Krzysztofiak
ucennice LO w ZS im. OŚJPiI w Niepołomicach

GRAZ YOU SOON

...taki napis wita podróżnych wjeżdżających do przepięknego austriackiego miasteczka Graz. Pod koniec marca miałam możliwość jako nauczyciel języka niemieckiego w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach spędzić tam tydzień, biorąc udział w szkoleniu.

W ramach programu Erasmus+ Mobilność Kadry Edukacji Szkolnej nauczyciele języków obcych Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach realizują projekt *Holistyczny aspekt nauczania języków obcych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii*. Projekt realizowany w latach 2017-2019 zakłada szkolenie kadry pedagogicznej poprzez udział nauczycielek w kursach międzynarodowych w celu pozyskania nowych inspiracji i pomysłów dla potrzeb zawodowych, nabycia innowacyjnych umiejętności i metod nauczania z wykorzystaniem nowych technologii oraz podnoszenie standardów w nauczaniu języków.

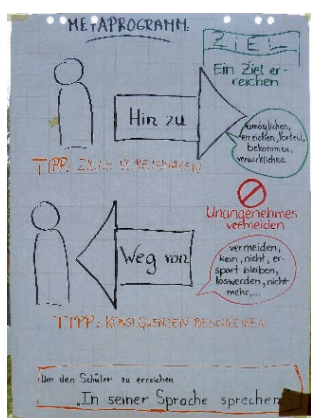
Kurs w Grazu podejmował zagadnienia z dziedziny metodyki nauczania języków obcych na podstawie zbioru technik komunikacji oraz metod pracy związanych z metodą o fachowej nazwie neurolingwistyczne programowanie (NLP). W trakcie tego kursu poznaliśmy nie tylko teorie naukowe, lecz także bardzo wiele praktycznych zastosowań strategii, które mogą wspierać procesy edukacyjne naszych uczniów i zapewnić im osiąganie lepszych wyników w nauce i sukcesów podczas egzaminów. Dzięki NLP możemy poznać wiele dodatkowych umiejętności takich jak strategie uczenia się, kreatywność i techniki relaksacji, co przekłada się na tworzenie przyjaznej atmosfery w czasie zajęć, łatwiejsze i efektywniejsze nawiązywanie kontaktu z uczniami, podejmowanie szeregu działań wspierających ich motywację.

Oprócz wielu zajęć teoretycznych i związanych ściśle z tematem warsztatów nie zabrakło czasu na rozmowy i wymianę doświadczeń z nauczycielami języka niemieckiego z Belgii, Polski, Słowenii i Niemiec. Najciekawszym dniem był wieczór międzynarodowy, w trakcie którego nawzajem prezentowaliśmy potrawy typowe dla danego regionu. I tak Belgowie twierdzili, że ich czekolada jest najlepsza, a jeśli gofry – to tylko z Belgii. Niemcy z południa (Bawaria) zachwalali kielbasy, kaszanki, wątrobiankę i ciasta drożdżowe, a ci z Berlina namawiali na skosztowanie kielbaski *Currywurst*. Austria prezentowała region, w którym przebywaliśmy, czyli Styrię, a nie można sobie wyobrazić styryjskiej kuchni bez oleju z pestek dyni dodawanego do większości potraw. Wszystko popijaliśmy tradycyjną austriacką lemoniadą ziołową *Almdudler*. Polska kielbasa krakowska, ptasie mleczko, krówki i śliwki w czekoladzie też cieszyły się dużym zainteresowaniem, jednak najszybciej zniknął ze stołu torcik wedlowski.

Podsumowując, można powiedzieć, że był to tydzień bardzo intensywny, pełen wrażeń i pozytywnych doświadczeń, które zaraz po powrocie mogłam zastosować w czasie prowadzenia zajęć i w bezpośrednim kontakcie nie tylko z uczniami, lecz także z innymi nauczycielami czy też rodzicami. Z dumą reprezentowałam naszą szkołę i kraj jako pełnoprawnych obywateli Unii Europejskiej.

Często zarzuca się nam, że w przedwczorajszych szkołach wczorajsi nauczyciele przygotowują uczniów do rozwiązywania problemów, jakie przyniesie jutro. My nie chcemy, aby tak można było opisywać naszą szkołę, dlatego podejmujemy działania mające na celu współtworzenie szkoły nowoczesnej, otwartej na świat, obeznaną z technologicznymi nowościami. Uczestnictwo w projekcie daje nam takie możliwości i chcemy z nich w pełni skorzystać dla dobra naszej społeczności szkolnej. Wybierając różne kursy, tworzymy sieć nowych doświadczeń, bazę nowych ciekawych inspiracji, którymi można się dzielić, tworząc tym samym szkołę przyjazną uczniowi.

SEE YOU GRAZ (tłum. Do zobaczenia Graz) – taki napis żegna podróżnych opuszczających Graz i myślę, że są to słowa bardzo trafne, bo Graz to miasto, do którego chce się wracać. ■



Anna Kracik

nauczycielka j. niemieckiego w ZS im. OŚJPII w Niepołomicach

Dzień Otwarty w CKZiU

Jarosław Rusek

nauczyciel geografii i informatyki

24 kwietnia podczas Dnia Otwartego w naszej szkole gościliśmy gimnazjalistów i rodziców potencjalnych kandydatów na kolejny rok szkolny.

Wydarzenie miało miejsce w dwóch budynkach – przy ul. 3 Maja 2 zorganizowane zostały pokazy kulinarne oraz degustacje wyrobów naszych uczniów z branży gastronomicznej, a unoszące się zapachy zachęcały do spróbowania wypieków cukierników i kucharzy. Na przygotowanych wystawach zaprezentowaliśmy sztukę carvingu, czyli dekoracji potraw oraz pokaz tortów i kolorowych deserów.

W trakcie rozmów z nauczycielami gimnazjaliści mogli zapoznać się z ofertą podniesienia swoich kwalifikacji poprzez uczestnictwo w trakcie kształcenia na kursach doszkalających w po-

szczególnych zawodach. W pracowni fryzjerskiej nasi styliści demonstrowali swoje praktyczne umiejętności, a chętni goście mogli zasiąść na fotelu i zmienić swój wygląd w trakcie odwiedzin.

Drugi budynek naszej szkoły jest zlokalizowany przy ul. Kolejowej 28, gdzie znajdują się warsztaty mechaniczne oraz pracownie, w których kształcą się uczniowie w zawodzie sprzedawca. Nasi mechanicy witali w drzwiach pierwszą w tym roku szkolnym kark(t)ówką grillowaną specjalnie dla naszych gości. Następnie zwiedzający mogli przed budynkiem zapoznać się od praktycznej strony z zawodem dekarz, który jest obecnie rekrutowany na nowy rok szkolny i jest objęty patronatem Polskiego Stowarzyszenia Dekarzy oraz firmy Abito. W budynku kandydaci uczestniczyli w otwartych lekcjach diagnostyki pojazdów samochodowych oraz demonstracji ustawienia geometrii kół na najnowszym sprzęcie.

Na placu manewrowym, gdzie uczniowie rozpoczynają swoją przygodę z uzyskaniem prawa jazdy kategorii B na naszym szkoleniowym samochodzie, stał ciągnik siodłowy firmy MAN Trucks – patrona klas techników mechanik pojazdów samochodowych i mechanik pojazdów samochodowych – w białoczerwonych barwach. Obok stał „widlak”, na którym szkolimy przyszłych operatorów wózka widłowego. Kiedy na piętrze zgromadzona młodzież wcielała się w rolę sprzedawcy i magazyniera z obsługą kas fiskalnych i programów do zarządzania magazynem, pozostali maniacy motoryzacji mogli wsiąść do samochodu rajdowego budowanego i modyfikowanego przez naszych uczniów, który uczestniczył w 2. Rajdzie Memoriału im. Janusza Kuliga i Mariana Bublewicza. Pamiątkowe zdjęcia w samochodach zabytkowych, uśmiechy i wspólne grillowanie świadczą o dobrej zabawie podczas Dnia Otwartego.

A my serdecznie zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą edukacyjną i oczekujemy kolejnego spotkania w przyszłym roku. ■

Handlowy wtorek w CKZiU

Gabriela Krechowicka

Agnieszka Król

nauczyciel języka angielskiego i języka angielskiego zawodowego w CKZiU w Niepołomicach

17 kwietnia w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach odbyła się pierwsza edycja międzyszkolnego konkursu *Can I help you?* pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice.

W szranki stanęli kształcący się w zawodzie sprzedawca uczniowie trzecich klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce oraz Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach.

Uczniowie musieli wykazać się wiedzą teoretyczną z zakresu organizacji sprzedaży, obsługi klienta oraz towaroznawstwa w języku polskim i angielskim. W części praktycznej konkursu uczniowie wcielali się

w rolę sprzedawcy sklepu odzieżowego i obsługiwali turystkę z Wielkiej Brytanii. Ocenie podlegało przeprowadzenie rozmowy sprzedażowej w języku angielskim oraz poprawna obsługa kasy fiskalnej. Kapituła w składzie: Gabriela Krechowicka – nauczyciel języka angielskiego zawodowego CKZiU w Niepołomicach, Agnieszka Król – nauczyciel przedmiotów zawodowych w CKZiU w Niepołomicach oraz gościnie Barbara Skowronek – nauczyciel przedmiotów zawodowych w PCKZiU w Wieliczce, wyłoniła zwycięzców:

1 miejsce ex aequo – Kamila Stefanik z PCKZiU w Wieliczce oraz Tomasz Janik z CKZiU w Niepołomicach
2 miejsce – Agnieszka Dębosz z CKZiU w Niepołomicach
3 miejsce – Patrycja Wróblewska z PCKZiU w Wieliczce.

Nagrody zostaną wręczone laureatom konkursu na uroczystym zakończeniu roku szkolnego 22 czerwca 2018 r. ■

Konkurs wiedzy motoryzacyjnej

Marek Kępa

nauczyciel przedmiotów zawodowych branży mechanicznej CKZiU w Niepołomicach

27 marca oraz 17 kwietnia w CKZiU przy ul. Kolejowej odbył się **Konkurs Wiedzy Motoryzacyjnej na najlepszego ucznia w zawodzie Mechanik Pojazdów Samochodowych 2018 dla uczniów klasy 3** pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice.

Konkurs składał się z 2 etapów, etap pierwszy to test wiedzy teoretycznej (23 marca 2018), który składał się z 20 pytań tematycznych, i wyłonił 3 finalistów.

Drugi etap to praktyczne sprawdzenie wiedzy uczniów. Uczestnicy mieli do wylosowania 3 zadania praktyczne:

– wymiana oleju, wszystkich filtrów oraz sprawdzenie i diagnoza układu klimatyzacji;

– kontrola i weryfikacja układu hamulcowego;

– wymiana opon wraz z wyważaniem oraz naprawa defektu jednej z opon.

Uczestnicy konkursu byli oceniani przez jury, w którego skład weszli nauczyciele zawodu: Rafał Uchacz, Adam Zareba i Marek Kępa. Ocenie podlegała wiedza praktyczna i porządek stanowiska pracy.

Komisja oceniająca analizuje wyniki i efekty przeprowadzonych testów i zadań praktycznych, wyniki Konkursu Wiedzy Motoryzacyjnej na najlepszego ucznia w zawodzie Mechanik Pojazdów Samochodowych 2018 będą ogłoszone podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego 2017/2018, wtedy też zostaną wręczone nagrody ufundowane przez Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice. ■

Jaką szkołę wybrać

23 kwietnia w hali sportowej niepołomickiego gimnazjum odbyły się XIII już Targi Edukacyjne.

Właściwy wybór zawodu jest jedną z najważniejszych decyzji w naszym życiu. Dobrze wybrany zawód to gwarancja samorealizacji, satysfakcji, poczucia osiągnięcia sukcesu oraz szczęśliwego życia. Dlatego właśnie organizowane są Targi Edukacyjne, by pomóc gimnazjalistom dokonać właściwych wyborów edukacyjno-zawodowych.

Organizatorami niepołomickich targów były Anna Kokoszka i Dorota Głowacka – szkolni doradcy zawodowi. Podczas tego wydarzenia 28 szkół ponadgimnazjalnych z Niepołomic, Wieliczki, Krakowa, a nawet z Czernichowa przedstawiły swoje oferty edukacyjne uczniom klas II i III gimnazjum oraz klas VII szkół podstawowych.

Zaprezentowane oferty szkół, pomogą uczniom dokonać świadomego i odpowiedzialnego wyboru dalszej drogi edukacyjnej oraz uświadomią im potrzebę i znaczenie kształcenia przez całe życie, zgodnie z wymogami lokalnego rynku pracy.

Jak co roku było to miejsce spotkań uczniów, nauczycieli, a także dorosłych poszukujących aktualnych i rzetelnych informacji na temat możliwości edukacyjnych w regionie i najbliższej okolicy.

Targi Edukacyjne już na stałe wpisały się do kalendarza wydarzeń organizowanych przez niepołomickie Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły, będące obecnie częścią Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach. Dbamy, aby spełniały jak najlepiej funkcję wspierania młodych ludzi w procesie podejmowania decyzji o wyborze dalszej ścieżki kształcenia. Nasze targi to największe wydarzenie o tym charakterze w gminie Niepołomice.

Dzięki udziałowi w takiej imprezie młodzież może dobrze zaplanować swoją przyszłość. Dowiedzieć się, jakie zawody w najbliższych latach są deficytowe, które zapewnią pracę. Korzystając z porad starszych kolegów i nauczycieli, można było poznać zasady rekrutacyjne, zwyczaje panujące w danej szkole oraz mocne i słabe strony szkół.

Podążając za zmieniającym się ciągle rynkiem pracy, uczniowie muszą wielokrotnie dokonywać wyborów edukacyjno-zawodowych, do których nie zawsze są w pełni przygotowani. Młodzież ma problemy związane z budowaniem własnej tożsamości, z określeniem swoich mocnych i słabych stron, z podejmowaniem trafnych decyzji. Dlatego uczestnictwo w targach pomaga im poznać lepiej świat zawodów, rynek pracy i samych siebie.

W trakcie targów uczniowie gimnazjum i szkół podstawowych mogli skorzystać z bezpłatnych usług fryzjerskich, poczęstować się słodkimi wyrobami cukierniczymi czy zobaczyć, jakie predyspozycje zawodowe należy posiadać, aby zdobyć zawód mechanika, weterynarza, elektronika, grafika komputerowego czy architekta krajobrazu.

Ponadto targi były doskonałym miejscem nawiązania nowych kontaktów, wymiany doświadczeń, spędzenia czasu aktywnie i kreatywnie wśród młodzieży, która jest naszą przyszłością. Z radością obserwujemy, że co roku wśród reprezentantów szkół ponadgimnazjalnych znajdują się absolwenci niepołomickiego gimnazjum. Ich obecność i zadowolenie z wyboru szkoły są dla nas dowodem na skuteczność i sensowność organizowania Targów Edukacyjnych.

Niezmiennie cieszy fakt, że w tym roku targi odwiedzili uczniowie klas VII ze Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, Szkoły Podstawowej w Niepołomicach-Podgrabiu, Szkoły Podstawowej ze Suchoraby i Zagórza wraz z wychowawcami.

Wszystkim wystawcom i zaproszonym gościom serdecznie dziękujemy za udział w imprezie i zapraszamy za rok. ■



Anna Kokoszka, Dorota Głowacka
szkolni doradcy zawodowi

Gra terenowa w Puszczy

Magdalena Kulka i Aleksandra Wierdak
nauczycielki w SSP Niepołomice-Jazy

Przed wiekami ludzie zawarli pakt z Dziadem Leśnym – Królem Puszczy Niepołomickiej. Ugoda polegała na tym, że mieszkańcy Niepołomic będą z umiarem i rozsądkiem korzystać z darów Puszczy. Będą ją chronić i o nią dbać. W zamian za to nimfy, strzygi, chochliki i inne stwory leśne nie będą nikogo niepokoić. Niestety ludzie złamali obietnicę. Zaśmiecają Puszczę, nie wiedzą, jakie zwierzęta mają w niej swoje schronienie. Nie szanują przyrody. Grozić to może powrotem leśnych, psotnych stworów.

Uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder oraz zuchy z 7. Niepołomickiej Gromady Zuchenek Strażniczki Lasu, postanowili wziąć sprawy w swoje ręce. Do pomocy zaprosili 7. Niepołomicką Drużynę Harcererek Szatra i 21 kwietnia zorganizowali grę terenową. Odbyła się ona w ramach projektu Puszcza Niepołomicka – Kraina Baśni! prowadzonego w SSP im. Lady Sue Ryder. Projekt realizowany w ramach programu *Na dobry początek*, dofinansowany przez Fundację BGK.

Spotkanie rozpoczęło się wspólnym czytaniem legendy *O Puszczy, co się tam nie dawała*. Następnie zuchy, zuchenki i uczniowie zastanawiali się, jak można uspokoić zaniepokojone

zachowaniem ludzi leśne stwory. Po burzliwych obradach ustalono, że aby powstrzymać złość Leśnego Dziada i powrót chochlików, należy:

- Jeszcze lepiej poznać Puszczę, a także wiedzieć jak najwięcej o zwierzętach i roślinach w niej występujących.

- Być sprawnym fizycznie, spostrzegawczym, zręcznym i odważnym.

- Mieć bystry umysł i być kreatywnym.

- Pomagać Puszczy i ją chronić.

Uczestnicy wyposażeni w tę wiedzę ruszyli do Puszczy. Utworzono 5 patroli, które miały za zadanie przemieszczać się pomiędzy punktami i rozwiązywać różnorodne zadania, pogrupowane tematycznie. Takich miejsc

było 5. Dotarcie do przygotowanych stanowisk w Puszczy nie było takie łatwe. Wymagało od dzieci wykazania się sprytem i spostrzegawczością. Do jednego punktu prowadziła przywiązana do drzew włóczka, do innego znaki patrolowe albo inne pozostawione na ścieżkach.

W jednym czasie patrole wykonywały różne zadania. W punkcie rozwijającym sprawność fizyczną należało pokonać pajęczą sieć. W punkcie dotyczącym kreatywnego myślenia trzeba było zbudować domek dla Leśnego Dziada i przekonać Go, aby w nim zamieszkał. W innym z kolei należało rozpoznać rośliny, przyglądając się ich budowie i umieć je sklasyfikować. Kolejny punkt dotyczył umiejętności obserwowania najmniejszych mieszkańców puszczy: żuków, pajaków i mrówek. Punkt-baza był wyjątkowy – dzieci wyposażone w rękawiczki i worki sprzątały las. Zebrano 4 worki śmieci.

Wszystkie punkty były niezwykle istotne w zdobywaniu wiedzy o otaczającej przyrodzie.

Serdecznie dziękujemy dh. sam. Weronice Sołkowskiej oraz dh. och. Kalinie Pilch za wspólne zorganizowanie tego niezwykłego spotkania, za zaangażowanie i wielką miłość do Puszczy Niepołomickiej, którą zaraża.

■

Alfabet dobrych manier

Maria Grabowska, Justyna Bielec
nauczyciele w SP w Woli Batorskiej

26 kwietnia 2018 r. w Szkole Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej odbył się Gminny Konkurs *Savoir vivre? – Znam, stosuję!*, którego uczestnicy wykazali się znajomością dobrych manier w teorii i praktyce.

Do zadań konkursowych należał test teoretyczny sprawdzający wiedzę z zakresu zasad dobrego wychowania oraz zadanie plastyczne, w którym zespół reprezentujący daną szkołę mógł się wykazać umiejętnością zastosowania tych wiadomości w praktyce. Wszyscy uczestnicy spisali się na medal! Laureatami zostali:

I miejsce – Szkoła Podstawowa nr 3 im. Włodzimierza Puchalskiego w Niepołomicach

II miejsce – Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wyspiańskiego w Suchorabie

III miejsce – Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej.

Dziękujemy zespołowi uczniów z Zespołu Szkół im. Ojca Świętego



Jana Pawła II w Niepołomicach oraz ich nauczycielce Aleksandrze Maniak za przygotowanie prezentacji, dotyczącej etykiety związanej z nakrywaniem stołu.

W tegorocznej edycji wzięło udział 6 szkół. Dziękujemy, że jesteście z nami i swoimi działaniami propagujecie i wspieracie ideę dobrych manier w swoich placówkach. Niech kultura słowa i dobrego obyczaju towarzyszy nam każdego dnia! ■

Pomysł na upamiętnienie Światowego Dnia Ziemi

Małgorzata Gawlińska

nauczyciel języka polskiego i historii w SP nr 3 w Niepołomicach

Od wielu lat w kwietniu organizowane są także w naszym kraju obchody Dnia Ziemi. W piątek 20 kwietnia 2018 r. w Szkole Podstawowej nr 3 im. W. Puchalskiego w Niepołomicach siódmoklasiści i przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego zbierali przyniesione przez uczniów, ich rodziców, sympatyków szkoły oraz niektórych nauczycieli rośliny do posadzenia w ogrodzie szkolnym lub w salach lekcyjnych. W ten sposób postanowiono uczcić przypadający na 22 kwietnia Światowy Dzień Ziemi.

Pomysłodawca akcji Zbigniew Gawliński nie spodziewał się chyba, że przyjdzie mu przez kilka godzin sadzić z pomocą uczniów tak wiele przyniesionych sadzonek krzewów, kwiatów, a nawet warzyw oraz siał nasiona zgromadzone w czasie zbiórki. Każde dziecko z przedszkola i oddziału przedszkolnego oraz każdy uczeń mogli w wyznaczonym dla swojej klasy miejscu osobiście posiać przygotowane nasiona. Zaangażowanie młodych ogrod-

ników było ogromne, a realizacja wyznaczonego im zadania sprawiła dużo radości.

Rośliny, które wyrosną w przyszłości, będą cieszyć nasze oczy, zapewnią nam przyjemny odpoczynek i upiększą otoczenie szkoły, która doczekała się wreszcie sali gimnastycznej, a od zeszłego roku była terenem budowy uniemożliwiającym uczniom korzystanie z zajęć na świeżym powietrzu.

Robiąc pamiątkowe zdjęcia klasowe przy swoich roślinach, uczniowie i ich wychowawcy pokazali przygotowane pisemne zobowiązania związane z ochroną zasobów Ziemi. Musieli uzupełnić takie zdanie: **Ziemia to wyjątkowa planeta w znanym człowiekowi kosmosie. Ja na niej mieszkam i dlatego...** Myślę, że od czasu do czasu powinniśmy zerknąć na te zdjęcia z deklaracjami i starać się dotrzymać złożonej obietnicy.

Gorąco dziękujemy wszystkim ofiarodawcom, uczniom za pomoc w ogrodzie, a koordynatorowi akcji, Zbigniewowi Gawlińskiemu, za cenną inicjatywę i ogrom wysiłku włożony w przygotowanie działki pod uprawę i osobiste zaszczepienie większości roślin. ■

Zbiórka elektrośmieci

Małgorzata Gawlińska

nauczyciel języka polskiego i historii w SP nr 3 w Niepołomicach

Zalewająca nas współcześnie fala coraz to nowocześniejszych urządzeń elektrycznych i elektronicznych zmusza do zastanowienia się nad problemem właściwego, niezagrażającego środowisku naturalnemu składowaniu i utylizowaniu zużytych bądź popsutych sprzętów z naszych gospodarstw domowych, szkół, zakładów pracy. Wiadomo, że nie można wyrzucać ich byle gdzie, aby nie stanowiły zagrożenia dla naszego zdrowia i nie zaśmiecały otoczenia. Trzeba także przywyknąć do ekologicznego sposobu myślenia oraz na co dzień starać się wspierać zdegradowane działalnością człowieka środowisko. Jest to jedna z najpilniejszych potrzeb współczesnego człowieka, dla którego harmonijne współzycie z naturą jest szansą na ocalenie tego, co w niej najpiękniejsze.

Z tego powodu Szkoła Podstawowa nr 3 im. Włodzimierza Puchalskiego w Niepołomicach przystąpiła do projektu dotyczącego bezpłatnej zbiórki elektrośmieci (zużyty, niepotrzebny sprzęt elektryczny i elektroniczny, np.: pralki, lodówki, telewizory, komputery, drukarki, żarówki i wszystkie inne urządzenia na prąd elektryczny i baterie) i przekazanie ich do profesjonalnego recyklingu. Koordynatorem akcji był Zbigniew Gawliński.

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i skutecznej reklamie projekt spotkał się ze znacznym odzewem. Zgromadzony koło szkoły sprzęt 20 kwietnia 2018 r. został wywieziony przez specjalną firmę. Dzięki temu nie będzie zalegał w naszych domowych lamusach i zostanie właściwie zagospodarowany. To prosty sposób na to, by przysłużyć się naszej planecie Ziemi.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel i zechcieli przywieźć do szkoły niepotrzebne przedmioty. ■

SURVIVALOWA ZIELONA SZKOŁA

Beata Książek

27 i 28 kwietnia klasa 2c ze SP im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, wybrała się na zieloną szkołę. Wyprawa miała charakter edukacyjny – dzieci poznawały tajniki survivalu. Temat tego wyjazdu był krótki: **ABC przetrwania w trudnych warunkach**. Uczniowie dowiedzieli się, jak rozpalic ognisko bez użycia zapatek, jak zdobyć wodę, gdy nie ma kranu. Uczestniczyli w leśnym Minecrafcie oraz turnieju łuczniczym.

Ponadto brali udział w zajęciach przyrodniczych – wspaniałych wyprawach do lasu, podczas których rozgrywały się różnorodne gry drużynowe wymagające współpracy.

Wspaniałą przygodą była również nauka jazdy konnej, podczas której dzieci uczyły się, jak postępować ze zwierzętami.

Wyjazd był pełen wyzwań, ale daliśmy radę!

Z GŁOWY DO GŁOWY I POMYSŁ GOTOWY!

Katarzyna Radwańska-Janczyk

nauczyciel SP w Staniątkach

Od stycznia do marca br. w Szkole Podstawowej w Staniątkach został zrealizowany cykl zajęć rozwijających twórcze myślenie, w ramach projektu przygotowanego przez Niepubliczną Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną Empatia. Psycholog Monika Buczek we współpracy z autorką tekstu, pracowała z grupą uczniów klas II i III. W ramach zajęć uczniowie poznali słowne, ruchowe i plastyczne zabawy, które rozwijają płynność, giętkość i oryginalność myślenia. Przekonał się, że twórcze myślenie i rozwiązywanie problemów to umiejętności, które można i warto rozwijać. W dodatku nie wymagają one żadnych ponadprzeciętnych, genialnych umiejętności, tylko odpowiedniego treningu. Każdy z nas może nauczyć się myśleć w sposób twórczy!

PATRIOCI OD NAJMŁODSZYCH LAT

Teresa Kuś

Misie – trzylatki z Woli Batorskiej uczą się patriotyzmu od najmłodszych lat. Zbliżające się święta majowe postanowiły uczcić w szczególny sposób. Poznały legendę o powstaniu państwa polskiego – wiedzą, dlaczego symbolem Polski jest orzeł biały. Znały też legendę o warszawskiej syrence oraz tę im najbliższą – o smoku wawelskim. Potrafią rozpoznać hymn Polski i wiedzą, jak należy się zachować, gdy go usłyszą. W przeddzień majowych świąt wykonały biało-czerwone kwiaty oraz flagi, z którymi odwiedziły starszych kolegów ze szkoły podstawowej, aby im pokazać, w jaki sposób świętują te ważne dni. Teraz czują się prawdziwymi patriotami.

XVI Gminny Turniej Pięknego Czytania

Małgorzata Gawlińska

koordynator gminnego turnieju, nauczyciel języka polskiego i historii w SP nr 3 w Niepołomicach

16 kwietnia uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów z gminy Niepołomice po raz szesnasty uczestniczyli w etapie gminnym Turnieju Pięknego Czytania organizowanym przez Szkołę Podstawową nr 3 w Niepołomicach. Uczestnicy to laureaci konkursów szkolnych z klas IV–VII i oddziałów gimnazjalnych naszej gminy.

Musieli wykazać się wyjątkową sprawnością w czytaniu i interpretowaniu wybranych przez siebie i organizatorów tekstów prozatorskich. Okazało się, że trudniejsze zadanie stało przed liczniejszą grupą uczniów szkoły podstawowej, którzy czytali tekst prof. Jana Miodka o pochodzeniu polszczyzny.

Udało się, na szczęście, bez dodatkowych przesłuchań wyłonić laureatów turnieju, którzy 29 maja będą reprezentować naszą gminę w Szkole Podstawowej w Grodkowicach przeprowadzającej

eliminacje powiatowe. Będą to uczniowie, którzy zdobyli pierwsze, drugie lub trzecie miejsce na etapie gminnym. Życzymy im wielu sukcesów, a wszystkim uczestnikom turnieju i ich opiekunom dziękujemy za zaangażowanie w przygotowanie uczestników do występu oraz pracę w komisji oceniającej.

Dziękujemy także burmistrzowi Romanowi Ptakowi, dyrektorowi Wiesławowi Bobowskiemu i prezes Oddziału Niepołomickiego Polskiego Towarzystwa Dysleksji Marii Foryś za pomoc w organizacji imprezy.

Lista laureatów XVI Gminnego Turnieju Pięknego Czytania z gminy Niepołomice:

I miejsce: **Filip Augustynek**, kl. VII – Szkoła Podstawowa w Zagórzcu; **Wiktoria Czop**, kl. IIID – Szkoła Podstawowa w Niepołomicach (oddziały gimnazjalne)

II miejsce: **Amelia Laszczyk**, kl. VII – SP nr 3 w Niepołomicach; **Izabela Bryńska**, kl. IIIE Szkoła Podstawowa w Niepołomicach (oddziały gimnazjalne)

III miejsce: **Igor Żak**, kl. VI – Szkoła Podstawowa w Zagórzcu; **Magdalena Kowalska**, kl. IIE – Szkoła Podstawowa w Niepołomicach (oddziały gimnazjalne)

wyróżnienie: **Aleksandra Bednarczyk**, kl. VI – Szkoła Podstawowa w Zakrzowie; **Zuzanna Ślusarczyk**, kl. VI B Szkoła Podstawowa w Niepołomicach.

■

Listy do Stulatki

Justyna Bielec

nauczyciel j. polskiego w SP w Woli Batorskiej, szkolny koordynator projektu

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Woli Batorskiej przygotowują się do obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, dlatego też uczestniczyli w projekcie na platformie edukacyjnej – *eTwining*.

To właśnie tam zrodził się pomysł, który zrzeszył szkoły z całego kraju – wzięło w nim udział aż 47 placówek! Pomysłodawczynią inicjatywy była Joanna Szatraj z Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu. Każdy uczestnik projektu miał za zadanie napisać list do Stulatki – naszej wolnej Ojczyzny, w którym podziękuje, złoży życzenia lub też opowie o jakimś istotnym dla niego wydarzeniu. Uczniowie napisali piękne listy, z których trzy zostały wysłane do wspomnianej wyżej szkoły. Wybrane prace naszych uczniów staną się częścią wielkiej księgi pamiątkowej, na którą złożą się listy z całego kraju. Podobna księga powstanie u nas. Będą w niej wszystkie prace, które wzięły udział w projekcie.

To ja – mała Iskierka, mały Pylek tego świata... Tak zaczyna swój list nasza uczennica – najmłodsza uczestniczka projektu, która w pięknych – dziecięcych – słowach wspomina o trudnych losach Polski. Wie, że przeszłość kraju, w którym mieszka, nie była łatwa. Składa życzenia, mówi o miłości do ojczystej ziemi. W dolnej części listu wykonuje rysunek – białoczerwoną flagę, którą umiejscawia na pagórku, w jego centralnym punkcie. Nad nią piękne słońce – takie, jakim wyobrażają je sobie najmłodsi. Przeglądając kolejne prace, rozczytujemy się w różnorodnych historiach, których adresatem jest Polska. Wspominamy wojny, które pustoszyły nasz kraj, podziwiamy osobistości, dzięki którym słowo „wolność” nabrało szczególne

go znaczenia. Są listy bardzo osobiste, traktujące o Ojczyźnie jako historii najbliższej rodziny, pamiątkach z danego okresu. W nich często pojawia się rodzinna wieś. Miejsce, które ukształtowało relacje rodzinne i towarzyskie. To z nich dowiadujemy się wiele na temat najbliższego otoczenia autorów. Są też listy, które świadczą o przywiązaniu, głębokim patriotyzmie – refleksji na temat bycia Polką czy Polakiem. Najbardziej ujmują podziękowania – własne, szczere, niekiedy zaskakujące. Przyroda, rozmowy z dziadkami, treści przekazywane przez rodziców, poczucie bezpieczeństwa – to tematy przywoływane przez uczestników. Jak wynika z treści prac – projekt stał się doskonałym pretekstem do rozmów dotyczących wolności w kontekście zbliżających się obchodów 100-lecia niepodległości.

Powstałe w wyniku projektu prace są pięknym świadectwem przywiązania do Ojczyzny, danym przez młodych twórców – obywateli, które stanowić będzie pamiątkę roku mianowanego *Rokiem dla Niepodległej*. ■

Lekcje bezpieczeństwa

Joanna Bajer

nauczyciel, koordynator ds. bezpieczeństwa w SP w Suchorabie

W ramach realizacji tygodniowego cyklu zajęć o tematyce bezpieczeństwa uczniowie klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Suchorabie uczyli się najprostszych zasad udzielania pierwszej pomocy: od prawidłowego wezwania pomocy przez telefon, po najprostsze czynności przy osobie poszkodowanej.

Zwieńczeniem działań profilaktycznych była wycieczka do siedzib służb ratowniczych na terenie naszej gminy. Uczniowie odwiedzili Komisariat Policji. Przyjrżeli się z bliska, jak pracują mundurowi, zobaczyli pomieszczenia, w których wykonywane są czynności służbowe, zapoznali się ze sprzętem policyjnym wykorzystywanym przez funkcjonariuszy w codziennej służbie. Spotkanie poprowadził dzielnicowy Suchoraby funkcjonariusz Łukasz Wasyl.

Po wizycie w Komisariacie pierwszoklasiści udali się na spotkanie z ratownikami Pogotowia Ratunkowego w Niepołomicach. Ratownicy przedstawili dzieciom podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy, w tym zapoznali z różnymi materiałami opatrunkowymi oraz sposobami ich zakładania, a także przypomnieli numery alarmowe. Dzieci miały możliwość obejrzenia z bliska i od wewnątrz karetki pogotowia ratunkowego i jej wyposażenia.

Ostatnim punktem na trasie wycieczki była wizyta w Ochotniczej Straży Pożarnej w Staniątkach. Jak zawsze największe zainteresowanie wzbudziły wozy strażackie. Dzieci mogły je z bliska oglądać oraz podziwiać nowoczesne wyposażenie, jakim dysponują podczas swojej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy strażacy. Przez chwilę wszyscy uczestnicy wycieczki mogli poczuć się jak strażacy, przymierzając hełm strażacki. Wycieczka była wyjątkową lekcją bezpieczeństwa i interesująco spędzonym czasem.

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wyspiańskiego w Suchorabie od lat wpisuje w proces nauczania zadania priorytetowe związane m.in. z szeroko pojętą tematyką bezpieczeństwa. Corocznie organizowane są spotkania z przedstawicielami Policji, Straży Pożarnej czy Pogotowia. W bieżącym roku szkolnym placówka została nominowana do nagrody *Partner Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego* za wieloaspektowe działania związane z szerzeniem wśród uczniów wiedzy z zakresu bezpieczeństwa drogowego.

W imieniu uczniów klasy I szkoły w Suchorabie składam serdeczne podziękowania pracownikom Komisariatu Policji, Pogotowia Ratunkowego w Niepołomicach i Ochotniczej Straży Pożarnej w Staniątkach za umożliwienie zorganizowania wycieczki oraz miłe przyjęcie i poświęcony czas. ■

Osiemnastka świetlicy

Julita Komorowska i Joanna Bystrowska

wychowawczynie świetlicy w SP w Niepołomicach

26 i 27 kwietnia Świetlica Mrowisko mieszcząca się w Szkole Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach obchodziła 18. rocznicę swojego założenia.

Uroczystość odbywała się równoległe w obu budynkach szkoły – przy ul. 3 Maja i przy ul. Szkolnej.

Pierwszy dzień „osiemnastki” rozpoczęto powitaniem Honorowych Gości. Dyrektor Alina Jachimczak przedstawiła i przywitała założycielkę Mrowiska, Jadwigę Konarzewską-Kracik. Był piękny tort, zdmuchiwanie świeczek, a dzieci gromko odśpiewały 100 lat. Dyrektor wręczyła prezenty dla świetlicy i zaczęła się uczta. Było coś dla ciała i ducha.

Słodki poczęstunek potem, a potem *Muzyczne podróże* Teatru Skrzat oraz szeregu atrakcji przygotowanych przez wychowawczynie i zaproszonych gości. Projekcja krótkiego filmu, na którym dzieci opowiadają o świetlicy, konkursy sportowe, warsztaty origami i modelowanie zwierzątek z balonów.

Drugi dzień uroczystości to wyprawa do krainy bajek. Animacje Teatru Skrzat sprawiły, że Mrowisko zamieniło się w piracki statek, pełen rozśpiewanych piratów. W zorganizowanych przez aktorów licznych konkursach dzieci dostawały drobne upominki. Każdy uczestnik zabawy mógł pomalować sobie twarz. Panie wychowawczynie zamieniały dziecięce buzie w przeróżne zwierzęta i postacie. Zabawy zdawały się nie mieć końca... ■



PUNKT PRZEDSZKOLNY PLISZKA

OĞŁASZA

NABÓR NA NOWY ROK 2018/2019

Centrum Rozwoju Dzieci i Młodzieży, Punkt Przedszkolny Pliszka pod patronatem Stowarzyszenia *Życiowa Droga* ogłasza nabór na nowy rok przedszkolny 2018/2019.

Zapraszamy wszystkie dzieci w wieku od 3 lat.

W cenie czesnego oferujemy realizację podstawy programowej zatwierdzonej przez MEN

oraz :

- Zajęcia z języka angielskiego
- Zajęcia rytmiczno- ruchowe
- Zajęcia plastyczne
- Kolorowe, przestronne pomieszczenia z pomocami dydaktycznymi, sala do terapii indywidualnej, sala do gimnastyki korekcyjnej
- Opiekę wykwalifikowanej i doświadczonej kadry pedagogicznej
- Atrakcyjne ceny !!!

Ponadto dla wszystkich chętnych oferujemy zajęcia dodatkowe (płatne przez rodziców):

- Gimnastyka korekcyjna
- Zajęcia muzyczno- taneczne

Wszelkie informacje udzielane są w :

Centrum Rozwoju Dzieci i Młodzieży

Punkt Przedszkolny Pliszka

Ul. 3 Maja 4 w Niepołomicach

w godzinach 8-16 lub telefonicznie pod numer 602 103 542 lub 12 281-22-00

dokumenty rekrutacyjne znajdują się w zakładce formularze, na stronie internetowej

www.zyciowadlona.org



Serdecznie zapraszamy !!!

Poloneza czas zacząć...

Anna Paluch

współorganizatorka konkursu, nauczycielka PS w Niepołomicach

9 maja w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa odbył się jubileuszowy XV międzyprzedszkolny konkurs piosenki i tańca.

Organizatorem konkursu było Samorządowe Przedszkole nr 1 w Niepołomicach, a honorowy patronat nad konkursem objął Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice. Tematem przewodnim piosenek i tańców stały się w tym roku pieśni patriotyczne, a tańcem obowiązkowym polonez oraz tańce polskie przy okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości.

Swoje umiejętności wokalnie-taneczne zaprezentowały przedszkolaki z: Samorządowego Przedszkola im. Świętej

Kingi w Podłężu, Niepublicznego Przedszkola Sportowo-Tanecznego Tygrysek w Niepołomicach, Samorządowego Przedszkola w Woli Batorskiej, Samorządowego Przedszkola z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim oraz Samorządowego Przedszkola nr 1 w Niepołomicach.

Umiejętności wokalnie-taneczne obserwowało i oceniało powołane przez organizatorki jury w składzie: Stanisława Piątkowska, Barbara Wdaniec,

Aleksandra Kupis, Andrzej Korabik, a specjalnym gościem był dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach – Wiesław Bobowski.

Przedszkolaki wspaniale poradziły sobie z tematem patriotycznym, śpiewając znane i mniej znane pieśni i piosenki. Wśród tańców dowolnych królował mazur i krakowiak.

Przedszkolaki odważnie i profesjonalnie zaprezentowały swoje umiejętności, a jury musiało poradzić sobie z trudną oceną i wyłonieniem najlepszych. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody, dyplomy i wykonali pamiątkowe zdjęcia z Ułanem Szwadronu Kawalerii Niepołomice porucznikiem Andrzejem Korabikiem.

Małym wokalistom i tancerzom jeszcze raz gratulujemy sukcesów, udanych występów i już dziś zapraszamy do kolejnego udziału w następnej edycji konkursu. ■

Najmłodszy w Pacanowie

Teresa Kuś, Anna Wątopek

Przedszkole Samorządowe w Woli Batorskiej

Smerfy i Misie – najmłodsze dzieci z przedszkola w Woli Batorskiej wybrały się na całonocną wycieczkę do Pacanowa. Pełna wrażeń podróż rozpoczęła się po śniadaniu. Z plecakami pełnymi smakołyków dotarliśmy do Centrum Bajki, gdzie przywitał nas Koziołek Matołek. Potem, podzieleni na grupy, zwiedzali-

śmy magiczne miejsca, w których spotkaliśmy bajkowe postaci z całego świata. Niesamowita była podróż pociągiem, który zawiózł nas w niezwykle miejsca – zwiedziliśmy podziemną krainę, gdzie mieszały tajemnicze skrzaty, lecieliśmy w chmurach, ścigając się z ptakami, a także byliśmy na dnie oceanu, płynąc w ławicach kolorowych ryb. Szukaliśmy też klucza do tajemniczego ogrodu, a gdy udało nam się go znaleźć, weszliśmy do

pięknej krainy, w której przechodziliśmy przez pień. Dzięki niemu staliśmy się bardziej odważni. Mogliśmy też odpocząć we wnętrzu kwiatów opowiadających ciekawą bajkę.

Nasza podróż po niezwyklej krainie zakończyła się obok wielkiej komody z bajki pt. *Alicja w krainie czarów*, w której drzemał kot. Wykorzystując piękną pogodę, spacerowaliśmy po ogrodach Centrum Bajki, znaleźliśmy też chwilę na swobodną zabawę na placu zabaw. Po obiedzie zmęczeni, ale szczęśliwi wróciliśmy do naszego przedszkola. ■

Nauka w przedszkolu inaczej

Karolina Kościółek, Iwona Taborska

nauczycielki wychowania przedszkolnego w PS w Podłężu

Od 20 do 22 kwietnia grupa dzieci z Samorządowego Przedszkola im. św. Kingi w Podłężu odwiedziła Zakopane – stolicę polskich Tatr. Wyjazd odbył się w ramach przyznanego wyróżnienia w konkursie w akcji Ratujmy razem konie. Akcja ogłoszona była przez Fundację Honor Pomagania Dzieciom, a zrealizowana w przedszkolu

na przełomie stycznia i lutego 2018 przez Karolinę Kościółek.

Wyjeździe edukacyjno-rekreacyjnym wzięło udział 20 dzieci, dla których pobyt w Zakopanem częściowo sfinansowany był przez fundację. Dzieci brały udział w zajęciach edukacyjnych zorganizowanych przez przewodników górskich, które odbyły się na szlaku turystycznym Doliną ku Dziurze. Jest to dolinka regłowa w Tatrach Zachodnich stanowiąca bardzo łatwy i najkrótszy szlak spacerowy dostosowany do potrzeb dzieci. W czasie odpoczynku przedszkolaki miały okazję wysłuchać prelekcji na temat bogatej przyrody tatrzańskiej, oglądały ciekawe okazy na szlaku. Wzięły udział

w zajęciach edukacyjnych w Muzeum Tatrzańskim – jednym z najstarszych muzeów regionalnych w Polsce. Miały okazję podziwiać tam wystawy: historyczną, etnograficzną, przyrodniczą ukazujące historię regionu oraz bogactwo kultury i przyrody Tatr i Podhala. Całość pobytu dzieci zakończyły tradycyjnym przejazdem bryczkami po stolicy polskich Tatr. Dzieci wzięły również udział we mszy świętej na Krzeptówkach odprowadzanej przez biskupa z Monako. Punktem obowiązkowym wycieczki był wyjazd na Gubałówkę, skąd przedszkolaki udały się na Polanę Szymoszkową, gdzie podziwiałały widok na Giewont i panoramę Tatr.

Podczas spacerów górskich malcy przekonali się, że w różnych, zupełnie nieoczekiwanych miejscach można odkrywać tajemnice, przeżywać przygody i dobrze się bawić. ■

Przedszkolaki z Woli Zabierzowskiej szaleją

Monika Sudek

wychowawca grupy przedszkolnej ze SP
w Woli Zabierzowskiej

Co tak pachnie? W każdą środę Uczniowie Szkoły Podstawowej zadają takie pytanie. Wszyscy wiedzą, że to najmłodsza grupa przedszkolaków znowu coś miesza, ugniata, miksuje i co najważniejsze smakuje.

Wszystko zaczęło się od ogólnopolskiego projektu *Butka z masłem*. Maluchy wraz ze swoją wychowawczynią wypełniały nową kartę w książce kucharskiej. Projekt w grudniu dobiegł końca, lecz grupa Pszczółki nadal eksperymentuje w kuchni. Poznają nowe smaki i zapachy. Dzieciaki zapytane, kim chciałyby zostać w przyszłości, jednoznacznie odpowiadają: kucharzami.

Wychowawczynie grupy zajęła się również propagowaniem czytania dla naj-

młodszych. Zgłosiła swoją grupę do kolejnego projektu *Miś w świecie wielkiej literatury*. Zadaniem grupy było przygotować własnego misia wraz z dziennikiem podróży. Co piątek miś z dziennikiem był pakowany do koperty i wysyłany do kolejnego przedszkola w Polsce. Co tydzień dzieci wyczekiwały kolejnego misiowego gościa w swoim przedszkolu. Dzieci dbały o misia, jak przystało na gospodarzy niezwykle gościa. Projekt również dobiegł końca, lecz nasz miś i jego dziennik podróżuje kolejno po domach dzieci z grupy.

Pani Monika pomyślała, że trzeba pójść o krok dalej. Zgłosiła Szkołę Podstawową w Woli Zabierzowskiej jako punkt zbierania książek dla oddziałów szpitalnych. Dzięki zebranych książkom będą tworzone przyszpitalne biblioteki. Projekt ZACZYTANI.ORG organizowany jest w całej Polsce.

Przedszkolakom potrzebny jest również ruch. Węc kolejnym projektem, w którym wezmą udział, jest IV Ogólnopolski Maraton Przedszkolaków. Organizatorem jest Bliżej Przedszkola. Celem projektu jest popularyzacja biegów wśród dzieci oraz upowszechnienie zdrowego stylu życia i aktywnego spędzania czasu. Przebiegnięte przez dzieci kilometry będą zliczane i zgłaszane organizatorowi.

Za nami także akcje zbierania karmy dla bezdomnych zwierząt ze schroniska, pisanie kartek pocztowych do innych dzieci. Przedszkolaki w Woli Zabierzowskiej ciągle mają pełne ręce roboty. A pomysłów jest jeszcze wiele więcej.

Tak więc sami widzicie, że nasze maluchy się nie nudzą. Niebawem znowu się odezwiemy, by pochwalić się, co u nas słychać. ■

Meteoryty, czyli kamienie spadające z nieba

Grzegorz Sęk

nauczyciel astronomii w MOA w Niepołomicach

O tym, że glob ziemski odwiedzają goście z dalekiego Kosmosu, dowiedzieliśmy się stosunkowo późno, bo dopiero w roku 1792. Autorem tej śmiałej tezy był niemiecki fizyk i geolog Ernest Chladni. Ale dużo wcześniej rejestrowano tak zwane deszcze meteorów, o których pamięć przechowała się w wielu miejscach i w wielu kulturach.

Jednak dopiero znaleziska „dziwnych” kamieni o nietypowym składzie chemicznym i strukturze mineralogicznej odmiennej od ziemskich skał przekonały badaczy o ich pozaziemskim pochodzeniu. Najprostsze testy na pochodzenie znaleziska może wykonać nawet niezbyt zaawansowany poszukiwacz – jeżeli obiekt jest przyciągany przez magnes, to istnieje duża szansa, że jest to tak zwany meteoryt żelazny. Rozstrzygające badanie polega na przecięciu znaleziska przy pomocy diamentowej piły i potraktowaniu przekroju słabym alkoholowym roztworem kwasu azotowego. Jeżeli ujawnią się wtedy geometryczne wzory na przemian jasnych i ciemnych pól, będących świadectwem obecności dwóch stopów żelazoniklowych, to mamy do czynienia z ciałem

pochodzącym spoza Ziemi. Wzory te nazywają się figurami Widmanstättena. Fragment takiego właśnie meteorytu demonstrujemy uczniom odwiedzającym nasze Obserwatorium przy okazji omawiania ciała Układu Słonecznego. I zawsze robi to na uczniach wielkie wrażenie, pozwalamy im bowiem na bezpośredni kontakt z materią starszą aniżeli nasza planeta. Tak, meteoryty bowiem pamiętają narodziny naszego Układu Słonecznego.

Meteoryt ten nazwę swą wywodzi od wsi Morasko (dawniej Morawsko) stanowiącej obecnie dzielnicę Poznania. Tam bowiem w trakcie kopania okopów natrafiono w roku 1914 na bryłę materii pozaziemskiej o masie przekraczającej 77 kilogramów. Obecnie obszar o powierzchni 54 hektarów

jest chroniony prawem jako *Rezerwat przyrody Meteoryt Morasko*, a w jego obrębie można podziwiać sześć kraterów uderzeniowych, z których największy ma średnicę 90 metrów. Naukowcy odtworzyli historię tego miejsca następująco: około 5–6 tysięcy lat temu z kierunku północno-wschodniego nadleciał meteoroid – bryła materii kosmicznej o przypuszczalnej masie mniejszej niż 1000 ton i rozmiarach do sześciu metrów. Ciało to weszło do atmosfery ziemskiej z niewielką prędkością – najwyżej 17 kilometrów na sekundę. Z powodu tarcia o powietrze popękało i znacznie spowolniło swój bieg, dzięki czemu jego szczątki dotarły do powierzchni naszej planety. Sam upadek nie był jakimś dramatycznym wydarzeniem – z powodu małej energii związanej z uderzeniem o powierzchnię gruntu prawdopodobnie nie doszło do pożaru lasu, a i hałas nie był wielki. Pomimo małej skali zjawiska sprzed kilku tysięcy lat możemy się chlubić posiadaniem świetnego w skali europejskiej rezerwatu meteorytowego, a świadek tego – odłamek kosmicznej skały jest do obejrzenia w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym. ■

Spojrzenie w niebo 2018

Czerwiec



W czerwcu się pokaże, co jest nam pisane w darze – mówi staropolskie przysłowie odnośnie aury, a ponadto czerwiec to czas najdłuższych pracowitych dni oraz długich świtów i zmierzchów, dogodnych dla tegorocznych ostatnich wiosennych spacerów, szczególnie zaś w okresie XXVII Dni Niepołomic, które odbędą się w dniach 1–3 czerwca.

Mamy zatem krótkie ciepłe noce, które co prawda nie sprzyjają obserwacjom astronomicznym, ale są one tym cenniejsze dla prawdziwych miłośników nieba. Możemy natomiast w długie dni czerwcowe zachwycać się grą obłoków, poczynając od chmur kłębiastych – wróżących dobrą pogodę na czas wycieczki – poprzez wysokie chmury pierzaste, aż po groźnie wyglądające, jak kowadła, chmury burzowe – oby ich tego lata nie było zbyt dużo.

Tegoroczne astronomiczne lato rozpocznie się południową porą w czwartek 21 czerwca o godz. 12.07 – kiedy to **Słońce** w swej rocznej wędrówce po *Ekliptyce*, oddali się najbardziej na północ od równika niebieskiego, osiągając punkt przesilenia letniego, zwany punktem *Raka*. W tym dniu w Niepołomicach **Słońce** w chwili przejścia przez południk góruje nad horyzontem na wysokości prawie 63 i pół stopnia. Wszędzie tego dnia o godz. 4.30, a zajdzie o 20.53, zatem dzień będzie trwał 16 godzin i 23 minuty; będzie to najdłuższy dzień (i najkrótsza noc) tego roku, a dłuższy od najkrótszego dnia zimowego w Niepołomicach aż o 8 godz. i 18 minut.

Najwcześniej **Słońce** wzejdzie u nas 15 czerwca (godz. 4.30) i takich wczesnych wschodów **Słońca** będziemy doświadczać przez 8 kolejnych dni. Najpóźniej zajdzie w dniu 20 czerwca (godz. 20.53), i tak późnych zachodów **Słońca** będzie aż 10. Dni, w których **Słońce** będzie najdłużej nad horyzontem, doświadczymy przez cały tydzień od 17 do 24 czerwca. W tym też okresie, na św. Jana (24 VI), często padają obfite deszcze. Po tegorocznej kapryśnej wiosnie być może one u nas nie wystąpią. Tak czy inaczej będzie z pogodą, to na Dzień Dziecka **Słońce** wzejdzie o godz. 4.36, a zajdzie o godz. 20.40. Dzień będzie trwał 16 godz. i 4 minuty; będzie jeszcze krótszy o 19 minut od najdłuższego dnia roku. Natomiast ostatniego

czerwca **Słońce** wzejdzie o godz. 4.34, a schowa się pod horyzontem o godz. 20.52 i dzień będzie niezauważalnie, ale już krótszy od najdłuższego dnia roku o 5 minut.

Aktywność magnetyczna **Słońca** w czerwcu będzie na niskim poziomie, jedynie co nieco podwyższona na końcu każdej dekady miesiąca. Pamiętajmy, iż obserwacje plam na **Słońcu** prowadzimy wyłącznie przy zastosowaniu odpowiednich filtrów spektralnych lub rzutowanego na ekran obrazu **Słońca** z lunety. Zainteresowanych takimi obserwacjami naszej gwiazdy, zapraszamy do *Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego*, szczególnie w Dni Niepołomic. Będą wtedy zorganizowane specjalne pokazy **Słońca**.

Księżyc powita lato w pierwszej kwadrze. Zatem bardzo krótkie, ale bezksiężycowe noce będziemy mieli w drugiej dekadzie czerwca, a kolejność faz **Księżyca** będzie następująca: ostatnia kwadra 6 VI o godz. 20.32, now 13 VI o godz. 21.43, pierwsza kwadra 20 VI o godz. 12.51 i pełnia 28 VI o godz. 6.53. W apogeum (najdalej od **Ziemi**) będzie **Księżyc** dwukrotnie: 2 VI o godz. 19 i 30 VI o godz. 5.00, a w perygeum (najbliżej **Ziemi**) będzie 15 VI o godz. 2.00.

Jeśli chodzi o planety, to dopiero od 14 VI **Merkurego** znajdziemy go z trudem, bardzo nisko na wieczornym niebie, tuż po zachodzie **Słońca**.

Podobnie **Wenus** przez cały miesiąc jawi się nam jako Gwiazda Wieczorna, ale ona zdecydowanie króluje swym blaskiem na wieczornym niebie.

Mars dostępny będzie od późnego wieczora do obserwacji, goszcząc w gwiazdozbiornie *Koziorożca*. Powoli będzie się zbliżał do lipcowej (27 VII) opozycji, wtedy będzie widoczny na niebie przez całą noc.

Jowisz, po majowej opozycji, widoczny jest na niebie przez całą noc w gwiazdozbiornie *Wagi*. 23 VI o godz.

21.00 **Księżyc** po pierwszej kwadrze zbliży się do tej planety na odległość 4 stopni. Zjawisko będzie widoczne wysoko nad wschodnim horyzontem.

Saturn przebywający w gwiazdozbiornie Strzelca będzie w opozycji do **Słońca** 27 VI, dlatego możemy go obserwować przez całą noc. Nad ranem 1 VI o godz. 3.00 do tej planety zbliży się na odległość 1,6 stopnia **Księżyc** dwa dni po pełni.

Uran gości w gwiazdozbiornie *Barana*, a widoczny jest nisko nad horyzontem na wschodnim niebie, aż do świtu. **Neptuna** w *Wodniku*, można obserwować również na wschodnim niebie, w drugiej połowie nocy. Aby dostrzec te dwie ostatnie planety gołym okiem, trzeba mieć jednak sokoli wzrok.

Natomiast od 22 VI do 2 VII, będzie możliwość zliczania meteorów z czerwcowego roju *Bootydów* (czyli wylatujących z gwiazdozbioru Wolarza). Maksimum ich aktywności przypada na 27 VI, a **Księżyc** w pełni będzie nam zdecydowanie przeszkadzał w wieczornych obserwacjach.

Dla najciekawszych zjawisk do obserwacji na czerwcowym niebie najlepiej będzie wykorzystać lunety *Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego* w Niepołomicach (tel. 12 281 15 61) lub informację na moa.edu.pl, byle pogoda nam dopisywała. Z drugiej zaś strony, nasuwa się takie staropolskie przysłowie: *Grzmoty czerwca rozweselają rolnikom serca*.

Zyczę Państwu, u progu zbliżających się wakacji i nadchodzącego sezonu urlopowego, samych słonecznych i ciepłych dni, z jak najmniejszą ilością burz. ■



dr Adam Michalec
Młodzieżowe Obserwatorium
Astronomiczne
w Niepołomicach

Radiosondy meteorologiczne

Jeśli zdarzy się kiedyś, że w Waszym ogródku wyląduje balon z białą puszką i kilkoma sterzącymi drutami, nie macie powodu do obaw. Prawdopodobnie jest to radiosonda meteorologiczna.

Dwukrotnie każdego dnia z kilkunastu ośrodków w Europie, w tym z trzech ośrodków IMGW w Polsce, do atmosfery wypuszczane są balony z podwieszonymi na specjalnej linie urządzeniami pomiarowymi. Służą one do zbierania danych dotyczących ciśnienia, temperatury, wilgotności, a czasami koncentracji ozonu na dużych wysokościach (10–30 km). Informacje wraz z pozycją geograficzną wysyłane są radiowo przy pomocy miniaturowego nadajnika umieszczonego w urządzeniu i odbierane przez naziemne stacje meteorologiczne, pasjonatów oraz... oczywiście krótkofalowców. Dzięki takim danym meteorolodzy są w stanie dokładniej przewidzieć pogodę.

Pod tym linkiem można zobaczyć start radiosondy z Wrocławia: https://youtu.be/--VV284l_hI. Na końcu materiału zaprezentowano, jak urządzenie przesyła dane. Sygnały z radiosond można odbierać za pomocą popularnych radiotelefonów np. Baofeng, nasłuchując w okolicy częstotliwości 403 MHz. Po przepuszczeniu dźwięku przez komputer możemy otrzymać wykresy z danymi pogodowymi oraz pozycją GPS. To dla pasjonatów meteorologii, a co z tym robią krótkofalowcy?

Radioamatorzy najczęściej zajmują się odławianiem takich sond w celu wykorzystania podpiętych urządzeń (sonda nie jest powtórnie używana przez meteorologów, zawsze w przestrzeń wysyła się nowy egzemplarz). Balon sondy napełniany jest helem w taki sposób, aby po osiągnięciu wysokości ponad 30 km został rozerwany przez ciśnienie i spadł na ziemię. Wtedy do akcji wkracza grupa poszukiwawcza, która wyposażona w odbiornik radiowy oraz anteny kierunkowe namierza sygnał i odnajduje urządzenie. Balon nie nadaje się do ponownego użytku, ale za to linka oraz urządzenie elektroniczne może być wykorzystane do celów amatorskich.

W Niepołomickim Klubie Krótkofalowców działa grupa, która codziennie radiowo monitoruje przestrzeń w poszukiwaniu opadających balonów. W naszym regionie takie przeloty należą do rzadkości ze względu na niesprzyjające wiatry, więc każde pojawienie się sondy jest sporą atrakcją. Zastanawiacie się pewnie, po co komu kawałki balonu, sznurek i takie urządzenie pomiarowe? Pomysłów jest wiele. Najczęściej odzyskany sprzęt po przeprogramowaniu, podpięty do nowego balonu jest ponownie wypuszczany w przestrzeń przez krótkofalowców. Zwykle kapsuła zawiera dodatkowe urządzenia, jak np. kamerę z transponderem, co umożliwia oglądanie Ziemi z dużej wysokości (patrz Projekt Copernicus).

Zapytacie zapewne – czy to bezpieczne? A co by się stało, gdyby doszło do zderzenia z samolotem? W końcu balon jest dużym obiektem (do 2 metrów średnicy) i dźwiga kapsułę o wadze około kilograma!

Otóż każde wypuszczenie balonu na terytorium naszego kraju musi zostać zgłoszone do Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej wraz z przewidywaną trasą przelotu, którą można bez problemu ustalić przy pomocy specjalnych kalkulatorów umieszczonych w Internecie. Zgłoszenie jest konieczne, aby nie doprowadzić do powstania zagrożenia w ruchu powietrznym. Samoloty są informowane, że w danym rejonie o określonej godzinie mogą się spodziewać balonu, co minimalizuje ryzyko kolizji. Gdyby jednak do niej doszło, duże znaczenie ma wspomniany wcześniej specjalny atestowany sznurek, łączący balon z kapsułą. Przy ewentualnym kontakcie jest on zrywany i kapsuła odłącza się od balonu.

Krótkofalowcy posiadają system własnych odbiorników śledzących wypuszczane przez amatorów sondy. Niektóre z nich są wyposażane w bardzo zaawansowany sprzęt pomiarowy, fotograficzny i radiowy. Tutaj naszą inwencję ogranicza tylko dopuszczalna prawem waga kapsuły. Odpowiednio przygotowany balon z radiosondą potrafi kilkakrotnie okrążyć Ziemię, dostarczając mnóstwa danych pomiarowych oraz materiałów fotograficznych.

Wszystkich zainteresowanych tematem radiosond oraz balonów stratosferycznych zapraszamy do naszego Klubu we czwartki od godziny 18.

73! ■



Michał SP9MTJ ze znalezionej sondą

Foto: Andrzej Czuma



Michał Matusik SQ9ZAY

Prezes Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców

Jubileuszowy Róg Zbramira

Paweł Barczyk

rzecznik prasowy RDLP w Krakowie

21 kwietnia na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Niepołomicach już po raz X rozbrzmiały sygnały muzyki myśliwskiej. Na Jubileuszowy Konkurs O Róg Zbramira przybyło blisko 150 sygnalistów z kraju i zagranicy.

Uczestnikom przybyłym na konkurs przez cały dzień przyświecało piękne słońce, które podgrzewało atmosferę na dziedzińcu Królewskiego Zamku w Niepołomicach.

Trofeum małopolskiego konkursu była piękna rzeźba – Róg Zbramira – wykonana przez leśnika Zbigniewa Szarka z Nadleśnictwa Nawojowa. W tym roku nagroda trafiła do Zespołu Hagard z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, który w ocenie sędziów zdobył 296 punktów na 300 możliwych! Drugie miejsce zajął Zespół Sygnalistów Myśliwskich AKTEON ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, a trzecią lokatę wywalczył Zespół Sygnalistów Myśliwskich z Technikum Leśnego w Brynku.

Mistrzem solistów w klasie A i laureatem nagrody głównej ufundowanej przez przewodniczącą Sejmiku Województwa Małopolskiego został Artur Sadowski z UR Kraków, druga była Martyna Jamrozik z Nadleśnictwa Zawadzkie, a trzecią lokatę zajął Grzegorz Lison, także z UR Kraków.

W konkursie muzyki myśliwskiej w klasie MB zwycięzcą został Zespół AKTEON z SGGW w Warszawie, drugie miejsce przypadło Zespołowi Hagard z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, a trzecie miejsce za-



jął Zespół Sygnalistów Myśliwskich Technikum Leśnego w Brynku. Podczas niepołomickiego konkursu, spośród startujących leśników w klasie mistrzowskiej, najlepiej sygnały myśliwskie wykonała stażystka Nadleśnictwa Herby Dominika Dobrowolska, drugi był Bartłomiej Soltys z Nadleśnictwa Nawojowa, a trzecia

Katarzyna Gorywoda z Nadleśnictwa Rybnik.

Najmłodszym uczestnikiem tegorocznego konkursu był laureat głównej nagrody w klasie D – Paweł Smogór (12 lat) z Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach, a najstarszym Zdzisław Maleńczyk (72 lata).

W tym roku po raz kolejny udział w konkursie wziął zespół z Jesennika z Czech, który wygrał w klasie MES.

Podczas tegorocznego konkursu O Róg Zbramira rozegrano również IV Ogólnopolski Konkurs Sygnalistek Myśliwskich. Najlepiej wygrywającą sygnały myśliwskie została Julia Królik z Zespołu Sygnalistyki Myśliwskiej Klangor. Drugie miejsce zajęła Justyna Stępień z Zespołu Sygnalistyki Myśliwskiej ECHO Warszawa, a na miejscu trzecim uplasowała się Luiza Szatner z Technikum Leśnego w Brynku.

Szczegółowe wyniki wszystkich kategorii konkursu są umieszczone na stronie muzyki myśliwskiej: www.muzyka.mysliwska.pl.

Podczas konkursu uczestników oceniały komisje w składzie: Maciej Strawa, Krzysztof Kadlec, Józef Czerniak, Arkadiusz Garus, Artur Kanawka, Adam Migurski, Mariusz Podleśny, Wiesław Keller i Michał Wojtyła.

Patronat honorowy nad konkursem sprawowali: Urszula Nowogórska, przewodnicząca Sejmiku Województwa Małopolskiego, prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sady, rektor UR w Krakowie i Jan Kosiorowski, dyrektor RDLP w Krakowie. ■

Trzeci maja

Stanisław Wojtas

Referat Promocji i Kultury

Przy pięknej wiosennej, słonecznej pogodzie odbyły się uroczystości podczas tegorocznego Narodowego Święta Trzeciego Maja w Niepołomicach.

Wspólne świętowanie rozpoczęła uroczysta msza św. w kościele parafialnym, skąd Traktem Królewskim przez Rynek pod pomnik w parku miejskim, przy dźwiękach reprezentacyjnej orkiestry OSP Lira wyruszył pochód składający się z dwudziestu kilku pocztów

sztandarowych szkół i organizacji gminnych, drużyn strażackich, kilkunastu delegacji z wiązkami kwiatów oraz wielu mieszkańców i gości.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego wysłuchano krótkiej informacji o powstaniu Konstytucji 3 Maja przed 227 laty oraz dalszych losach obchodzenia jej święta w czasach rozbiorów, międzywojennych, PRL-u i obecnych.

Następnie burmistrz wraz z przewodniczącym i przedstawicielami Rady Miejskiej złożyli wiązkę kwiatów

w imieniu wszystkich mieszkańców miasta i gminy. Także kilkanaście delegacji szkół i organizacji gminnych uczciło kwiatami to majowe święto.

Na zakończenie, uczestnicy uroczystości wysłuchali krótkiego koncertu melodii patriotycznych w wykonaniu pięknie umundurowanej orkiestry Lira, nagrodzonej rzesistymi brawami. ■



Kalendarium na czerwiec

1–3 czerwca

Dni Niepołomic

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice

Roman Ptak
zaprasza na



Salon Czwartkowy
Akademii Dobrych Manier

prowadzony przez prof. nadzw. dr hab. Teresę Olearczyk

Gośćmi Salonu będą: Grzegorz Kramer SJ, Łukasz Wojtusik, Piotr Żyłka

Temat: Łobuzy w kościele



5 czerwca (wtorek) 2018r., godz. 18.00
Zamek Królewski w Niepołomicach



4 czerwca

Spotkania autorskie z Renatą Piątkowską poświęcone Irenie Sendlerowej.

9.00 Biblioteka Publiczna w Niepołomicach – LAS

11.00 Biblioteka Publiczna w Woli Batorskiej

4 czerwca

18.00 Salon Czwartkowy, Zamek Królewski w Niepołomicach

6 czerwca

16.00 Zajęcia edukacyjno-literackie: „Podróże w dziecięcy świat” (grupa wiekowa 5–6 lat), Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

9 czerwca

18.00–24.00 Noc w Bibliotece – Ogólnopolska akcja promująca czytelnictwo, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



11 czerwca

19.00 Bike Jamboree w ramach cyklu Podróże małe i duże, sala kinowa MCDiS.

13 czerwca

16.00 Zajęcia edukacyjno-literackie: „Podróże w dziecięcy świat” (grupa wiekowa 7–9 lat), Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

15 czerwca

20.00 Spotkanie przy Czakramie, Zamek Królewski w Niepołomicach

16 czerwca

10.00 Szafing, Laboratorium Aktywności Społecznej

17 czerwca

13.00 Zamkowe Forum Kobiet, Zamek Królewski w Niepołomicach

19.30 Napój Miłosny – opera w ramach 22. Letniego Festiwalu Opery Krakowskiej, Parkur za Zamkiem

18 czerwca

19.00 Jak oswoić się z Indianami w ramach cyklu Podróże małe i duże, sala kinowa MCDiS.

19.30 Napój Miłosny – opera w ramach 22. Letniego Festiwalu Opery Krakowskiej, Parkur za Zamkiem

19 czerwca

17.30 Spotkanie Klubu Czytelniczego, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



20 czerwca

18.00 Spotkanie „Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic”, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach – LAS

22 czerwca

18.00 Wieczór z Planszówkami, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

24 czerwca

12.00 Nidec X Bieg w Pogoni za Żubrem, Niepołomice. ■



Jak oswoić się z Indiami życie w Tamil Nadu

Kamila Gruszka

organizator cyklu Podróże małe i duże

18 czerwca w ramach spotkań Podróże małe i duże w Niepołomicach wybierzemy się do Indii. Monika Kołtoń opowie o swoim życiu w Tamil Nadu, gdzie mieszkała i pracowała.

Opowiem o pierwszym spotkaniu z Indiami, po którym powiedziałam „nigdy więcej”, tylko po to, aby wrócić tam dwa lata później i zostać na 1,5 roku. Pokażę, jak żyje się w wiosce tamilczyków, z dala od wielkich miast, restauracji, kin, gdzie dostępne są głównie warzywa i owoce, a papier toaletowy jest towarem luksusowym. Doświadczylam tam masy przeżyć i różnych emocji, od poczucia bezsilności, niesprawiedliwości, krzywdy, aż po te najpiękniejsze, jak uśmiech, cieszenie

się z małych rzeczy, umiejętność dzielenia się z innymi i dziecienna beztroska – zapewnia Monika Kołtoń.

Monika Kołtoń z wykształcenia jest inżynierem chemii, z zawodu szefem produkcji. Z zamiłowania to miłośniczka podróży, gór, odkrywania tego, co nowe i nieznanne, poznawania ludzi i nowych smaków. Zbiegiem przypadków postanowiła pewnego dnia wcielić w życie swoje plany i marzenia o dalekich podróżach, zatrzymania się w jednym miejscu na dłużej tak, aby poznać bliżej kraje i inne



kultury, co zaowocowało pracą w Indiach, a później 8-miesięczną podróżą po Azji i wolontariatem w Kambodży.

Spotkanie odbędzie się 18 czerwca 2018 roku (PONIEDZIAŁEK!) o godz. 19.00 w kinie Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa (ul. Zamkowa 4, wejście B, Niepołomice).

Wstęp wolny!

Więcej informacji: www.mcdis.pl. ■

Jednak nie zamierzli!

8. ETAP BIKE JAMBOREE

Kamila Gruszka

organizatorka cyklu Podróże małe i duże

Podczas kolejnego pokazu z cyklu Podróże małe i duże w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach przeżyjemy spotkanie z prawdziwą, ścinającą krew w żyłach zimą i gorącą przyjaźnią.

Trzy dziewczyny, dwóch chłopaków, pięć rowerów i syberyjska zima. Tak wyglądał 8. etap sztafety rowerowej dookoła świata Bike Jamboree. W najbardziej świąteczny miesiąc w roku – grudzień – przejechali blisko 1200 kilometrów przez góry Altaj. Świętego Mikołaja przyjmowali w namiotach rozbitych w przyczepie tira, na granicy rosyjskiej – zamknięci za drutem kolczastym – spędzili Wigilię Bożego Narodzenia, a nowy 2018 rok przywitali w Mongolii.

Spotkali się z prawdziwym szamanem, mieli czworonożnego przewodnika stada i głęboko wierzą w to, że przez najbardziej tajemniczą przełęcz Czike-Taman przeprowadził ich bezpiecznie dobry duch. Przede wszystkim jednak

przez cały czas było zimno. Bardzo zimno...

Jednak nie zamierzli! to spotkanie z uczestnikami najtrudniejszego, najbardziej wymagającego i najbardziej niebezpiecznego etapu pierwszej w hi-

storii rowerowej sztafety dookoła świata Bike Jamboree.

W ich imieniu relację przedstawi **Iśka Marchwica** – dziennikarz, etnomuzykolog, współzałożycielka portalu podróżniczo-kulturowego Etnosystem.pl, człowiek-manager, miłośniczka gór. W grudniu 2017 roku wzięła udział w 8. etapie rowerowej sztafety dookoła świata Bike Jamboree, przejeżdżając z czwórką towarzyszy z Rosji do Mongolii przez góry Altaj w warunkach srogiej syberyjskiej zimy.

Spotkanie odbędzie się 11 czerwca 2018 r. (PONIEDZIAŁEK!) o godz. 19.00 w kinie Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa (ul. Zamkowa 4, wejście B, Niepołomice).

Wstęp wolny!

Więcej informacji: www.mcdis.pl. ■



Zapraszamy na

27
DNI
NIEPOŁOMIC

W tym roku przed nami 119 punktów programu, które łącznie trwać będą 14 160 minut, czyli gdyby odbywały się na jednej scenie, trwałyby niemal dziesięć dni. Zapraszamy Państwa do zapoznania się z największymi atrakcjami i ze szczegółowym programem.



Ania Dąbrowska

W piątek 1 czerwca podczas otwarcia na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Niepołomicach wystąpi Ania Dąbrowska – jedna z najbardziej utalentowanych polskich piosenkarek ostatnich dekad. To nie tylko wokalistka, lecz także kompozytorka, autorka tekstów i producentka. Ma na swoim koncie 7 platynowych płyt i 9 Fryderyków. Jej utwory od lat trafiają do serc słuchaczy.

Bracia i Agata Dziarma Dziarmagowska

W sobotę – już po raz trzeci – bawić się będziemy z Letnią Sceną Eski. Gwiazdą wieczoru będą Bracia, którzy wystąpią na parkurze o godz. 21.00. Zespół założony przez Wojciecha Cugowskiego i Piotra Cugowskiego to jedna z najbardziej charyzmatycznych i rozpoznawalnych grup rockowych na polskim rynku muzycznym. Piosenki takie jak *Wierzę w lepszy świat*, *Zaklęty krąg* czy *Nad przepaścią* podbijały listy przebojów w całym kraju. Zespół znany z mocnego brzmienia z pewnością rozgrzeje niepołomicką publiczność swoimi największymi hitami.

Zanim jednak Bracia pojawią się na scenie, atmosferę rozkręci Agata Dziarma Dziarmagowska, która zaśpiewa o godz. 19.30 jako support gwiazdy wieczoru. Autorka utworów takich jak *Mogę wszystko, nic nie muszę* i *Blisko Mnie* zdobyła sympatię widzów podczas programów *Mam Talent* i *X Factor*. Wokalistka od kilku lat obecna jest na polskiej scenie muzycznej.



Msza święta na dziedzińcu

W niedzielę wspólne świętowanie ostatniego dnia 27. Dni Niepołomic tradycyjnie rozpoczniemy od mszy świętej. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na zamkowy dziedziniec na godzinę 10.00. Mszę poprowadzi ks. proboszcz Stanisław Mika. Po wspólnej modlitwie swój repertuar zaprezentuje Strażacka Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Miasta i Gminy Niepołomice, Lira.

program

Piątek, 1 czerwca 2018

Zamek Królewski

Dziedziniec

20.00 Otwarcie 27. Dni Niepołomic

Zespół Sygnalistów Myśliwskich
„Królewscy” przy Małopolskim Centrum
Dźwięku i Słowa
Występ Miejskiego Chóru Cantata
Wspólny biało-czerwony portret
niepołomiczan

Koncert Ani Dąbrowskiej

Biblioteka Publiczna Niepołomice

8.00-20.00 Wystawa malarstwa Anny Dziuby
Laboratorium Aktywności Społecznej
OpenSpace

8.00-20.00 Wystawa prac Wiktorii Kestranek –
uczennicy niepołomiczkiego gimnazjum

Hala sportowa, ul. 3 Maja 2a

9.00-12.00 IX Turniej piłki ręcznej dziewcząt
i chłopców o puchar Burmistrza Miasta
i Gminy Niepołomice
Zespół Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

Sala widowiskowa

16.00 „Królowa Śnieżka” – przedstawienie
teatralne (obowiązują wejściówki)
Staniątecka Grupa Teatralna

Puszcza Niepołomiczka – Leśniczówka Przyborów

21.30 Nocna wycieczka biegowa z dreszczykiem
i historią w tle
Stowarzyszenie Niepołomice Biegają

Szkoła Podstawowa Niepołomice

16.00-18.30 XXI Międzyszkolny konkurs
ratowników sanitarno-medycznych



Staniątki, Dom Pełen Kultury

8.45-14.00 Otwarty turniej szachowy o puchar
Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Uczniowski Klub Sportowy Goniec Staniątki

Teren przy plebanii

10.00-24.00 Wesołe miasteczko z Czech

Sobota, 2 czerwca 2018

Zamek Królewski

Muzeum Niepołomiczkie

10.00-18.00 Wystawy stałe i czasowe (wstęp:
1 zł): galerie sztuki polskiej i europejskiej
ze zbiorów Muzeum Narodowego
w Krakowie; „Niepołomice – miasto, czas
i ludzie”; „Myślistwo i trofea”; Kaplica
zamkowa; „Polskie drogi do wolności”
16.00-18.00 „O ogrodach” – wernisaż wystawy
malarstwa Janiny Kraupe-Świdorskiej
i Marty Kuli-Ulatowskiej

Dziedziniec

12.30 Pokaz udzielania pierwszej pomocy
Dom Kultury Zakrzowiec
13.00 Olimpijskie muzykowanie
*Niepubliczne Przedszkole Olimpijskie Nr 24
Niepołomice*
13.30 Pokaz grup tanecznych
Akademia Ruchu
13.55 Występ grupy śpiewaczej Melodia
Dom Kultury Zakrzowiec
14.20 Rewia tańca, akrobatyki i gimnastyki
PTG Sokół Niepołomice
16.00 Parada z batonem – gala Niepołomicznych
Mażorettek
*Domy Kultury Zabierzów Bocheński, Zagórze
i Zakrzów*
16.45 Etiudy baletowe
*Zespół Largo, Klub Kuźnia przy Ośrodku
Kultury im. C.K. Norwida
w Krakowie*

Sala Akustyczna

18.00-19.30 W krainie najpiękniejszych melodii –
koncert
*Towarzystwo Miłośników Muzyki i Śpiewu
im. St. Moniuszki*

Piwnica Gotycka

20.00-21.30 Noc Poetów połączona z koncertem
Łukasza Sokoła

Osada Podegrodzie

11.00-13.00 Zawody strzeleckie z broni
pneumatycznej – pistolet sportowy
Ognisko TKKF Wiarus Niepołomice

Park Miejski

11.00-18.00 Pokazy sztuki kulinarnej i fryzjerstwa
*Centrum Kształcenia Zawodowego
i Ustawicznego*
12.00 Roztańczone brzdące – układ muzyczno-
taneczny
Centrum Rozwoju Dzieci i Młodzieży – Punkt

Przedszkolny Pliszka

12.25 „Z muzyką przez świat” – koncert
*Zespół Państwowych Szkół Muzycznych –
Filia Niepołomice*
13.20 Przedszkolaki w tańcu i piosence
Samorządowe Przedszkole Nr 1 Niepołomice
14.20 Występ zespołu Złote Nutki i duetu
Zuza&Kuba
Dom Kultury Zakrzowiec
14.40 Pokaz technik muaythai
SKF Target Muay Thai
15.05 „Kocham Cię, Mamo, Kocham Cię, Tato” –
występ wokalo-taneczny
Przedszkole Prywatne Eko-Park Niepołomice
15.40 Układy taneczne: „Różowa pantera”,
„Pigmalion”, „Bachata”, „Salsa”
Fundacja Zawsze Warto
15.55 Cheer Power – układ taneczny
Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe IKAR
16.15 The best of Fit & Well Fitness Studio. Trening
w parach. Trening na trampolinach. Zumba
& Latino
Fit & Well Fitness Studio
17.05 Pokaz gimnastyki artystycznej
Klub gimnastyki artystycznej Arabeska
17.15 Zumba – taniec dla wszystkich
Studio zdrowia Art & Health
17.45 Występy wokalne i instrumentalne: „Sugar”,
„I do it for You”, „Swing it”
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
18.05 Break dance – układ taneczny
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
18.30 Koncert zespołu Days of Wasted Nights
19.30 „Muzyczne pejzaże” – koncert Chobot Blues
Band

21.00-3.00 Zabawa taneczna z zespołem Lester

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

Sala widowiskowa

11.30 „Każdy z nas talent ma” – przedstawienie
teatralno-muzyczne
Przedszkole Samorządowe Wola Batorska
12.30 „Kopciuszka” – przedstawienie teatralne
Zespół Szkół im. Ojca Św. Jana Pawła II
13.05 „Suspended image”, „Ornn theme” – pianino
solo
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
13.25 „O królownie ze Złotej Góry” –
przedstawienie teatralne
*Szkoła Podstawowa Zagórze – Koło
teatralne*
14.15 „Wokół Niepołomic” – przedstawienie

teatralno-muzyczne

*Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue
Ryder*

15.00 Leciutko na palcach – etiudy baletowe
*Dom Kultury Wola Batorska, Zabierzów
Bocheński i Zagórze*

15.25 „Pogodne rytmy i rymy” – montaż słowno-
muzyczny
Samorządowe Przedszkole Podłęże

15.55 Finał konkursu piosenki patriotycznych
i festiwalu „Kolorowe piosenki”
Szkoła Podstawowa Niepołomice

16.25 Finał konkursu piosenki
angielskiej
Szkoła Podstawowa Niepołomice

Muzeum Fonografii

10.00-18.00 Wystawa stała (wstęp: 1 zł)

Biblioteka Publiczna Niepołomice

8.00-18.00 Wystawa malarstwa Anny Dziuby
Laboratorium Aktywności Społecznej
OpenSpace

8.00-18.00 Wystawa prac Wiktorii Kestranek –
uczennicy niepołomiczkiego gimnazjum

Boisko Orlik, Szkoła Podstawowa Niepołomice

8.30-11.00 Turniej piłki nożnej skrzatów o puchar
Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
*Wielicki Podokrąg Małopolskiego Związku
Piłki Nożnej*

Hala sportowo-widowiskowa, ul. Kopernika

10.00-14.00 III Puchar Małopolski Ju-jitsu
Challenge Ju-Jitsu Sport Niepołomice

Hala sportowa, ul. 3 Maja 2a

17.00-19.00 Pokazowy mecz koszykówki
dziewcząt
Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe IKAR

Izba Regionalna

10.00-18.00 Wystawy: „Rękodzieło i malarstwo”
– Stowarzyszenie Miłośników Ziemi
Niepołomiczkiej, „Gołębie i ptactwo
ozdobne”, wystawy kolekcjonerskie.
Rogaliki pieczone w piecu chlebowym

Hala sportowa, Szkoła Podstawowa Niepołomice

10.00-16.00 IV Otwarty turniej tenisa stołowego
w kat. open oraz dla szkół podstawowych
Uczniowski Klub Sportowy TopSpin

Korty tenisowe przy MKS Puszcza

14.30-19.00 Turniej tenisa ziemnego dla dzieci
kat. czerwona o puchar Burmistrza Miasta

i Gminy Niepołomice
Szkoła Tenisa Soldi

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

- 11.00-15.00 Seanse w Planetarium: 11.00, 12.00, 13.00, 14.00. Pokazy Słońca: 12.00-15.00 – tylko przy dobrej pogodzie
Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne
13.00-19.00 Pokaz prowadzenia łączności radiowych na pasmach amatorskich
Niepołomicki Klub Krótkofalowców
przy Młodzieżowym Obserwatorium
Astronomicznym

Ochmanów, pole golfowe

10.30-15.00 Dzień golfa – bezpłatne szkolenie golfowe. IV turniej golfowy o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Royal Kraków Golf & Country Club

Rynek

10.00-17.00 II Spot Muscle Cars Niepołomice 2018

Spółeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder

9.00-15.00 Turniej piłki siatkowej
Akademia Siatkówki Niepołomice

Teren przy plebanii

10.00-24.00 Wesołe miasteczko z Czech

Wola Batorska, stawy

9.00-12.00 Międzyszkolne zawody wędkarskie o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Koło Wędkarskie Niepołomice

Parkur

Letnia Scena Eska

19.30 Agata Dziarma

Dziarmagowska – koncert

21.00 Bracia – koncert

Niedziela, 3 czerwca 2018

Zamek Królewski

Dziedziniec

- 10.00 Msza święta
11.00 Koncert Strażackiej Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Niepołomice
Lira
Ochotnicza Straż Pożarna Niepołomice
11.50 Występy wokalne uczestników warsztatów MCDiS
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
12.50 Piramidy wieloosobowe – układy akrobatyczne
Grupa akrobatyczna, Szkoła Podstawowa Wola Batorska
13.15 Pokaz gimnastyki artystycznej
Klub gimnastyki artystycznej Arabeska
13.25 Układy taneczne: „Różowa pantera”, „Pigmalion”, „Bachata”, „Salsa”
Fundacja Zawsze Warto
13.45 Abecadło – przedstawienie teatralne
Dom Pelen Kultury Staniątki
14.10 Melodie i tańce krakowiaków wschodnich
Zespół Pieśni i Tańca Zagórze
14.35 Obrazek krakowski „Któż wypowie twoje piękno, Krakowie prastary”
Zespół Pieśni i Tańca Mali Zagórze
14.55 Melodie i tańce Lachów sądeckich
Zespół Pieśni i Tańca Zagórze
15.20 Rewia tańca, baletu i gimnastyki
PTG Sokół Niepołomice
16.40 Belly dance
Grupa Sibir Vogue
17.05 VI Spotkanie miłośników zabytkowej motoryzacji „W cieniu pałacu”. Uroczyste podsumowanie rajdu
Automobilklub tarnowski
17.20 Na ludową nutę
Grupa Śpiewacza Zabieranie
18.00 Łukasz Sokół – koncert piosenki poetyckiej

Muzeum Niepołomickie

10.00-18.00 Wystawy stałe i czasowe (wstęp: 1 zł): galerie sztuki polskiej i europejskiej ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie; „Niepołomice – miasto, czas i ludzie”; „Myślistwo i trofea”; Kaplica zamkowa; „Polskie drogi do wolności”

Sala Rycerska (wejście od ogrodów Królowej Bony)

10.00-15.00 Pobieranie krwi
Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi „Kropelka”

Park Miejski

- 11.00-18.00 Pokazy sztuki kulinarnej i fryzjerstwa
Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego
11.30 Występ wokalny Agaty Kubik
12.05 „Mój hajduk” – tańce górali żywieckich
Hufiec Pracy 6-2 Niepołomice
12.20 Grupa Tańcowanie, taniec kreatywny, taniec współczesny
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
12.35 Piosenki ludowe
Grupa Śpiewacza Nasza Wola
13.05 Pokaz fryzur ślubnych
Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego
13.35 „Podwórkowe piosenki”
Zespół Śpiewaczy Wrzos
14.00 Występy wokalne: „Rise up”, „The place you find love”, „American Boy”, „Meluzyna”, „Purple Rain”
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
14.30 „Z malowanej skrzyni”
Zespół Śpiewaczy Wolańska Muza
15.15 Koncert zespołu Infinite Axis
16.10 Koncert zespołu The Leszky
17.05 Pokaz Niepołomickiego Klubu Karate
ShinKyokushin
17.40 Pokaz sztuk walki
PTG Sokół, sekcja kung-fu
18.05 Pokaz karate tradycyjnego
Akademia Karate Tradycyjnego
18.20 Występ grupy Junior Dance
Akademia Fitness i Tańca przy AKT Niepołomice
18.40 Pokaz salsy kubańskiej
Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

19.00 Losowanie cegiełek: nagroda główna
opel corsa

21.00 Koncert zespołu Exelent

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa Sala widowiskowa

- 13.30 „Bajka o królu Kraku i o tym jak powstał Kraków” – głośne czytanie najstarsi najmłodszym
14.00-15.30 „Cała Polska czyta dzieciom”
Szkoła Podstawowa Zakrzów
15.40 „Cena przyjaźni” – przedstawienie teatralne
Szkoła Podstawowa Staniątki – Grupa teatralna Gagatki

Muzeum Fonografii

10.00-18.00 Wystawa stała (wstęp: 1 zł)

Biblioteka Publiczna Niepołomice

14.00-18.00 Wystawa malarstwa Anny Dziuby

Laboratorium Aktywności Społecznej OpenSpace

14.00-18.00 Wystawa prac Wiktorii Kestranek – uczennicy niepołomickiego gimnazjum

Izba Regionalna

10.00-18.00 Wystawy: „Rękodzieło i malarstwo” – Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej, „Gołębie i ptactwo ozdobne”, wystawy kolekcjonerskie. Rogaliki pieczone w piecu chlebowym

Korty tenisowe przy MKS Puszczu

- 9.00-11.00 Turniej tenisa ziemnego dla dzieci, kat. pomarańczowa o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Szkoła Tenisa Soldi
11.30-16.00 Turniej tenisa ziemnego dla młodzieży o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Szkoła Tenisa Soldi

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne

- 12.00-16.00 Dzień dziecka z nauką: seanse w planetarium, pokazy słońca, warsztaty fizyczne, geologiczne, chemiczne, architektoniczne, zabawy astronomiczne
13.00-19.00 Pokaz prowadzenia łączności radiowych na pasmach amatorskich
Niepołomicki Klub Krótkofalowców
przy Młodzieżowym Obserwatorium
Astronomicznym

Ochmanów, pole golfowe

10.30-15.00 Dzień golfa – bezpłatne szkolenie golfowe. IV turniej golfowy o puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice
Royal Kraków Golf & Country Club

Rynek

13.00-17.00 VI Spotkanie miłośników zabytkowej motoryzacji „W cieniu pałacu”
Automobilklub tarnowski

Stadion Miejski MKS Puszczu

12.45 Mecz piłki nożnej MKS Puszczu Niepołomice - MKS Miedź Legnica
16.00-20.00 Piłkarskie mistrzostwa Niepołomice
MARSEN Cup
Niepołomicka Szkoła Futbolu Puszczu

Teren przy Izbie Regionalnej i stawie

14.00-17.00 Ogródek strażacki dla dzieci i prezentacja wozów bojowych
Ochotnicza Straż Pożarna Niepołomice

Teren przy plebanii

10.00-24.00 Wesołe miasteczko z Czech

Organizatorzy



Sponsorzy i Partnerzy



Wesołe miasteczko

Każdy, kto kojarzy Dni Niepołomic, wie, że w tym czasie do Niepołomic przyjeżdża świetne wesołe miasteczko z Czech. Właściciel Luna-Parku dba o to, żeby czymś nowym i ciekawym zaskoczyć nie tylko dzieci, lecz także starszych miłośników wesołych miasteczek. Kolejki, karuzele i inne atrakcje pojawią się w Niepołomicach i w tym roku. Większość zabawek rozgości się za kościołem, ale kilka pojawi się także przy placu zabaw obok parku, żeby najmłodszy radośniej mogli świętować Dzień Dziecka.



Puszcza vs. Miedź

O godzinie 12.45 wszyscy zainteresowani sportowymi emocjami będą mieli okazję zobaczyć ostatni w tym sezonie występ piłkarzy Puszczy Niepołomice w rozgrywkach Nice 1 ligi. Żubry na stadionie miejskim przy ul. Kusocińskiego 2 zmierzą się z najlepszą drużyną w lidze, Miedzią Legnica. Zapraszamy do wspólnego kibicowania!

Samochód 27. Dni Niepołomic



I chociaż przeważały głosy, że będzie to Fiat Multipla, to jednak postanowiliśmy wybrać coś innego. Każdy, kto kupując cegiełkę 27. Dni Niepołomic, wspierał będzie dofinansowanie remontu instalacji elektrycznej kościoła pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników w Niepołomicach, może stać się właścicielem nowego Opla Corsy E. Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy!



Nagrody dodatkowe

Serdecznie zapraszamy przedsiębiorstwa oraz wszystkich chętnych do przekazania dodatkowych nagród w konkursie. Fundując nagrody, przyczyniacie się Państwo do zwiększenia prestiżu konkursu. Jest to jednocześnie ciekawa forma reklamy Państwa działalności. Cegółki tradycyjnie kosztować będą 5 złotych. W sprawie przekazania nagród prosimy o kontakt ze Stanisławem Wojtasem z Referatu Promocji i Kultury Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach (ul. Zamkowa 5, pokój 3 na parterze, telefon 12 250 94 49, stanislaw.wojtas@niepolomice.eu).

Exelent

W programie tegorocznych Dni Niepołomic znajdzie się też coś dla miłośników muzyki rozrywkowej. W niedzielny wieczór już po tym, jak się okaże, kto zostanie nowym właścicielem Opla Corsy, przed niepołomiczką publicznością wystąpi grupa Exelent, twórcy *Czy mogę Ciebie zbajerować*, *Najpiękniejsza*, *Tylko ty*. Aby zobaczyć ich na żywo, wystarczy zajrzeć w niedzielę wieczorem do parku Miejskiego. Początek koncertu o godzinie 21.00. ■



Pobiegli po Puszczy

759 osób wzięło udział w Biegu po Puszczy oraz w Wyścigu 21 km, które odbyły się w niedzielę, 6 maja na terenie Puszczy Niepołomickiej. Przy przepięknej pogodzie rywalizowaliśmy na dwóch dystansach: 10,8 oraz 21 km.

Już trzeci rok z rzędu, na trasę półmaratonu, przed biegaczami wyruszyli kolarze. Stosunkowo krótki dystans, jak i niemal płaski przekrój trasy sprawiają, że zawody mają sprinterski charakter. Po 35 minutach linię mety przecięła grupa aż 17 zawodników. Kibice mogli podziwiać emocjonujący finisz, jaki znamy z telewizyjnych relacji z największych zawodów kolarskich. Najszybciej z grupy finiszował Sławomir Grzesiak (Gatta-Bike RS), wyprzedzając Kamila Herchela (Tomar) oraz Szymona Miazgę. Najwyżej wśród niepołomiczan uplasował się Artur Sosnał (Niepokręć). O poziomie rywalizacji niech świadczy fakt, że pierwsza grupa pokonała trasę ze średnią prędkością 35,7 km/h, co na leśnych i szutrowych trasach jest nie lada osiągnięciem.

Jednak daniem głównym zawodów była rywalizacja biegowa. W samo południe, przy akompaniamencie Zespołu Sygnalistów Myśliwskich Królewscy, do rywalizacji przystąpiło ponad 600 biegaczy. Do pokonania mieli dystans 10,8 lub 21 km. Ścigali się zarówno indywidualnie, jak i trzyosobowych drużynach.

Po 38 minutach i 43 sekundach na metę przybiegł Dariusz Kułynycz (Qłynycz Team) z Niepołomic, który na ostatnich metrach wyprzedził Pawła Dziegielowskiego (Klub Biegających Leśników). Trzecie miejsce podium zajął Artur Mika (Miki Team).

Pierwsza wśród kobiet – a jednocześnie czwarta w klasyfikacji generalnej – z czasem 41 minut 59 sekund, finiszowała Kornelia Kostka (Euroclear Running Team), wyprzedzając Marię Bahrnowską (Józefińska Team) oraz Annę Luty-Legutko.

Najszybsi wśród niepołomiczan byli: Paweł Siwek (STG Niepołomice), który zajął 15 miejsce oraz Katarzyna Mazur (MUAY Running Team), która uplasowała się na 33 pozycji.

Na pierwszego zawodnika kończącego dystans półmaratonu przyszło nam czekać godzinę, 17 minut i 11 sekund. VI Półmaraton po Puszczy Niepołomickiej wygrał Eduardo Vallejo (Jacek Biega Running Team), wyprzedzając o osiem sekund Seweryna Dudę (16. Batalion Powietrzno-Desantowy Kraków) oraz o ponad trzy i pół minuty Mirosława Srokę.

Wśród pań wygrała Agnieszka Łach z czasem godziny, 36 minut i 37 sekund. Trzy i pół minuty po niej linię mety minęła Anna Iwanowicz (Parkrun Chrzanów). Ponad minutę później podium uzupełniła Sylwia Kalińska.



Niepołomiczanie zaprezentowali się dobrze. Cezary Czapczyński (Niepołomice Biegają) zajął 21. miejsce, a Dorota Mazia uplasowała się tuż za podium.

W Biegu Drużynowym wystartowało 13. ekip. W tej klasyfikacji liczył się łączny czas przebiegnięcia dystansu 10,8 km przez całą tróję startujących. Zwyciężyła drużyna Bochnia Biega (Kacper Bieniek, Michał Bieniek, Robert



Bieniek), z łącznym czasem 2 godziny 7 minut i 20 sekund. Drugie miejsce na podium zajął zespół Go Aktiv! (Krzysztof Latała, Wiktor Walczak, Jarosław Błaszczak, wszyscy z firmy Delphi Poland) z czasem 2:09:46. Trzecie miejsce zajął zespół Pantoflarzy (Piotr Głabiński, Mariusz Jurek, Adam Mysiura) – 2:17:09. Najlepszym zespołem reprezentującym firmę z Niepołomic była czwarta drużyna klasyfikacji generalnej, Joker Line (Krzysztof Grochot, Maciej Kurek, Paweł Tworzydło), którzy pokonali trasę w łącznym czasie 2:22:16. Oni też zdobyli Puchar Burmistrza.

Zmagania zakończyły się po godzinie 15.00. Na Polanie Sitowiec, na której zlokalizowane zostało Biuro Zawodów, panowała niemal piknikowa atmosfera. Sprzyjała temu piękna pogoda oraz atrakcje dla najmłodszych.

Kolejny Bieg po Puszczy odbędzie się prawdopodobnie 5 maja 2019 roku. Już dziś serdecznie zapraszamy! Jednocześnie warto przypomnieć, że w międzyczasie czekają nas dwa kolejne biegi: Nidec W Pogoni za Żubrem (24 czerwca) oraz Salco 4Rest Run (16 września).

Więcej informacji oraz wyniki rywalizacji można znaleźć na stronach: <http://biegpopuszczy.pl> i <http://wysci-growerowy.pl>. ■



Szymon Urban
Referat Promocji i Kultury

Młodzi piłkarze w Anglii

Kiedys ktoś powiedział, że *marzenia to realne cele z odroczonym terminem realizacji*. Potrzebowaliśmy prawie roku, żeby pomysł zorganizowania zagranicznego obozu sportowego wcielić w życie. 2 maja bieżącego roku grupa opiekunów i młodych zawodników reprezentujących Klub Sportowy Dąb wyjechała na tygodniowy pobyt do Darlington.

Pomysł, który wydawał się początkowo zupełnie niemożliwy do zrealizowania, rzucił kiedyś podczas luźnej rozmowy Łukasz Samek, były zawodnik KS Dąb mieszkający obecnie na stałe w Anglii. Początkowo nikt nie traktował tego poważnie. Wyjazd zagraniczny organizowany przez lokalny klub wydawał się przedsięwzięciem wręcz nieprawdopodobnym. Logistyka, koszty, przeprowadzenie wszystkich formalności związanych z zagranicznym pobytem grupy zawodników przekraczały potencjał organizacyjny klubu. Jednakże zrobienie czegoś niezwykłego, na tyle mocno zaprzątnęło głowy działaczy, że po cichu liczyli na szczęśliwy zbieg okoliczności, który pozwoli na realizację marzeń. Taka okazja nadarzyła się podczas wizyty przedstawicieli Darlington Town Twinning & International Association, którzy w sierpniu ubiegłego roku odwiedzili Niepołomice i Zabierzów Bocheński. Podczas spotkania z byłymi burmistrzami Darlington: Tomem Nuttem i Geraldem Lee, mgliste plany wyjazdu zaczęły nabierać realnych kształtów. Pod koniec ubiegłorocznych wakacji zapadła decyzja i wiadomo było, że wyjazd dojdzie do skutku. Od tego momentu rozpoczęto działania związane z organizacją samej wyprawy i pobytu w Anglii. Był to czas żmudnej pracy, układania planu pobytu, pozyskiwania środków na wyjazd i niecierpliwości, z jaką oczekiwaliśmy dnia, w którym wsiądziemy do samolotu, zabierającego nas na długo wyczekiwany obóz. Gdy nadszedł dzień 2 maja, 23-osobowa grupa złożona z młodych zawodników i opiekunów wyruszyła w kierunku lotniska w Pyrzowicach, skąd samolotem poleciliśmy do Doncaster. Dla zdecydowanej większości uczestników wyprawy lot samolotem był wielkim przeżyciem, gdyż po raz pierwszy korzystali z podniebnego środka transportu. Gdy wylądowaliśmy, na lotnisku czekał autokar, który zawiózł całą grupę do Darlington. Plan na następny

dzień obejmował wizytę w miejscowym ratuszu i spotkanie z lokalnymi władzami. Jakież było nasze zdziwienie, gdy do hotelu, w którym mieszkaliśmy, przyszła pani burmistrz, żeby powitać nas w mieście i oprowadzić po najważniejszych ulicach Darlington. Zwieńczeniem krótkiego spaceru była wizyta w siedzibie władz miasta, gdzie mieliśmy możliwość poznać historię Darlington, zwiedzić budynek i zobaczyć salę obrad lokalnej rady miejskiej. Po południu uczestniczyliśmy w zajęciach sportowych przy-



gotowanych dla nas przez Hummersnott Badminton Club. Na pięknej hali sportowej w Dolphin Centre mieliśmy możliwość zagrać w futsal i badminton. W kolejnym dniu zwiedzaliśmy muzeum kolei Head of Steam oraz Centrum Arthura Wharthona, gdzie spotkaliśmy się z Shaunem Campbellem, który opowiedział nam historię pierwszego, profesjonalnego czarnoskórego piłkarza. Popołudnie było zarezerwowane na piłkarskie emocje. Nasza drużyna zmierzyła się z reprezentacją Carmel College. Był to doskonały moment, żeby zwery-

fikować sportowe umiejętności i poznać, na czym w praktyce polega angielski futbol. Mecz był zapowiedzią tego, co nas czekało kolejnego dnia pobytu w Anglii. Na sobotę mieliśmy bowiem zaplanowany udział w turnieju piłkarskim w którym obok zespołu KS „Dąb” wystąpiły drużyny Middleton Rangers, Tibbs, Hamilton Panthers i Boldon. Niewątpliwie, najbardziej ekscytujący w całej naszej wyprawie pozostanie niedzielny wyjazd na mecz, w którym zespół Sunderland AFC zmierzył się z Wolverhampton

Wanderers FC. Doping, atmosfera i doskonała uczta piłkarska, której byliśmy uczestnikami, na długo pozostanie w naszej pamięci. Wielkie wrażenie wywarła również na uczestnikach obozu wycieczka do Newcastle i zwiedzanie stadionu St. James' Park. Jeszcze nigdy nie byliśmy tak blisko miejsc, w których na co dzień przebywają najlepsi piłkarze rywalizujący na boiskach Premier League. Nawet teraz, wszystko to, czego doświadczyliśmy, wydaje się niesamowite. Zagraniczny wyjazd był możliwy dzięki zaangażowaniu wielu ludzi, którym należą się olbrzymie podziękowania za inspirację, kreatywność i pomoc w dążeniu do wyznaczonych celów. Szczególne wyrazy wdzięczności składamy na ręce Łukasza Samka i Toma Nutta. Jak zawsze mogliśmy liczyć na pomoc płynącą ze strony radnego powiatowego Piotra Nowaka. Wsparcie Powiatu Wielickiego i Gminy Niepołomice, pozwoliły na sprawną organizację wyjazdu i zakup strojów, w których mogliśmy promować naszą lokalną, małą ojczyznę.

Niestety prawdą jest, że wszystko, co dobre, szybko się kończy. Tym bardziej, już teraz zastanawiamy się, jaki pomysł będziemy realizować w przyszłości. ■



Stanisław Łosiński
KS Dąb Zabierzów Bocheński

O krok od celu

Piłkarze Puszczy Niepołomice mają za sobą 31 ligowych spotkań. Na finiszu rozgrywek kontrolują sytuację i są niemal pewni ligowego utrzymania.

Drugi w 95-letniej historii klubu sezon na zapleczu Ekstraklasy układa się zdecydowanie lepiej niż pierwsza przygoda z Nice 1. ligą. W sezonie 2013/2014 na zakończenie rozgrywek nasza drużyna miała 33 punkty, teraz ten dorobek jest lepszy o 6 oczek i jeszcze może ulec poprawie.

Na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu Puszcza ma sporą przewagę nad zespołami z dna tabeli, ale matematycznie Żubry wciąż nie są jeszcze pewne utrzymania. Trzeba jednak przyznać, że tylko kataklizm może odebrać niepołomiczanom prawo gry w pierwszej lidze w kolejnym sezonie.

Przełom kwietnia i maja dla piłkarzy z Kusocińskiego układał się w kratkę. Humory z pewnością popsuly się po porażce 2-0 ze Stomilem Olsztyn, który walczy o utrzymanie ligowego bytu. Tydzień później zawodnicy z Niepołomic zanotowali drugą porażkę z rzędu, ulegając w Niepołomicach Podbeskidziu Bielsko-Biała.

Względny spokój na finiszu rozgrywek Puszcza zapewniła sobie wyjazdowym zwycięstwem z ostatnim w tabeli Ruchem Chorzów. Komplet punktów dwoma bramkami dał Michał Czarny, który jest jednym z najskuteczniejszych obrońców w całej lidze.

9 maja do Niepołomic zawitał kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa GKS Tychy. Tyszanie potwierdzili przy Kusocińskiego, że są najlepiej punktującą drużyną ligi w 2018 roku, choć za sprawą kontaktowej bramki Marcina Stefanika do ostatnich minut meczu musieli drzeć o korzystny wynik.

Jeśli sezon 2017/2018 zakończy się zgodnie z planem, a więc Puszcza utrzyma bezpieczne miejsce w tabeli, na start nowych rozgrywek 1 ligi można się spodziewać inauguracji oświetlenia.

Ostatni mecz przed zamknięciem tego numeru Gazety Niepołomickiej, Puszcza rozegrała w Grudziądzu z tamtejszą Olimpią. Gospodarze liczyli na zwycięstwo, które mogłoby przedłużyć nadzieje na utrzymanie w pierwszej lidze. Przeważającą stroną w tym meczu byli jednak podopieczni trenera Tomasza Tułacza. Choć sytuacji w tym meczu nie brakowało, to obie drużyny podzieliły się punktami po bezbramkowym remisie.

Do końca sezonu pozostały trzy spotkania. Dwa mecze Puszcza zagra w Niepołomicach, a jedno na wyjeździe. Najpierw przed własną publicznością Żubry podejmą Górnik Łęczna (20 maja o 17.00), by w ostatniej delegacji zmierzyć się z Pogonią Siedlce (27 maja).

Biorąc pod uwagę ostatnie dwie domowe porażki, zespół z pewnością pozytywnym akcentem będzie chciał się pożegnać z kibicami.

Finał sezonu zaplanowano na 3 czerwca. Wszystkie mecze ostatniej kolejki rozpoczną się o godzinie 12.45. Mecz w Puszczy rozgrywany przy Kusocińskiego podczas Dni Niepołomic zapowiada się bardzo ciekawie. Otóż w ostatniej kolejce do naszego miasta przyjedzie lider rozgrywek Miedź Legnica, która jest o krok od awansu do Lotto Ekstraklasy. Możliwe są dwa scenariusze: kibice w Niepołomicach będą mogli zobaczyć świeżo upieczzonego beniaminka najwyższej polskiej klasy rozgrywkowej bądź mają szansę na mecz, który może przesądzić o tym, czy piłkarze z Legnicy wywalczą sobie prawo gry w polskiej elicie.

Jeśli sezon 2017/2018 zakończy się zgodnie z planem, a więc Puszcza utrzyma bezpieczne miejsce w tabeli, na start nowych rozgrywek 1 ligi można się spodziewać inauguracji oświetlenia.

Klub czyni starania, aby pierwszy mecz nowego sezonu w Niepołomicach rozegrać o godzinie 19:23, co będzie akcentem przypominających o trwającym jubileuszu 95-lecia klubu. Wszystkie szczegóły dotyczące tego wydarzenia poznamy w wakacje. Nie wiadomo bowiem, kiedy i z kim Puszcza rozegra pierwszy mecz nowego sezonu. ■



Marek Bartoszek
Referat Promocji i Kultury

MISTRZYNI POLSKI MUAYTHAI

Arkadiusz Małek

W dniach 20–22 kwietnia 2018 w Kielcach podczas Fit Weekend odbyły się Mistrzostwa Polski Muaythai.

Klub Target Niepołomice reprezentowała dwójka zawodników: Magdalena Kasprzyk w kategorii do 54 kg senior oraz Patryk Chudziak w kat. 67 kg senior. Dla Patryka był to pierwszy start w tak prestiżowych zawodach, ostatecznie uplasował się na trzecim miejscu.

Magdalena Kasprzyk udowodniła po raz kolejny, że w tej kategorii jest najlepsza, zdobywając już szósty raz Mistrza Polski Muaythai.

MIĘDZYNARODOWE ZGRUPOWANIE

Joanna Musiał

Kilkunastoosobowa ekipa karateków Akademii Karate Tradycyjnego Niepołomice uczestniczyła w Międzynarodowym Seminarium Tradycyjnego Karate-do, które prowadził sensei Eduardo Salas 9 Dan (Peru). Szkolenie odbyło się 11–13 maja w Dojo Stara Wieś.

Sensei Salas przez ponad 20 lat był uczniem, towarzyszem i przyjacielem legendarnego Senseia Hidetaki Nishiyamy. Odegrał też kluczową rolę w rozwoju tradycyjnego karate-do w Ameryce Łacińskiej.

Tym razem zgrupowanie miało nieco inny charakter niż zazwyczaj. Charyzmatyczny Peruwianczyk podzielił się z polskimi karatekami wiedzą w zakresie Tai Chi Chi Kung, czyli chińskiej sztuki ruchu, medytacji, praktyki kultywowania długiego życia i sztuki walki.

SPORTOWA NAGRODA POWIATU WIELICKIEGO

Joanna Musiał

Michał Janusz i Paweł Tomasik z niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego otrzymali Sportową Nagrodę Powiatu Wielickiego. Uroczyste wręczenie wyróżnień odbyło się 10 maja podczas sesji Rady Powiatu Wielickiego.

Michał Janusza doceniono w roli trenera. W 2017 roku młodzi karatecy ćwiczący pod jego okiem zdominowali podium najważniejszych imprez, w tym Pucharu Polski i Pucharu Europy Dzieci, w których startowały setki zawodników.

Paweł Tomasik otrzymał wyróżnienie za osiągnięcia sportowe w 2017 roku. Poprzedni sezon startowy dla niego niezwykle owocny. W najważniejszych krajowych i międzynarodowych zawodach zdobył aż 18 medali. Gratulujemy.

3 lata żeńskiej piłki w gminie



Tomasz Słabon

trener żeńskiej drużyny MKS Puszcza

24 kwietnia minęły 3 lata od założenia pierwszej żeńskiej drużyny piłki nożnej w naszej gminie. W tym czasie przez struktury klubu przeszło już ponad 100 dziewczyn. Obecnie w barwach MKS Puszcza i UKS Puszcza Niepołomickiej Szkoły Futbolu regularnie trenuje blisko 50 piłkarek w przedziale wiekowym 9–29 lat zamieszkujących naszą gminę, ale i gminy Klaj, Wieliczka, a także Kraków. Nasze piłkarki występują w III lidze kobiet, I lidze orlików oraz w Akademii Kobiecego Futbolu w kategoriach U10 i U14.

Rozgrywki w kategorii senierek nasze panie rozpoczęły 8 kwietnia na Podhalu, remisując z LKS Szaflary 0:0. Zimowy okres przygotowawczy Puszcza przepracowała na własnych obiektach, rozgrywając 5 gier kontrolnych z zespołami od IV do I ligi kobiet.

W zespole z nowych twarzy pojawiły się Maria Węgorkiewicz z Podgórze Kraków, Maria Skoczek wracająca z wypożyczenia z Nieszkowianki Nieszkowice Małe oraz młoda nadzieja niepołomickiej żeńskiej piłki Magdalena Lebiest z Błyskawicy Wyciąże. Drużyna po rundzie jesiennej zajmowała 4. miejsce i startowała z nadziejami na pozostanie w górnej części tabeli. Niestety nasze zawodniczki nie weszły w ligę tak, jakby chciały. Po remisie w pierwszym meczu przyszła dotkliwa porażka 1:4 z wiceliderkami spod Oświęcimia. Jedyne goła dla Puszczy zdobyła Agnieszka Wilgocka. W następnej kolejce drużynie beniaminka z Niepołomice przyznano 3 pkt

przy zielonym stoliku, gdyż do Ochmanowa nie przyjechała drużyna Victorii Gaj. Kolejny mecz wyjazdowy niepołomiczanki grały w Tuchowie i kolejny raz wywalczyły wyjazdowy remis.

Wspomnieć należy również o ważnej decyzji w młodej żeńskiej Puszczy. Dziewczyny z roczników 2006–2009 weszły w struktury Uczniowskiego Klubu Sportowego Puszcza Niepołomickiej Szkoły Futbolu i zgłoszone zostały do regularnych rozgrywek ligowych, gdzie w I lidze orlików Podokręgu Wieliczka rywalizują z chłopakami. Jest to pierwszy etap dla dziewczyn, które w niedalekiej przyszłości będą pukać do drzwi pierwszego zespołu senierek.

Nadal myślimy o przyszłości kobiecej piłki w mieście i gminie Niepołomice i ich dalszym rozwoju. Zapraszamy wszystkie chętne dziewczynki z roczników 2007–2010 do naszej szkoły oraz dziewczyny z rocznika 2004 i starsze na testy piłkarskie do drużyny występującej w III lidze. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z profilem facebookowym: www.facebook.com/puszcza-kobiety lub na adres mailowy klubu biuro@puszcza-niepolomice.pl. ■



Karatecy Kyokushin w Szwajcarii

Justyna Krosta

Niepołomicki Klub Karate Kyokushin

28 kwietnia odbył się Międzynarodowy Turniej Karate Shinkoykushin w Szwajcarii. W zawodach wzięło udział około 400 zawodników z 16 państw.

Swoich reprezentantów w zmaganiach miały: Litwa, Francja, Niemcy, Izrael, Łotwa, Holandia, Bułgaria, Kazachstan, Rumunia, Norwegia, Ukraina, Węgry, Szwecja, Mołdawia, Szwajcaria i Polska. Turniej stał na wysokim poziomie oraz odbywał się w dwóch konkurencjach: kata z podziałem na kategorie oraz stopnie i kumite z zasadami full contactu tj. bez ochraniaczy na tułów, a kobiety oczywiście były zabezpieczone w ochraniacz na piersi. Nasz klub reprezentowało 4 zawodników i zawodniczek: **Kacper Krawczyk**, **Łukasz Fryca**, **Julia Stanecka** i **Justyna Krosta**. Wszyscy zasłużyli na słowa uznania.

Najlepiej tym razem spisał się **Kacper Krawczyk**, który zdobył dwa medale w kategorii kata i kumite. W kata przegrał w finałowym pojedynku. Dla wyjaśnienia – konkurencja kata odbywała się w systemie pucharowym. Trzecie miejsce zajęł w kategorii

kumite 2005/2006 do 46 kg. Pierwszą i drugą walkę wygrał przez wazaari. Natomiast w kolejnej walce trafił na silnego zawodnika, który zwyciężył swoją kategorię.

Również drugie miejsce zajęła **Justyna Krosta** w kategorii kumite 2002/2000 do 50 kg. Pierwszą walkę wygrała przed czasem. Drugą walkę rozstrzygała na swoją korzyść i prowadziła. Jednak dostała upomnienie -0,5 pkt., czyli tzw. Genten, co dało zwycięstwo przeciwniczce, gdyż zostało zbyt mało czasu, by zniwelować stratę i zdobyć co najmniej wazaari tj. pół punktu.

Dobrze spisała się nasza najmłodsza zawodniczka – **Julia Stanecka**, która w kategorii kata zdobyła trzecie miejsce. Natomiast w kumite przegrała pierwszą walkę, ale pokazała się z dobrej strony. **Łukasz Fryca** pierwszą walkę wygrał po kopnięciu na strefę chudan (brzuch). Zwyciężył przed czasem, gdyż przeciwnik nie był zdolny do walki, a drugi po-



jedynkę przegrał po wyrównanej walce i zaciętej dogrywce.

Podziękowania dla trenera Wiesława Krosty, który sumiennie przygotowywał zawodników do turnieju oraz na zawodach pełnił zarówno rolę sędziego, jak i sekundanta. Podziękowania również dla Macieja Krawczyka, który oprócz wykonywania zdjęć spisał się jako wspólny kierownik i bezpiecznie dowiózł nas do celu, a także na zawodach pomagał w organizacji i zajmował się naszymi zawodnikami. Podziękowania również dla Zarządu Wodociąg Niepołomice, który przed zawodami udostępnił salę bez dodatkowych opłat, dzięki czemu mogliśmy się lepiej przygotować. ■

2 złote medale w Kobierzycach

Justyna Krosta

Niepołomicki Klub Karate Kyokushin

7 kwietnia w Kobierzycach odbyły się Międzynarodowe Zawody Shinkoykushin. W zawodach wzięło udział 600 zawodników z 6 krajów. Turniej odbywał się na zasadach semi-contactu, czyli lekkiego kontaktu, dla dzieci i młodzieży do 15 lat. Natomiast od 16 lat dopuszczalna była pełna siła tzw. full-contact. Turniej był na wysokim poziomie. Widać było, że zawodnicy są dobrze przygotowani. Nasz klub reprezentowało 5 zawodników i zawodniczek: **Julia Cenda**, **Aleksandra Pieprzyc**, **Kacper Krawczyk**, **Łukasz Fryca** i **Justyna Krosta**.

Zdobyliśmy 2 złote medale. **Justyna Krosta** w kategorii 16–18 lat

do 50 kg. Pierwszą walkę wygrała przed czasem, a drugą zwyciężyła z równie dobrą zawodniczką, jednak nie wzbudziła żadnych wątpliwości i wygrała ze znaczną przewagą. Pierwsze miejsce również zajęła **Aleksandra Pieprzyc** w kategorii 13–14 lat do 45 kg. Pierwszą, jak i finałową walkę wygrała przed czasem, natomiast drugą zwyciężyła przez wazaari.



Bardzo dobrze spisał się również **Łukasz Fryca** w kategorii 13–14 lat do 60 kg. Walczył bardzo dobrze, stosując różne techniki, jednak przegrał przez wskazanie sędziego. **Julia Cenda** w kategorii 13–14 lat do 55 kg dobrze walczyła, a jednak przegrała przez brak koncentracji. **Kacper Krawczyk** niestety też przegrał, ale pokazał ducha walki.

Podsumowując, zdobyliśmy 2 złote medale, wszyscy zawodnicy zasłużyli na pochwałę. Każda walka i turniej uczy czegoś nowego. Dlatego warto brać udział. Tylko w ten sposób można się doskonalić i odnosić coraz większe sukcesy na zasadzie analizy prób i błędów.

Podziękowania dla trenera Wiesława Krosty, który podczas zawodów organizował rozgrzewki i jak zawsze wspierał mentalnie naszych zawodników, oraz dla fotografa Macieja Krawczyka, który wykonał pamiątkowe zdjęcia. ■

Spartakus Niepołomice najlepszym klubem południowej Polski

Marek Burda

MKS Spartakus

Rewelacyjnie wręcz spisali się badmintoniści MKS Spartakus Niepołomice w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików. Odbijające się w Żyrakowie zawody ściągnęły najlepszych zawodników z Podkarpacia i Małopolski, aby wyłonić zwycięzcę w rywalizacji tych dwóch województw.

Górą była Małopolska, zwyciężając w generalnej punktacji 39-16, a sami zawodnicy Spartakusa zdobyli 14,5 pkt, zajmując I miejsce w klasyfikacji generalnej klubów.

W zawodach województwo małopolskie reprezentowało 42 zawodników, z czego 10 było ze Spartakusa. Praktycznie każdy z naszych zawodników zajął punktowaną pozycję, zdobywając miejsce na podium:

Kura Kura – 1. miejsce w grze pojedyn-

czej dziewcząt oraz w grze mieszanej z Pawłem Muchą,

Weronika Kapala – 3. miejsce w grze podwójnej oraz 5. w grze pojedynczej dziewcząt,

Wiktoria Frąs – 3. miejsce gra mieszana w parze z Krzyszkiem Omilianowskim, 5. miejsce w grze pojedynczej dziewcząt, Aleksandra Gwóźdź – 3. miejsce w grze podwójnej dziewcząt w parze z Julią Więclaw, 5. miejsce w grze pojedynczej dziewcząt,

Julia Więclaw – 3. miejsce w grze podwójnej dziewcząt oraz 3. miejsce w grze mieszanej,

Paweł Mucha – 3. miejsce w grze pojedynczej chłopców, 1. miejsce w grze mieszanej,

Krzysztof Omilianowski, 3. miejsce w grze podwójnej chłopców oraz 3. miejsce w grze mieszanej,

Maciej Gałań – 5. miejsce w grze podwójnej chłopców w parze z Maciejem Nawrockim,

Maciej Nawrocki – 5. miejsce w grze podwójnej chłopców,

Jakub Augustynek – 9. miejsce w grze podwójnej chłopców.

Zawodnikom gratulujemy sportowego sukcesu, a trenerom świetnego przygotowania do tego także ważnego turnieju w kategorii młodzika. ■

Szkoła ze Staniątek Mistrzem Polski!

Kinga Siwek

UKS Goniec Staniątki

W dniach 18–22 kwietnia w Poroninie odbywały się Drużynowe MP Szkół Podstawowych klas I–III w szachach. Na te zawody wybrała się ekipa Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza ze Staniątek w składzie: Zuzanna Kozicka, Jakub Micoła, Wiktoria Boćwińska i Zofia Klima.

Od początku nasi uczniowie zaliczani byli do grona faworytów i dzięki fantastycznej grze uczniów nasza szkoła zdeklasowała rywali, zajmując pierwsze miejsce i wyprzedzając SP nr 8 z Chrzanowa oraz SP nr 1 z Bełchatowa. Swoistym ewenementem był fakt, że nasza drużyna składała się aż z trzech dziewcząt i jednego chłopca, podczas gdy pod-

stawowe składy innych drużyn utworzone były z trzech chłopców i jednej dziewczyny.

Świetne zawody rozegrała Zosia, wygrywając wszystkie 11 partii. Indywidualne nagrody na szachownicach za najlepszy wynik otrzymali także Wiktoria i Kuba. Bardzo dobrze na pierwszej, najsilniejszej szachownicy zagrała Zuzanna, która przegrała tylko z najmocniejszymi zawodnikami.

W pokonanym polu znalazły się zespoły z Łodzi, Wrocławia, Warszawy czy Krakowa. W nagrodę nasza drużyna otrzymała okazały puchar oraz tablicę multimedialną dla szkoły. Gratulujemy!

Zawody rozgrywane były z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. ■

Wystrzelana Markówka

Leon Pitucha

prezes Ogniska TKKF Wiarus

21 kwietnia na strzelnicy sportowej Juka Ognisko TKKF Wiarus przeprowadziło kolejne zmagania strzeleckie pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice Romana Ptaka o Puchar Prezesa Zarządu GS SCH w Niepołomicach Marka Ciastonia.

Po raz kolejny mogliśmy przeprowadzić zmagania strzeleckie na strzelnicy sportowej Juka. W zawodach wzięło udział 42 uczestników, w tym 7 kobiet i 5 uczniów. Z okazji Jubileuszu 10-lecia organizacji zawodów strzeleckich Markówka po zakończonych zawodach Wiarusi złożyli na ręce burmistrza Niepołomic Romana Ptaka pamiątkowy ryngraf z życzeniami w dowód uznania,

a dla Prezesa Zarządu GSSCH w Niepołomicach Marka Ciastonia gratulacje oraz wyrazy uznania i serdeczne życzenia imieninowe.

Wyniki strzeleckie w kategorii open:

1. Albert Szkutnik – 63 pkt.
2. Robert Kolbusz – 61 pkt.
3. Leon Pitucha – 61 pkt.
4. Beata Stębowska – 59 pkt.
5. Marian Broda – 58 pkt.
6. Józef Pawłowski – 58 pkt.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzony czas, a naszym medalistom życzymy kolejnych sukcesów sportowych.

Organizatorami zawodów byli: Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak, Prezes Zarządu GSSCH w Niepołomicach Marek Ciastoń oraz Ognisko TKKF Wiarus w Niepołomicach. ■

Komu bije dzwon?

Żaden człowiek nie jest samoistną wyspą; każdy stanowi ułomek kontynentu, część lądu. Jeżeli morze zmyje choćby grudek ziemi, Europa będzie pomniejszona, tak samo jak gdyby pochłono przylądek, włos twoich przyjaciół czy twoją własną. Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeto nigdy nie pytaj, komu bije dzwon: bije on tobie.

John Donne (1572-1631)



Podczas jednej z rozmów towarzyskich mój kolega z entuzjazmem opowiadał o książce, która wywołała poruszenie w kołach rządowych jednego z krajów. Zaintrygowana, zaczęłam dociekać, co to za rodzaj pisarstwa (będąc prawie przekonana, że na pewno chodzi o jakąś powieść historyczną lub biografię kontrowersyjnego polityka) i jaki to rząd. Okazało się, że chodzi o powieść z gatunku – hm... na pewno political fiction w połączeniu z thrillerem (dość specyficznym jednak), polaną gęstym sosem dystopii. Pomyślałam – znów obraz świata, jaki ma nas spotkać, jeśli nie będziemy grzeczni? My – ludzkość? To zaczyna być bardzo stresujące... Bo – warto dodać na marginesie – śledzę z ogromnym poruszeniem II sezon serialu „Opowieść podręcznej” przygotowany pod czujnym okiem autorki powieści pod tym samym tytułem, czyli Margaret Atwood. I proszę mi wierzyć, za każdym razem pytam się sama siebie: dokąd zmierzamy?

Zagadka się rozwiązała – chodziło o powieść dziennikarki islandzkiej Sigríður Hagalín Björnsdóttir zatytułowaną *Wyspa*¹, która ukazała się w Polsce w roku 2018 r. Dotarłam do wywiadu, jaki z autorką *Wyspy* przeprowadził mój ulubiony dziennikarz „od książek” Michał Nogaś i z niego dowiedziałam się, że pisarka długo nosiła się z zamiarem napisania takiej właśnie powieści, a bezpośrednim impulsem był atak na World Trade Center w 2001 roku:

– Wieże upadały, a ja zrozumiałam, jak dramatycznie skurczył się nasz świat. Ludzie skaczący z okien płonących budynków zdawali się być tuż obok. Świat się zatrzymał, a ja zaczęłam się zastanawiać, jak te wydarzenia wpłyną na relacje między różnymi krajami.

I nad tym, jak mogą postępować ludzie, gdy znany im świat nagle się kończy.

Potem jednak sprawy rodzinne i zawodowe pisarki odsunęły na plan dalszy myśl o alternatywnej historii Islandii, aż w końcu powieść powstała w ciągu... trzech miesięcy i ukazała się w 2016 roku, wywołując literackie poruszenie również w sferach rządowych. Dlaczego aż tak?

Proszę sobie wyobrazić, że pewnej styczniowej nocy Islandia traci całkowicie kontakt ze światem. Przestaje działać internet, nie działają telefony, łączące mieszkańców wyspy z ich bliskimi poza granicami kraju. Nie wiadomo, co stało się z samolotami, które odleciały z lotniska, bo nie ma z nimi kontaktu, tak jak z prezydentem i premierem kraju, odbywającymi wizytę w Brukseli. Statki, które wypłynęły poza przestrzeń terytorialną Islandii, zniknęły z zasięgu radarów. Nic. Pusto. Głucho. Strasznie. Najpierw wszyscy myślą, że to chwilowa awaria, a sztaby kryzysowe starają się znaleźć najsensowniejsze z możliwych odpowiedzi na pytanie: co się stało?

W tym czasie dziennikarz stołecznej gazety Hjalti Ingolfsson, ucieka w pracę po rozstaniu z partnerką, Islandką hiszpańskiego pochodzenia, z zawodu skrzypaczką i jej dwojgiem dzieci. I szybko musi skonfrontować się z nową sytuacją, jaką okazuje się być jego znajomość z powołaną w trybie kryzysowym na stanowisku szefowej rządu Białą Damą. Silna, niezależna i sprawnie działająca kobieta wciąga dziennikarza w grę, którą zwykle uprawiają politycy z mediami.

Autorka powieści tworzy świetne portrety bohaterów, przede wszystkim kobiet. Biała Dama musi radzić sobie w absolutnie ekstremalnej sytuacji, opanaować nastroje społeczeństwa, zastanowić się nad racjonowaniem żywności i zmianą stylu życia całego społeczeństwa. Można powiedzieć, że jest bezwzględna, zwłaszcza w kontekście jej relacji z dziennikarzem. Zapytana przez

Michała Nogasia, skąd taki pomysł na portretowanie kobiet Sigríður Hagalín Björnsdóttir odpowiada:

Na Islandii przywykliśmy do silnych przywódczyń – wyjaśnia Sigga. – Przez 16 lat prezydentem państwa była Vigdís Finnbogadóttir, pierwsza w historii świata kobieta wybrana na najwyższy urząd w bezpośrednich wyborach. Nasza obecna premier Katrín Jakobsdóttir to druga szefowa rządu w historii. Styniemy też z silnych liderów lokalnych społeczności i szefowych dużych przedsiębiorstw.

Kobiety nadają ton powieści. Na ich tle Hjalti jawi się jako słaby człowiek, nieumiejący zbudować relacji z kobietą, mający kiepskie stosunki z bratem i swoją matką. Dodatkowo nie potrafi wypłatać się z sieci zarzuconej przez panią premier i staje się polityczną tubą rządu. Obrzydliwy romans władzy ze światem mediów.

Powieść pokazuje społeczeństwo w stanie totalnego chaosu, dezintegracji i rozpadu norm moralnych. Struktura, wydawałoby się sensownie budowana przez lata, rozwała się jak wieża z klocków, kiedy przestaje starczać zapasów, dochodzi do zamieszek na ulicach i pierwsze ataki agresji skierowane są w stosunku do niczego nie winnych turystów, którzy nie zdążyli opuścić wyspy przed katastrofą.

Narastająca agresja społeczna, nacjonalizm, ataki rasistowskie i w końcu decyzje rządu, które w dramatyczny sposób wpływają na obywateli stawiają nas, Czytelników, w obliczu pytania o trwałość wartości budujących nasze człowieczeństwo.

Ciekawym zabiegiem literackim jest spojrzenie na katastrofę z punktu widzenia człowieka, który ją przeżył i relacjonuje ją, pisząc pamiętnik. Niezwykle tradycyjnie, jak na XXI wiek. To właśnie dzięki temu budowane jest napięcie, które potęguje się z każdą kolejną odsłoną tajemniczego człowieka.

¹ Sigríður Hagalín Björnsdóttir, *Wyspa*, przeł. Jacek Godek, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2018

Jeszcze nie wiedząc, jakie może być zakończenie powieści, zastanawiałam się nad pytaniem – a co gdyby jednak? Gdyby mój świat dramatycznie się rozpadł i nie czytałabym o nim w internetowych newsach, tylko bym współtworzyła rozgrywający się dramat?

I czyż tak nie stało się już setki razy? Wtedy, gdy padły pierwsze strzały w Syrii i małe dziecko widziało śmierć swoich rodziców? Kiedy mieszkańcy rozpadającej się Jugosławii uzbroili się w pancerz przekonani i uprzedzeni religijnych i rasowych i poszli rozbić okna sąsiadom. A potem chowali

ich w masowych grobach?

Wyspa to kolejna przestroga. Że bardzo łatwo z kraju, w którym jeździ się pięknymi drogami i spotyka z przyjaciółmi w kawiarnianych ogródkach zrobić ruinę. I nikt inny tego nie robi, tylko ludzie.

Nadzieja? Jak to śpiewał Czesław Niemen – *dziwny jest ten świat*, ale tylko człowiek może w nim – dzięki swojej głupocie lub mądrości – być dobrym lub złym.

I to, od czego zaczęłam, a co mnie zafrapowało to fakt, że różne osoby ze sfer rządzących Islandią spotkały się

z pisarką. Bo były zafrapowane diagnozą społeczną. Bo się zaniepokoiły możliwymi konsekwencjami niespodziewanych wydarzeń. Czyli nie zbagatelizowały problemu zasygnalizowanego w fikcyjnej przecież opowieści. Zazdroszczę Islandii takich mądrych polityków. *Wyspa* warta jest przeczytania. Polecam jak zawsze gorąco. Zwłaszcza, że mamy czerwiec. ■



Dorota Kulesza-Tańan

FELIETONY ŻYCIEM PISANE (94)

O chronicznym przemęczeniu

Coraz częściej obserwuję u swoich znajomych tak smutny wyraz twarzy, jakby przed chwilą spotkało ich coś przykrego, ale kiedy dopytuję się, co się stało – okazuje się, że właściwie nic istotnego nie miało miejsca. Dopiero w dłuższej rozmowie osoby te przyznają się, że mają problemy ze snem, często towarzyszy im uczucie osłabienia lub rozdrażnienia, odczuwają kłopoty z koncentracją oraz pamięcią. Postanowiłem nieco więcej dowiedzieć się na ten temat, a wtedy okazało się, że obecnie tego rodzaju zjawiska są niezwykle rozpowszechnione. Wynikają one ze stresów oraz z przemęczenia fizycznego i psychicznego, a także z nieznośnej atmosfery otaczającego świata. I chodzi tu nie tylko o atmosferę w domu i w pracy, lecz także o oddziaływanie wielkiej polityki. Przecież jesteśmy istotami społecznymi i ma dla nas niebagatelne znaczenie to, co dzieje się wokół nas.

Nigdy wcześniej cywilizacja nie wy magała od ludzi tak wiele. Przed wiekami do mózgu przeciętnego człowieka docierało znacznie mniej informacji. Nie było przecież gazet, radia i telewizji. No i nie było Internetu, który obecnie zalewa nas lawiną informacji, które nie dotyczą nas bezpośrednio i które są nam w zasadzie niepotrzebne, ale które „wypada znać”. Szacuje się, że ilość przetwarzanych przez nas informacji wzrasta dwukrotnie co pięć lat. Serwisy informacyjne każą nam się przejmować dramatami, które już nazajutrz zostają zupełnie zapomniane. Zmieniają się przepisy prawne, nazwiska osób na waż-

nych stanowiskach, obowiązujące obyczaje i elektroniczne gadżety oraz używane w nich aplikacje. Kto dziś posługuje się jeszcze kasetą magnetowidową lub dyskietkami komputerowymi?

Uważa się, że obciążenia emocjonalne i psychiczne związane z wykonywaniem pracy są obecnie kilkakrotnie większe niż jeszcze kilkanaście lat temu. Wiele osób ulega wypaleniu zawodowemu, które nawet najlepszych fachowców pozbawia motywacji do działania. Coraz większe tempo życia i nieustanna presja na to, by odnieść sukces wywołują permanentny stres. Te wszystkie czynniki

FRASZKA O ZMĘCZENIU

**Zmęczenie życiem przypomina
akumulator wyczerpany,
a przecież bez energii trudno
realizować swoje plany.**

powodują stopniowe wyniszczanie organizmu. Niektóre osoby próbują w sztuczny sposób podnieść swoje możliwości kawą lub środkami farmakologicznymi, a niektórzy niestety sięgają słodczy lub – co gorsze – po alkohol albo „dopalacze”.

Czy istnieje jakieś „lekarstwo” na te problemy? Odpowiedź jest od dawna znana, choć może się wydawać banalna. Przede wszystkim trzeba aktywnością mięśni pokonać skutki siedzącego trybu życia. Uważa się, że dla zdrowia każdy z nas powinien zrobić codziennie co najmniej 8 tysięcy kroków oraz przez około 20 minut uprawiać sport lub wy-

konywać jakieś ćwiczenia fizyczne, które spowoduje wyraźne podniesienie tętna. Może to być chociażby wejście po schodach na wysokie piętro. Zwłaszcza pozytywnie oddziałują różnego rodzaju rozgrywki sportowe, tenis, zabawy z piłką, pływanie oraz taniec. Tego rodzaju lekki wysiłek pomaga zasnąć, a sen jest kolejnym warunkiem walki z chronicznym zmęčeniem. Zalecane jest od siedmiu do ośmiu godzin snu, a ostatnio coraz bardziej propaguje się krótką, popołudniową drzemkę. Niektórym podobno się to udaje... Osoby wykonujące pracę umysłową, zwłaszcza jeśli dzień spędzają przed komputerem, koniecznie powinny co godzinę lub półtorej zrobić krótką przerwę. To samo dotyczy też osób, których praca polega na kierowaniu pojazdami. Podczas tej przerwy warto spacerować poruszając rękami w celu rozprostowania i rozruszania kręgosłupa i dodatkowo wykonując ćwiczenia oddechowe. Relaks w czasie dnia w regularnych odstępach powoduje, że włącza się funkcja regeneracji ciała i umysłu.

Na zakończenie chcę przypomnieć, że istnieją takie czynności, w których ktoś nas może zastąpić. Dotyczy to na przykład sprzątanía, remontów oraz zakupów. Ale sen, ruch, prawidłowe oddychanie i spacer są czynnościami, których nie możemy nikomu podzlecić. ■



Marcin Urban

Marzenia w zasięgu ręki

Barbara Wyczesana, Dominika Miklaszewska
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

25 kwietnia gośćmi Biblioteki Publicznej w Niepołomicach i Zabierzowie Bocheńskim byli znani podróżnicy – rodzina Łopacińskich.

Ta zwyczajna, ale też niezwykła rodzina – rodzice: Eliza i Wojciech oraz dzieci: Lusia i Wojtek – pewnego dnia podjęła decyzję o rezygnacji z dotychczasowego, poukładanego życia, by podjąć się realizacji odważnego projektu – podróży dookoła świata.

Podczas wyprawy, mimo braku doświadczenia i trudów podróżowania, udało im się w rok odwiedzić ponad 40 krajów na 5 kontynentach.

Prowadzący spotkanie pani Eliza i jej syn Wojtek podzielili się wspomnieniami z podróży z uczniami klas IV, V i VI ze Szkoły Podstawowej im. króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach i Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim. Opowieści prelegentów prowadzone „na dwa głosy” wzbogacone były licznymi zdjęciami oraz krótkim filmikami pokazującymi świat bez kolorowania i upiększania.

Jednym z osobliwych miejsc, do którego zabrano uczestników, był obszar znajdujący się kilkadziesiąt kilometrów od stolicy Ekwadoru, gdzie znajduje się pomnik postawiony w miejscu symbolizującym środek świata. Potem dzięki krótkiej filmowej relacji uczniowie byli świadkami zdobycia przez Wojtkę i jego tatę jednej z najwyższych gór Ameryki – Huayna Potosi o wysokości 6088 m. Była też okazja, by na zaprezentowanych zdjęciach podziwiać osobliwości natury m.in. gejzery w Salwadorze, wodospad Wiktorii w Afryce z widoczną przez cały rok tęczę oraz lodowiec, który ciągle się odbudowuje.

Zafundowano dzieciom również porcję niesamowitych wrażeń, zabierając ich na największe safari świata, do peruwiańskich podziemnych grobowców z autentycznymi mumiami oraz na boliwijskie Święto Czaszki, obchodzone 8 listopada (nazwa wydawała się dzieciom dość makabryczna). Tego dnia Boliwijczycy bogato ozdabiają trzymane w domu jako talizmany czaszki bliskich



i krewnych i wyprowadzają je na cmentarz centralny w La Paz.

Podróżnicy mówili również o swoich spotkaniach w szkołach świata, w których Lusia i Wojtek prowadzili wykłady o Polsce, opowiadali o zimie, polskich bajkach czy narodowym kotlecie schabowym. Szóstoklasiści „złożyli wizytę” w jednej ze szkół w Bangladeszu, w której dzieci uczą się w warunkach dalekich od europejskich standardów (blaszany budynek, brak ławek, przyborów do pisania itp.).

Spotkanie z sympatycznymi podróżnikami było niecodzienną lekcją geografii, która umożliwiła młodym czytelnikom odkrywanie niezwykłych zakątków świata, poznanie ludzi, zwyczajów i innych kultur. Jednak główny przekaz spotkania brzmiał: słuchajcie własnego serca i realizujcie marzenia. ■



Noc Bibliotek

9.06.2018 r. 18:00- 24:00

- ★ *Mata Wymiana Książek (do 4 sztuk)*
- ★ *Punkt anonimowego zwrotu przetrzymanych książek*
- ★ *Kącik plastyczny dla dzieci*
- ★ *Prezentacja „białych kruków” oraz zbiorów regionalnych*
- ★ *Kosmiczna Noc z Obserwatorium Astronomicznym (LAS)*
- ★ *Wypożyczanie książek w godz. 18:00 - 24:00*






Maria i Adam Chudeccy

WERNISAŻ WYSTAWY MALARSTWA

Agnieszka Grab

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

13 kwietnia w niepołomickiej Bibliotece i Laboratorium Aktywności Społecznej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Marii i Adama Chudeckich – małżeństwa malującego wspólnie od wielu lat.

Przybyli na wernisaż goście mieli okazję podziwiać 120 prac, które zdobią ściany Biblioteki i LAS-u. Wśród obrazów przeważają pejzaże – piękne miejsca m.in. w Beskidach, nad morzem, w Dolinie Raby, w Puszczy Niepołomickiej i Targowisku. Są również portrety, martwa natura i wspaniałe konie.

Adam Chudecki urodził się w Targowisku, gdzie wraz z żoną mieszka do dziś. Malarstwem i rzeźbą interesował się od wczesnej młodości. Jego pierwsze poważne obrazy powstały w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Potem przyszła kolej na rzeźby. Początkowo prace powstawały dla siebie, jako zabawa farbami i dłutem. Adam Chudecki nie ukończył żadnej szkoły plastycznej, ale jego spotkanie ze sztuką trwa do dziś. Z wykształcenia jest mechanikiem maszyn i urządzeń przemysłowych. W okresie, gdy pracował w krakowskiej Hucie Sendzimira, był członkiem Hutniczego Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych. W tym czasie miał możliwość



wyjazdów na plenery m.in. do Krynicy, Raby Niżnej, Koninek. Tam wspólnie z innymi twórcami ćwiczył i udoskonalał swój warsztat. Brał udział w wystawach poplenerowych m.in. w Krakowie, Wieliczce, Krzeszowicach, Bochni, Kłaju, Targowisku, gdzie wystawiał swoje obrazy i rzeźby. Od 2009 roku jest członkiem Art-Klubu w Wieliczce.

O swojej pasji mówi: *W sztuce poruszać się można na różne sposoby. A, że*

dzięki niej moje życie stało się radosne, więc robię to, co lubię. Z potrzeby serca. Tworzę dla przyjemności. Czego więcej chcieć?

Adam Chudecki najbardziej lubi malować pejzaże (swoją rodzinną wieś, Przełom Dunajca, Dolinę Raby czy Puszczę Niepołomicką), ale równie często maluje portrety, scenki rodzajowe i martwą naturę. Jego obrazy znajdują się w wielu domach w: Polsce, Anglii, Stanach Zjednoczonych, Włoszech i Niemczech.

Maria Chudecka pochodzi z Tarnowa. Gdy zamieszkała z mężem w Targowisku, zaczęła spełniać swoje marzenie o malowaniu – *Malarstwo fascynowało mnie od zawsze. Żyło we mnie pragnienie tworzenia obrazów, w których mogę zatrzymać piękno otaczającego nas świata. Natura jest nieskończoną inspiracją do wyrażenia jej piękna w obrazach. Maluje głównie pejzaże, wykorzystując technikę olejną i pastele.*

Wernisaż swoim występowaniem uświetniła 11-letnia **Łucja Kania** – uczennica Szkoły Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Tarnowie, która zaśpiewała kilkanaście utworów znanych twórców polskiej i światowej sceny muzycznej oraz zagrała na oboju i gitarze.

AKCJA ŻONKIL

Aneta Kurak

W tym roku po raz drugi przystąpiliśmy do akcji Żonkil organizowanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie. Jest to ogólnopolskie wydarzenie edukacyjno-społeczne, którego celem jest upamiętnianie i oddawanie czci ofiarom powstania w warszawskim getcie.

19 kwietnia 2018 roku minęło 75 lat od tych tragicznych wydarzeń. Pomimo upływu lat pamiętamy o wszystkich ofiarach holocaustu, także o żydowskich powstańcach, których pochłonęła okrutna II wojna światowa.

24 i 26 kwietnia uczniowie siódmych klas Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach obejrzeli film pt. „Nie było żadnej nadziei”. Dzięki wizualizacji siódmoklasiści stali się świadkami organizacji i przebiegu największej akcji zbrojnej podjętej przez ludność żydowską, a także mogli zobaczyć życie ludzi w warszawskim getcie. Po obejrzeniu filmu uczniowie zostali zapoznani z literaturą, która dotyczyła tych mrocznych i niehumanitarnych czasów.

**WAKACJE
Z
BIBLIOTEKĄ**

Zapraszamy dzieci w wieku 5–9 lat
na cykl bezpłatnych spotkań
organizowanych w czasie letnich wakacji
w dniach 9–20 lipca 2018 r.

Zapisy osobiście lub pod nr tel. 12 284-87-29 od dnia 18.06.2018 r.

Żydzi. Dzieje i tradycja

BOGACTWO KULTURY JIDYSZ W LITERATURZE

Kolejne spotkanie Klubu Czytelnika odbyło się 17 kwietnia i zostało poświęcone dyskusji o temacie: Żydzi. Dzieje i tradycja – bogactwo kultury jidysz w literaturze.

Choć kultura polska i żydowska wzajemnie na siebie wpływały przez ponad 1000 lat wspólnego życia ich przedstawicieli w granicach jednego kraju, dziś znajomość kultury żydowskiej jest niewielka, często znikoma. Dlatego też tym razem klubowiczki postanowiły porozmawiać o najciekawszych książkach dotyczących dziejów i kultury tego narodu. Panie zauważyły, że na wierszach Juliana Tuwima wychowują się kolejne pokolenia Polaków, a poezja Jany Brzechwy nie jest obca nawet najmłodszym dzieciom. Bruno Schulz to pisarz doskonale znany dorosłym, a Zamenhof i jego język esperanto przedstawiany jest jako narodowy powód do dumy. Wiele osób czujących się zarówno Polakami, jak i Żydami reprezentowało Polskę za granicą, jako wybitni naukowcy czy ludzie sukcesu.

Przypomniana została postać Kazimierza Funka, który prowadził badania nad awitaminozą, Heleny Rubinstein – kobiety, która zmieniła świat urody, Ireny Kirszenstein-Szewińskiej – wybitnej sportsmenki. Niewielu Polaków zdaje sobie jednak sprawę z ich żydowskiego pochodzenia. O tych i wielu innych postaciach możemy uzyskać informacje m.in. dzięki książce pt. *Abecadło żydowskich pisarzy z Polski* Roberta Stillera.

Klubowiczki przedstawiły swoje propozycje książek dotyczące wiedzy o historii, tradycjach i kulturze Żydów. Na szczególną uwagę zasługują publikacje: *Judaizm* Moniki Tworuschki, *Żydzi* Andrzeja Żbikowskiego, *Żydzi Polscy* – praca zbiorowa. Przypominają one dzieje narodu żydowskiego od czasów biblijnych, narodziny wielkiej religii monoteistycznej, kreślą losy diaspory, w tym ośmiowiekowego pobytu Żydów na ziemiach polskich oraz niezwykłą panoramę kultury jidysz. Przedstawiają okoliczności i przyczyny wygnań, pogromów, antysemityzmu, a także poszukiwania przez Żydów odpowiedzi na wykluczenie. Mówią o mistycyzmie chasydzkim, asymilacji, syjonizmie,



politycznej emigracji za ocean. Książki pozwoliły klubowiczkom pogłębić wiedzę na temat żydowskich świąt, zwyczajów, wierzeń i obrzędów religijnych.

Osobną część spotkania stanowiła dyskusja na temat literatury dotyczącej zagłady Żydów podczas II wojny światowej. Okazją do poruszenia tematu stała się również przypadająca w tym roku 75. rocznica Wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim (19.04.1943 r.) Holocaust doczekał się wielu przedstawień w literaturze. Przypomnieliśmy też o szkolnych lekturach: *Medalionach* Z. Nałkowskiej, *Opowiadaniach* Tadeusza Borowskiego, *Zdążyć przed panem Bogiem* Hanny Krall. Obecnie ukazało się wiele nowych publikacji, do których lektury szczególnie zachęcamy. Jako bestsellerowe uznałyśmy: *Azyl* D. Akerman, *Sprawiedliwi* G. Górny, *Matka dzieci Holocaustu* A. Mieszkowska, *Dziennik* D. Sierakowiak, *Wesele w Auschwitz* E. Hachel, *Pod obuchem Zagłady* T. Kubicki, *Lista Schindlera* T. Kenally, *Eichmann w Jerozolimie* A. Arendt, *Moje zranione serce* M. Dorrery, *Przeżyłam Oświęcim* K. Żywulka, *Pianista* W. Szpilman.

Najbardziej poruszające okazały się relacje tych, którzy albo doświadczyli II wojny światowej, albo opisywane wydarzenia znali z opowieści ich uczestników. Warto też jednak zauważyć, że

ostatnio dużym powodzeniem cieszą się powieści obyczajowe z historią II wojny światowej w tle. Wzruszające, a czasem szokujące historie o zakazanej miłości to także opowieści o człowieczeństwie w czasach zagłady. Oto najlepsze tytuły: *Essesman i Żydówka* J. Wydra, *Miłość w czasach zagłady* H. Munzer, *Pokochałam wroga* M. Kareta, *Dziewczyna Komendanta* P. Jenoff.

Panie zasugerowały również, że wiedzę możemy zdobywać nie tylko przez czytanie nowych pozycji o kulturze żydowskiej. Można też spróbować czegoś mniej tradycyjnego i zaczerpnąć wiedzy przez skorzystanie z bogatej oferty organizowanych w Polsce festiwali. Największe z nich organizowane są co roku w Krakowie (Festiwal Kultury Żydowskiej) i w Warszawie (Festiwal Singera) oraz festiwal muzyki żydowskiej (Festiwal Nowa Muzyka Żydowska), a w teatrze żydowskim można obejrzeć spektakle w języku jidysz.

Zapraszamy do dyskusji klubowiczów i wszystkich miłośników dobrej literatury. ■



Marta Piotrowska
Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach

Pociągi Pancerne

SPOTKANIE KLUBU POSZUKIWACZY HISTORII NIEPOŁOMIC

18 kwietnia spotkaliśmy się na kolejnym Klubie Poszukiwaczy Historii Niepołomic. Tematem spotkania były pociągi pancerne.

Opomoc w przygotowaniu spotkania poprosiliśmy Rafała Kucharzyka, dla którego historia wojskowości jest prawdziwą pasją. Przygotował prezentację dotyczącą początków takich formacji wojskowych, składów, wykorzystania ich w czasie wojen i konkretnych bitew.

Już w XIX w. George Stephenson skonstruował maszynę parową i to on pierwszy opracował udany i działający projekt parowozu. Potem powstały pierwsze linie kolejowe, prymitywne wagony, ujednolicono rozstaw szyn i wypracowano zasady działania kolei. Koleje żelazne znalazły zastosowanie na polu cywilnym, czyli przewozy towarów i pasażerów, a także militarnym – transport wojska, broni, zaopatrzenia i wsparcie ogniowe. Pociągi wykorzystano w: Wojnie Secesyjnej 1861–1865, austriacko-włoskiej w roku 1866, francusko-pruskiej w latach 1870–1871, a także w drugiej wojnie burskiej w latach 1899–1902. Ważną rolę pociągi pancerne odegrały w I wojnie światowej, a po niej w traktacie rozbrojeniowym Niemcy zostały pozbawione prawa do posiadania pociągów pancernych.

W Polsce pierwsze P.P. (improvizowane) były stworzone przez żołnierzy I Korpusu Polskiego dowodzonego przez gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Pierwszy z nich nosił nazwę „Związek broni”. Na lata 1918–1920 przypada największy rozwój pociągów pancernych, a największą ich ilość posiadały Rosja i Polska.

W 1918 r. oficerem 5. Dywizji Syberyjskiej walczącej po stronie białych za Uralem był gen. Walerian Czuma pochodzący z Niepołomic. Istnieją przekazy, że ta dywizja używała aż 3 P.P. (improvizowanych) o nazwach Kraków, Warszawa, Poznań.

Powstanie 2. Dywizjonu Pociągów Pancernych w Niepołomicach datuje się na 17 kwietnia 1928 r. Został on wydzielony z I Pułku Saperów Kolejowych, z którego zostali oddelegowani żołnierze do tworzenia jednostki w naszym mieście. Byli to 3 oficerowie i 91 szeregowców, utworzyli oni zaczątek kadry jednostki. Pierwszym dowódcą został ppłk. art. Wiktor Hein (26.04.1928 - 23.12.1929), kolejni dowódcy to ppłk. art. Stefan Mazurkiewicz (23.12 - 03.1938), mjr Zygmunt Chabowski (03.1938 - 02.1939), mjr art. Tadeusz Sączewski (do września 1939 r., brał udział w kampanii wrześniowej).

W Niepołomicach stacjonowały 2 pociągi pancerne, a ogółem było ich 5 i jeden szkolny: PP51 „Pierwszy Marszałek” – był to pierwszy pociąg pancerny w czasie organizowania 2 Dywizjonu Pociągów Pancernych, stacjonujący później w Krakowie-Bonarcie, jako pociąg manewrowy. Kolejne to PP52 „Piłsudczyk”, PP53 „Śmiały”, PP54 „Groźny”, PP55 „Bartosz Głowacki”.

Na spotkaniu mieliśmy też możliwość obejrzeć unikalne fotografie z prywatnych zbiorów przedstawiające m.in. mszę polową, szkolenie techniczno-motorowe w 2 Dywizjonie, żołnierzy przy pomniku Józefa Piłsudskiego na terenie koszar, paradę wojskową przez niepołomicki rynek, marynarzy Flotyli Pińskiej i naszych żołnierzy na Polesiu.

Na koniec uczestnicy spotkania wysłuchali krótkich wspomnień pani Barbary Biśty-Wagner o opuszczaniu Niepołomic z mamą i siostrą oraz z innymi rodzinami oficerskimi pociągiem ewakuacyjnym. Niestety nie udało się uciec do Rumunii – choć taki był plan. Pociąg ostrzelany przez Niemców pod Jarosławiem tam pozostał. Rodzina została rozdzielona, na szczęście zarówno mama, jak i pani Barbara wraz z siostrą przeżyły. Takich wspomnień na pewno jest o wiele więcej, dlatego też poświęcimy im czas na kolejnych spotkaniach Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic, na które oczywiście serdecznie zapraszamy. ■



Ewa Korabik

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Janina Ptak

ŻYCIORYS WPISANY W DWIE EPOKI

W czwartek, 29 marca 2018 roku, tuż po ukazaniu się informacji o śmierci Pani Profesor na oficjalnej stronie miasta, w sekretariacie szkoły przy placu Kazimierza Wielkiego 1 rozdzwanią się telefony. To byli uczniowie Janiny Ptak, którzy z niedowierzaniem przyjmują tę wiadomość i oczekują potwierdzenia tej smutnej nowiny. Trudno o bardziej wyrazisty dowód uznania dla pracy nauczyciela niż pamięć uczniów, którzy po raz ostatni spotkali się na zajęciach ze swoim mentorem 50, 60 a nawet 70 lat temu.

Historia życia Janiny Ptak nie należy do banalnych, jak niemal każda z historii osób, które dorastały w trudnym okresie dwudziestolecia międzywojennego, by następnie w najpiękniejszym okresie swojej młodości doświadczyć nieszczęść wojny i konsekwencji jej zakończenia.

Moje dzieciństwo – pisze Janina Ptak we *Wspomnieniach i refleksjach* – przypadło na 20-lecie między I a II wojną światową. Spadek po zaborach – opóźnienia gospodarcze, kulturalne, oświatowe. Ambitni Polacy starają się nadrobić wiekowe straty.

Edukacja stała się jedyną drogą awansu społecznego dla zdolnych i pracowitych obywateli rodzącego się na nowo państwa. Symbolem niebywałej kariery naukowej okresu międzywojnia jest postać Ignacego Czumy, wuja Janiny Ptak. Tuż po wybuchu I wojny światowej, jako student prawa został wcielony do armii Austro-Węgierskiej. W czasie kampanii na froncie wschodnim dostał się do niewoli rosyjskiej. Z Rosji powrócił w 1919 roku już jako mąż córki rosyjskiego ziemianina, u którego pracował będąc jeńcem. Ignacy wraz z żoną dotarł do Woli Batorskiej, na Wroniarce.

Mimo ciasnoty rodzice moi przyjmują Ignasia z żoną – wspomina Janina Ptak. Ojciec podwozi Go do Podłęża, stamtąd koleją do Krakowa. Kończy w tempie niesamowitym prawo, chce przecież stworzyć swojej żonie Lubow i dzieciom znośne do życia warunki.

Ignacy Czuma już w 1922 roku rozpoczął pracę jako profesor prawa i skarbowości na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1930 roku został posłem na Sejm, a w 1935 roku – współautorem Konstytucji kwietniowej. W 1938 roku

objął urząd prorektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Przytoczone fragmenty bogatego życiorysu Ignacego Czumy (nota bene,



brat Ignacego generał Walerian Czuma był dowódcą obrony Warszawy w 1939 roku, syn Ignacego, Andrzej Czuma pełnił w 2009 funkcję ministra sprawiedliwości) nie pojawiają się tutaj przypadkowo. Oddajmy ponownie głos Janinie Ptak, aby wyjaśnić, jak wielki wpływ na jej losy miała rodzina Czumów:

Największy szacunek i podziw wiążę się z moją Babcią, matką Ignacego. Znakomity psycholog, oddana Bogu i rodzinie, szanująca godność każdego człowieka, ta prosta wieśniaczka ceniła uczonych, pchała swoich synów do zdo-

bywania głębokiej wiedzy. Od drugiego roku życia byłam pod Jej opieką (...).

Wychowywana w ubogim domu z całym niedostatkiem wygód młoda dziewczyna otrzymała od rodziców oraz niezwyklej babci najcenniejszy dar – solidne przedwojenne wykształcenie. Atmosfera szacunku dla nauki, którą przesiąknęła w domu na Tarnówce ukształtowała jej dorosłe życie. Sama, już jako nauczyciel języka francuskiego i niemieckiego w niepołomickim liceum, w naturalny sposób przekazywała to kolejnym pokoleniom swoich absolwentów.

Janina Ptak urodziła się 8 lutego 1917 roku w Woli Batorskiej, w przysiółku Tarnówka. Miała troje rodzeństwa, siostrę Marię i dwóch braci: Ignacego i Józefa.

Rodzice, Maria i Jan, zajmowali się rolnictwem.

Edukację rozpoczęła w Żeńskiej 7dmio – klasowej Publicznej Szkole Powszechnej w Niepołomicach i tak po latach wspominała ten okres:

Uczyłam się najpierw w budynku, w którym mieści się obecnie Szkoła Muzyczna. Potem przeniesiono nas do Magistratu. Ostatnie lata spędziłam w nowej obszernej, jasnej szkole przy





ul. Szkolnej. (...) Od klasy V uczęszczałyśmy się języka niemieckiego. (...) Mile wspominam wyjazdy do teatru. Chętnie zasiadałyśmy w fotelach, a nawet łóżkach teatru Juliusza Słowackiego, podziwialiśmy jego wnętrze, kurtynę Siemiradzkiego, wspaniałych aktorów, między innymi Juliusza Osterwę.

W latach 1932–1935 Pani Profesor kontynuowała naukę w Gimnazjum Ziemiańskim Żeńskim im. Świętej Scholastyki Sióstr Benedyktyn w Staniątkach w klasie matematyczno-przyrodniczej.

Egzamin wstępny obejmował 3 przedmioty: j. polski, matematykę i język obcy nowożytny. (...) Zabytnęłam w j. polskim. Język obcy inny niż w Niepołomicach musieliśmy nadrobić ku wielkiej irytacji nauczycielki tego przedmiotu. Mimo tych niedociągnięć postanowiono nas przyjąć. (...) Ze Staniątek inne wspomnienia – klasztor, rygor, jeżeli spacer poza bramą klasztorną, to pod nadzorem opiekunki, która dzwonkiem przypominała, że nie wolno się oddalać. (...) Zaczynały się tańce, bez chłopców oczywiście, walc, tango, fokstrot, polka przy muzyce z płyt (patefon) lub fortepianowej. (...) W staniąteckim gimnazjum istniał szczególnie przedmiot, nazywany Gospodarką. Czego tam nie było? A więc gleboznawstwo, uprawa roślin zbożowych, okopowych, warzywnictwo, sadownictwo, ogrodnictwo, pszczelarstwo, hodowla koni, krów, owiec, nierogacizny, drobiu, gotowanie, pranie (w balii). Inna wspaniałość to biblioteka. Bez przesady było tam wszystko, co się liczyło w literaturze angielskiej, francuskiej, włoskiej, niemieckiej, rosyjskiej i oczywiście polskiej. (...)

18 maja 1935 r. uczennica Janina Ptak wraz z delegacją szkolną brała udział w uroczystościach pogrzebowych Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie.

Dalszą naukę Pani Profesor kontynuowała jako studentka filologii romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przez cały ten czas codziennie dojeżdżała na zajęcia, drogę z Woli Batorskiej do stacji kolejowej w Niepołomicach – 6 km w jedną stronę – pokonywała pieszo, idąc wałem wiślanym, a następnie wsiadała

do pociągu jadącego do Krakowa.

W pociągu było wesoło, wiele dojeżdżającej do Krakowa młodzieży. (...) Na filologii romańskiej panowała atmosfera kameralna. Niewiele studiujących, (...). Gwiazdą filologii romańskiej od 1920 do 1939 był profesor Władysław Folkierski, wspaniały romanista, członek PAU, mądry, taktowny, przyjacielski. Stuchaliśmy z rozkoszą jego wykładów, przeważnie w j. francuskim (...) Ogromnie się cieszyłam, że prof. Falkierski uniknął losu większości profesorów U.J. (...) po wojnie został profesorem Uniwersytetu w Bristolu w Anglii.

Wybuch II wojny światowej sprawił, że Janina Ptak musiała przerwać studia. W okresie okupacji pomagała rodzicom w gospodarstwie i pracowała jako sekretarka w zakładzie mleczarskim w Woli Batorskiej.

W lutym 1945 roku rozpoczęła pracę w Prywatnym Gimnazjum Koedukacyjnym Spółdzielni Nauczycielsko-Oświatowej w Niepołomicach. Posadę nauczyciela języka francuskiego zaproponował Jej Jan Ziemia – wówczas jeden z inicjatorów powstania szkoły, zarazem kolega, z którym przed wojną dojeżdżała pociągiem na studia. W tym czasie zamieszkała już w Niepołomicach, początkowo przy ulicy Grunwaldzkiej, w mieszkaniu wynajmowanym u państwa Tomalów.

W Niepołomicach znalazła się grupa osób związanych z tajnym nauczaniem, która nie czekając na dalszy rozwój wypadków postanowiła założyć szkołę średnią ogólnokształcącą. Postanowiono wykorzystać do tego celu zrujnowany wówczas Zamek. Z porozrzuconych w terenie desek sklecono stoły, ławki, krzesła, ofiarni obywatele przynosili w darze książki, mapy, pomoce naukowe. (...) Najwięcej energii, kompetencji i poświęcenia wykazali dwaj autentyczni nauczyciele: Jan Ziemia, matematyk i Tadeusz Biernat, polonista.

(...). Nie zdawałam sobie sprawy, że w tej szkole dotrąm do emerytury.

Pani Profesor nieprzerwanie pracowała w niepołomickim liceum do 1972 roku.

W tym czasie wykładała: język francuski, język rosyjski i geografę, pełniła także obowiązki: opiekuna szkolnej biblioteki, nauczyciela wychowawcy, ponadto przez krótki okres była opiekunem żeńskiej drużyny harcerskiej. Uczniowie obdarzyli Ją pseudonimem Madame z racji nienagannych manier i ubioru oraz wysokiej kultury słowa.

W latach siedemdziesiątych Pani Profesor, jako radna, zaangażowała się w działania zmierzające do powstania budynku nowej siedziby Liceum Ogólnokształcącego, w którym mieści się obecnie szkoła podstawowa.

Pani Profesor zawsze była osobą bardzo aktywną, oddaną pracy i rodzinie. Interesowała się polityką, dużo czytała, do około 90 roku życia udzielała lekcji języka francuskiego.

Ulubioną pasją Pani Profesor była turystyka. Często wyjeżdżała z młodzieżą i przyjaciółmi, także na emeryturze. W latach 80., podczas jednej z pielgrzymek zorganizowanych do Rzymu przez księdza proboszcza Andrzeja Fidelusa, Pani Profesor usłyszała z ust papieża Jana Pawła II pytanie: „Jak tam liceum w Niepołomicach?”.



Pani Profesor długie lata służyła swoją wiedzą, mądrością i pogodą ducha wielu pokoleniom niepołomiczan. Szkicując zaledwie życiorys Pani Janiny Ptak nie sposób nie wspomnieć o osobie szczególnie Jej bliskiej. Przez ostatnie lata życia przyjacielem, opiekunem i aniołem dbającym o Panią Profesor była chrześnica, Alicja Fiema, której należą się szczególne słowa uznania i podziękowania. ■



**Wacław Sternal
Lucyna Niedbała**

ZS im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

OJCOWIE NIEPODLEGŁEJ

Ignacy Daszyński

I wojna światowa, jakkolwiek tragiczna, okrutna i krwawa była dla Polaków okazją do odzyskania wolności, na którą czekali od chwili rozbiorów. Zmienna sytuacja na frontach stwarzała okazję do prowadzenia przez polskich patriotów działań zarówno na arenie międzynarodowej dyplomacji, jak i w sferze militarnej.

Jednym z polityków, który konsekwentnie realizował swój plan niepodległościowy, był Ignacy Daszyński (1866–1936), socjalista, współzałożyciel Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

Jego bujny, konspiracyjny – do czasu wybuchu wojny – życiorys obfituje w liczne akcje wywrotowe i także liczne aresztowania i „odsiadki”.

Pochodzący ze średnio zamożnej rodziny szlacheckiej, wychowany w wielokulturowym i zróżnicowanym socjalnie środowisku miast kresowych: Zbaraża, Stanisławowa i Drohobycza, wzorem starszego brata Feliksa przekonany do słuszności lewicowych poglądów zarówno na sprawy społeczne, jak i ustrojowe przyszłego państwa zaangażował się w działalność konspiracyjną. Ideały socjalizmu łączył z walką o niepodległość.

Jako poseł w parlamencie austriackim poddawał bezwzględnej krytyce panującą w Galicji sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną i uporczywie przypominał o konieczności przywrócenia państwa polskiego na mapę Europy. Nie zaakceptował Aktu z 5 listopada 1916 roku, w którym władze niemieckie i austriackie ustanawiały nową Polskę w granicach Królestwa Polskiego, czyli zaboru rosyjskiego. Mocno stał na stanowisku, że odrodzone państwo polskie musi być zjednoczonym terytorium ziem wchodzących w skład poszczególnych zaborów, ze Śląskiem i dostępem do morza. Zabiegał o to także w czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych, gdzie przemawiał na kilkudziesięciu spotkaniach i wiecach. Szukał sprzymierzeńców tej idei w rewolucyjnej Rosji.

Choć doceniał rolę walki zbrojnej i wraz z I Kompanią Kadrową wyruszył 6 sierpnia 1914 roku z krakowskich Oleandrów, to jednak uważał, że przede

wszystkim działania polityczne i reformy społeczne otworzą drogę do wolności.

Kiedy polscy politycy w parlamencie wiedeńskim powołali Naczelny Komitet Narodowy (16 sierpnia 1914 r.) Daszyński wszedł w jego skład i poparł ideę utworzenia Polskich Ochotniczych Sił Zbrojnych, czyli Legionów Polskich. Był to okres dobrej współpracy z Józefem Piłsudskim, która z czasem przerodziła się w zażyłość. Zwracali się do siebie po imieniu, co w przypadku obu panów



Ignacy Daszyński i Józef Piłsudski, ze zbiorów NAC

stanowiło odstępstwo od reguły w kontaktach interpersonalnych. Darzyli się wielkim szacunkiem, mimo że różniły ich polityczne wybory, jakich dokonywali już w niepodległej Polsce.

Ignacy Daszyński stanął na czele utworzonego 7 listopada 1918 roku w Lublinie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej. Jego program przedstawiony w *Maniifeście* zawierał podstawy ustrojowe: równouprawnienie pod względem politycznym i obywatelskim, wolność sumienia, druku, słowa, zgromadzeń, pochodów, zrzeseń, i strajków. W sferze socjalnej: ośmiodziesięć godzinny dzień pracy, nacjonalizację kopalń i majątków ziemskich. Ale gdy Józef Piłsudski w trzy dni później powrócił do kraju – Daszyński uznał jego przywództwo.

Po 1918 r. głównym polem działalności Daszyńskiego był parlament, w którym przez wiele lat pełnił funkcje wice-marszałka i marszałka sejmu.

Przyjaźń z Józefem Piłsudskim została poddana próbie podczas zamachu majowego w 1926 roku. Kierunek, w którym zaczęła zmierzać Polska, wzbudzał sprzeciw Daszyńskiego, choć ten wciąż unikał bezpośredniej krytyki Marszałka. Jednak w październiku 1929 r. stanął w otwartej opozycji, broniąc zasad demokracji parlamentarnej. Stanowczo odmówił otwarcia sesji sejmowej w obecności ponad stu uzbrojonych oficerów towarzyszących Piłsudskiemu, a podczas wyborów w 1930 r., kiedy obóz sanacyjny dokonał licznych aresztowań posłów opozycji, Daszyński stanął zdecydowanie w obronie szykanowanych.

Po latach Ignacy Daszyński wydaje się zapomnianym, choć w okresie II RP był postacią bardzo popularną i rozpoznawalną. Pisali o nim znani publicyści, portretowali go najlepsi karykaturzyści, jego nazwisko często pojawiało się w kabaretowych szopkach noworocznych.

W 1931 roku postępująca choroba zmusiła go do wycofywania się z aktywnego życia politycznego. Jako wieloletni radny miasta Krakowa został pochowany na cmentarzu Rakowickim.

Maria Dąbrowska po śmierci Daszyńskiego napisała na łamach „Wiadomości Literackich”:

Walkę swą przegrał w sposób najbardziej tragiczny, bo w zmaganiach z tymi, z którymi wiernie i długo szedł ramię w ramię do lepszej przyszłości. ■



Maria Jaglarz
Dyrektor Muzeum
Niepołomickiego

Zdrowa wątroba

Wszędzie DETOX, wszyscy oczyszczają swoje organizmy. Diety sokowe, vege, monodiety... Wiosna! W sumie patrząc za okno, może pomylić ją z latem, ale wracając do tematu oczyszczania... Jeśli nie zadbasz o swoją wątrobę, to żadne oczyszczanie nie pomoże!

Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, że nasza wątroba pełni wiele różnych funkcji w organizmie. Uczestniczy w niemal każdym procesie metabolicznym, a metabolizm to życie! Czym jest to małe laboratorium w naszym organizmie? Przede wszystkim dzięki niej możemy wykorzystywać białka, tłuszcze i węglowodany. To w niej następuje rozkład toksyn i leków. Jest magazynem dla glukozy, żelaza, witaminy A, D i B12, wytwarza 85% białek potrzebnych w organizmie. Pełni też funkcje immunologiczne, stojąc na straży naszej odporności! Z raportu GFK wynika, że tylko połowa Polaków wie, że jest ona dopowiadzana za neutralizację toksyn. Jeszcze mniej osób wie, że jest odpowiedzialna za produkcję żółci. Większość z nas uważa, że choroby wątroby biorą się z nadmiernego spożycia alkoholu, więc bagatelizuje czynności i higienę dnia codziennego, która ma znaczący wpływ na jej stan.

JAK USZCZĘŚLIWIĆ WĄTROBĘ?

CO Z TYM TŁUSZCZEM? Możemy spotkać różne zalecenia. Najczęściej przeczytamy, że w przypadku niedomagania wątroby należy ograniczyć spożycie tłuszczów. To bardzo krzywdzące uogólnienie. Fosfolipidy to tłuszcze, które są szczególnie ważne w pracy wątroby. Bez nich nie jest możliwa regeneracja wątroby, gdyż jej komórki składają się w 65% z fosfolipidów.



Raz na zawsze rozwieźmy wątpliwości. Nie należy ograniczać: jaj, olejów roślinnych dodawanych do surówek i sałatek, ryb i owoców morza, orzechów i nasion. Za to smażone produkty nie wpłyną dobrze na pracę tego narządu i długo będziemy odczuwać ich negatywny wpływ, ale tłuszcze spożywane na surowo wpływają korzystnie na odbudowę wątroby.

Włącz do swojej diety buraki. Wiosna to czas chłodziaków i botwinki. Obecna w nich betaina wspomaga funkcje wątroby. Ma działanie przeciwnowotworowe, gdyż jest silnym przeciwutleniaczem. Dodatkowo wspomaga trawienie i wchłanianie substancji

odżywczych przez utrzymywanie prawidłowego pH żołądka. Jeśli oprócz diety również ćwiczysz, to burak jest twoim sprzymierzeńcem. Betaina bierze pośrednio udział w syntezie kreatyny – substancji dobrze znanej każdemu sportowcowi. Badania prowadzone przez Jarosława Cholewę w 2013 roku wykazały, że suplementacja betainą wpływa na przyrost masy mięśniowej i siły mięśni. Ponadto, sok z buraka może wspomagać leczenie niealkoholowego stłuszczenia wątroby. W badaniu Abdelmalek z 2001 roku podawano pacjentom ze stłuszczeniem wątroby betainę. Po rocznej suplementacji u części pacjentów odnotowano spadek poziomu markerów stanu zapalnego wątroby (AlAt i AspAt).

Wprowadź do codziennego menu awokado. Jest ono naturalnym źródłem L-asparaginianu, aminokwasu niezbędnego do przebiegu wielu cykli metabolicznych w wątrobie. Prawidłowy przebieg procesów z udziałem L-asparaginianu jest jednym z elementów prawidłowej detoksykacji szkodliwych związków.

Nie zapomnij o kurkumie! O jej właściwościach przeciwnowotworowych można napisać naprawdę pokazną książkę, ale mało kto wie, że zawar-

RISOTTO Z BURAKA

- 4 średnie (200 g) czerwone buraki z botwinką (umyte)
- 1/3 szklanki oliwy z oliwek.
- 1 duża czerwona cebula, drobno posiekana.
- 1 duży czosnek
- 1 szklanka ryżu Arborio.
- 4 szklanki (1 litr) bulionu warzywnego.
- sól, pieprz, koperek, kurkuma

Ugotuj buraki. Na dużej patelni podsmaż cebulę pokrojoną w kostkę. Dodaj czosnek. Dodaj ryż i mieszaj, aż ryż będzie przezroczysty, około 2 do 3 minut. Następnie dodawaj stopniowo bulion. Posiekaj botwinkę i dodaj do ryżu. Następnie dodaj posiekane lub starte buraki. Wymieszaj i poczekaj, aż ryż będzie miękki. Dopraw solą, pieprzem, kurkumą. Gotowe danie posyp koperkiem.

ta w niej kurkumina chroni wątrobę. Wykazuje działanie ochronne w stosunku do różnych czynników hepatotoksycznych jak alkohol, paracetamol czy środki ochrony roślin. Ponadto stymuluje produkcję żółci i ułatwia trawienie tłuszczu.

Ważna jest systematyczna zmiana nawyków żywieniowych. Potrawy wymagające obróbki termicznej powinny być duszone, pieczone lub gotowane. Nie należy się przejadać, szczególnie przed snem. Korzystny wpływ na pracę wątroby ma aktywność fizyczna. Nie musi być intensywna – wystarczy spacer kilka razy w tygodniu lub wybranie schodów zamiast windy.

Jeśli naprawdę zależy ci na detoksie, musisz dać odpocząć wątrobie. Zapewnij jej spokój, stroniąc od alkoholu, tłustych potraw, cukru i słodkich przekąsek. Wiele poradników dotyczących diet oczyszczających ostrzega czytelników przed „skutkami odtruwania” jak: zmęczenie, bóle głowy, nudności, bezsenność, niepokój i drżenie. Prawda jest



jednak taka, że te objawy mogą wynikać z nieprawidłowego zbilansowania diety. Np. pijąc same soki, ograniczamy spożycie białka i tłuszczu, co może wpływać

na wzrost poziomu kortyzolu we krwi i odczuwanie stresu. Kluczem do sukcesu nie jest więc głodówka, a pełnowartościowa dieta. ■



Anna Załubska

Właścicielka Gabinetu Dietetycznego w Niepołomicach
Doktorantka WTŻ UR w Krakowie

Wykładowca i szkoleniowiec w Stowarzyszeniu Psychoonkologii UNICORN Kraków

5 korzyści z picia zielonej herbaty

Natalia Kania

Magia Kawy i Herbaty

Od wieków cieszymy się korzyściami płynącymi z picia zielonej herbaty od wieków. Wschodni lekarze empirycznie dowiadawali się, w czym zielona herbata może pomóc. Dziś ich obserwacje poparte są poważnymi badaniami.

1. Zmniejsza ryzyko nadciśnienia

Chińskie badania opublikowane w Archives of Internal Medicine pokazują, że regularne spożywanie zielonej herbaty obniża ciśnienie krwi. Uczestnicy badania pili 120 mililitrów zielonej herbaty dziennie przez co najmniej rok. Badania wykazały zmniejszenie występowania podwyższonego ciśnienia krwi o 46 procent. Natomiast spożywanie więcej niż 600 ml dziennie wykazało zmniejszenie ryzyka podwyższonego ciśnienia aż o 65 procent.

2. Obniża poziom cholesterolu

Badanie opublikowane w American Journal of Clinical Nutrition wskazu-

ją, że picie zielonej herbaty skutkuje zmniejszeniem stężenia cholesterolu całkowitego oraz cholesterolu LDL we krwi. Badania wykazały również, że picie zielonej herbaty nie wpływa na poziom cholesterolu HDL, który określany jest mianem „dobrego” cholesterolu, ponieważ obniża poziom cholesterolu LDL.

3. Zmniejsza ryzyko zawału serca

Badania przeprowadzone przez Dr Carrie Ruxton i zespół z londyńskiego College'u Królewskiego wykazały, że picie codziennie 3–4 filiżanek zielonej herbaty znacząco zmniejsza ryzyko zawału serca. Według badań opublikowanych w Archives of Internal Medicine codzienne spożycie nawet połowy filiżanki herbaty typu oolong może wpływać na zmniejszenie ryzyka pojawienia się nadciśnienia tętniczego nawet o 50%.

Aby w pełni czerpać korzyści z prozdrowotnych właściwości herbaty oolong, zaleca się picie pół filiżanki tej herbaty przez minimum rok.

4. Zmniejsza ryzyko zachorowania na raka

Według badań przytaczanych przez University of Maryland Medical Center spożywanie zielonej herbaty może pomagać w ochronie przed rakiem. Badania populacyjne wykazują, że zapadalność na raka jest niższa w tych krajach, w których ludzie regularnie spożywają zieloną herbatę, m.in. w Japonii. Naukowcy nie są do końca pewni, w jaki sposób zielona herbata zmniejsza ryzyko występowania raka, ale wielu z nich sądzi, że wpływ na to mają polifenole zawarte w naparze zielonej herbaty.

5. Wspomaga odchudzanie

Badania kliniczne wykazały, że picie zielonej herbaty może pomagać w utracie wagi. Niektórzy badacze są zdania, że katechiny zawarte w zielonej herbacie wpływają na wzrost spalania tkanki tłuszczowej. Połączenie zielonej herbaty i kofeiny zwiększa spalanie tłuszczu efektów odchudzania i zielonej herbaty.

To tylko wierzchołek góry lodowej dotyczącej zielonej herbaty. Warto o tym pamiętać i włączyć ją do swojego menu, żeby samemu przekonać się o jej dobroczynnym wpływie na zdrowie.

Materiał przygotowany na podstawie <http://www.ncbi.nlm.nih.gov> ■

Sssssssssssssssssssssssssssssssssssssłów kilka o węzach



Węże były i są zakorzenione w kulturach wszystkich narodów, od starożytności po czasy teraźniejsze. Budzą różne emocje, często kojarzone są ze złem, ale pierwotnie miały znaczenie pozytywne i w wierzeniach wielu ludów ich postać była postrzegana na równi z bóstwami.

W słowniku symboli literackich możemy przeczytać, że: „wąż symbolizuje chaos, pierwotne kosmiczne siły, boskie oddziaływanie, śmierć, nieśmiertelność, samoródtwo, energię, materię, ziemię, słońce, wodę, wiatr, głębiny, suszę, zniszczenie, odrodzenie, fallus, duszę ludzką, podświadomość, uzdrowienie, zdrowie, sekrety życia, płodność, seks, zazdrość, przyjemność, perwersję, pieszczoty, ostrożność, lenistwo, wróżbę, prorocstwo, świat podziemny zmarłych, zło, upadłego anioła, grzech, podstęp, truciznę, pokusę, niewolę, mądrość, dociekliwość, tajemnicę, dialektykę, logikę, materializm, ukrycie, niespodziankę, głupotę”. Łatwo zatem zorientować się, że symbolika ta jest dość rozległa. Wąż ponadto występuje jako emblemat lekarzy, czarów, podziemnych bóstw, wyobraża sprawę tajemnicze i niezrozumiałe.

W Starym Testamencie jest uosobieniem zła i szatana, skusił bowiem Ewę i stał się nieprzyjacielem człowieka, natomiast w mitologii greckiej wąż związany był z bogiem medycyny i zdrowia Asklepiosem (Eskulapem), który sam był pierwotnie świętym wężem uzdrawiającym. Atrybutem Asklepio-sa była laska, wokół której wił się wąż. Z kolei oznaką Hermesa był kaduceusz – również w postaci laski, na której dwa węże wiją się i patrzą na siebie. Grecy i Rzymianie uważali, że węże są duchami opiekuńczymi świątyń i pełnią posługę kapłańską.

W średniowieczu na terenach pogańskiej Litwy, a także prawdopodobnie

nie na obszarach zamieszkałych przez plemiona słowiańskie, węże były osławiane i mieszały w ludzkich chatach, pełniąc funkcję podobną do współczesnych kotów. Łowiły i płoszyły myszy, za co ludzie wystawiali im miseczkę z mlekiem, która opróżniana była zapewne przez inne zwierzęta, bo węże mleka nie piją.

Występują m.in. w Legendach Małopolskich i Pienińskich np. w legendzie pt. „Złoczeń – król węży” i „O Perłowiczu i królu węży” oraz bajce słowiańskiej pt. „Król Węży”, co pokazuje, że nasi przodkowie przed przyjęciem chrześcijaństwa mieli wiele ciekawych wierzeń. Do dzisiaj funkcjonują zwroty i powiedzonka takie jak: „wychodować żmiję na własnym łonie”, czyli mieć kogoś złowrogiego w rodzinie lub „mieć węża w kieszeni”, co oznacza, że ktoś jest po prostu skąpy. Obecnie węże pojawiają się w wielu książkach i filmach m.in. w serii o Harrym Potterze jako waż

Najdłuższy wąż to pyton siatkowy o dł. ponad 11 m, który rywalizuje o to miano z anakondą zieloną, która jest niewątpliwie najcięższym ze wszystkich węży i może ważyć ok. 250 kg. Najmniejszym jest Ramphotyphlops minimus z rodziny ślepuchowatych (żyjący pod ziemią), który osiąga niespełna 10 cm długości. Najbardziej jadowitym jest tajpan pustynny, a jedną dawkę jego jadu można uśmiercić 100 dorosłych osób. Najszybszy wąż to mamba czarna, który może poruszać się z prędkością kilkunastu km/h.

Czarnego Pana i Bazyliiszek, będąc narzędziem w rękach złych czarnoksiężników. Ludzie tatuują je sobie na ciele i nie dziwi już nikogo kobra na męskim przedramieniu czy wijący się mały wężyk na kobiecej kostce.

Jak jest naprawdę z tymi węzami? Jakimi są zwierzętami i czy należy ich się aż tak bać?

Węże należą do kręgowców, są znakomicie przystosowane do warunków,



Żmija zygzakowata odmiana melanistyczna - Katarzyna Witkowska

Węże istnieją na Ziemi od ponad 100 mln lat, a odmiany jadowite wykształciły się ok. 20 milionów lat temu i stanowią mniej więcej 20% wszystkich gatunków. Obecnie poznanych jest ok. 2700 z nich, a liczba ta ciągle się zmienia

w których żyją. Zamieszkują większą część Ziemi i nie ma ich jedynie w rejonach polarnych. Można je zatem spotkać na wszystkich kontynentach poza Antarktydą, a najliczniej występują w strefie tropikalnej i subtropikalnej. Zasięg i liczebność gatunków jest uzależniony od wielu czynników, a przede wszystkim od temperatury, ponieważ są to zwierzęta zmiennocieplne. Wpływ na liczebność węży ma również wysokość n.p.m., występująca na danym terenie roślinność, ilość i rodzaj wód powierzchniowych oraz gatunków zwierząt będących bazą pokarmową oraz wiele innych lokalnych czynników jak np. miejsca nasłonecznione czy podłoże. Prowadzą tryb życia lądowy, lądowo-wodny i wodny. Są jajorodne, jajożyworodne i żyworodne (węże morskie) oraz przede wszystkim jadowite i niejadowite.

Ludzie często uważają, że wąż to po prostu gad bez nóg, sama głowa z ogonem, co nie jest prawdą, a budowa anatomiczna pokazuje, że posiadają one kręgosłup składający się ze 100–500 kręgów, który zapewnia im niezwykłą elastyczność, mają też serce, żołądek, wątrobę, płuca, nerki i jelita. Ogon stanowi od 5 do 25% długości ich ciała i jego długość zależy od trybu życia danego gatunku oraz płci, dłuższe ogony mają np. węże nadrzewne i często samice. Ich szczęki są luźno powiązane z czaszką za pomocą mięśni i więzadeł, co umożliwia im w całości połykanie ofiar znacznie większych niż średnica ich ciała, ponieważ nie potrafią przeżuwać i gryźć pożywienia. Mają liczne, zakrzywione ku tyłowi, zęby pomagające połykanie podczas nasuwania się na zdobycz.

Węże nie mają nóg, ale poruszają się sprawnie dzięki współpracy kości, mięśni i łusek zwanych tarczками, które znajdują się głównie na spodniej części zwierzęcia, umożliwiając mu wczepianie się w każdą nierówność podłoża. Poruszają się na 4 sposoby: za pomocą



Żmija zygzakowata Puszcza Niepołomicka - Patrycja Wąsikowska

ruchu wijącego, harmonijkowego, prostoliniowego i skośnego. Świetnie pływają i nurkują, a także potrafią wspinać się na drzewa, a niektóre gatunki umieją „latać” na znaczne odległości, wykonując wijące ruchy, szybują pomiędzy drzewami.

Gady te na etapie ewolucji wyspecjalizowały szereg zmysłów, które sprawiły, że stały się zwierzętami znakomicie przystosowanymi do życia w przeróżnych warunkach. Są to wzrok, węch, słuch i termoreceptory. Węże widzą w odcieniach szarości, ale dość dobrze, szczególnie wyczulone są na ruch, a ich źrenica zmienia swoją odległość względem siatkówki, gdy chcą wyostriżyć dany obiekt (akomodacja). Oko jest nieruchome i pozbawione powiek, co uniemożliwia im mruganie i chroni je przezroczysta warstwa naskórka. Nozdrza służą tym zwierzętom jedynie do wymiany gazowej, a węch umożliwia im specjalny narząd Jacobsona, znajdujący się w górnej części paszczy. Wąż wysuwając rozwidlony język, zbiera cząstki z otoczenia i wsuwając go z powrotem, przekazuje je do wspomnianego narządu, a ten z kolei dalej do mózgu. Język węży dodatkowo odgrywa rolę zmysłu dotyku.

Kolejnym nietypowym przystosowaniem jest słuch, a raczej jego brak, ponieważ węże nie posiadają ucha zewnętrznego, błony bębenkowej i trąbki Eustachiusza, co czyni je całkowicie głuchymi. Jednak odczuwają drgania podłoża i powietrza, co umożliwia im reagowanie na potencjalne zagrożenie.

Niektóre gatunki wykształciły w okolicy nosowej (głównie jadowite i dusielce polujące w nocy) narząd zmysłu ciepła, który umożliwia im odbieranie promieniowania podczerwonego i reagowanie na minimalne nawet zmiany temperatury. Żaden stałocieplny ssak nie może czuć się bezpieczny i nie ukryje się nawet w całkowitych ciemnościach.

Węże wyspecjalizowały różne sposoby zdobywania pożywienia, jedne duszą swoje ofiary, a inne kłapią, wstrzykując jad i następnie zjadają już martwe zwierzęta.

Jeżeli chodzi o gatunki jadowite, to warto wspomnieć o ich zębach jadowych, które mogą być w kilku rodzajach. Gatunki z rodziny żmij mają długie zęby jadowe wyposażone w kanaliki, które po otwarciu pyska zwierzę może rozłożyć i zaatakować, a następnie złożyć, żeby nie przebić własnej zuchwy. Z kolei kobry mają krótsze zęby wyposażone w rynienki, którymi jad spływa z gruczołów u podstawy zęba. Są także węże wyposażone w zęby jadowe z tyłu szczęki, które nie są dla nas niebezpieczne, ponieważ nie jest możliwe jednocześnie ukąszenie i wstrzyknięcie nimi jadu.

W Polsce spotkać można 5 gatunków węży, a trzy z nich żyje w naszej Puszczy Niepołomickiej i są to: zaskroniec zwyczajny, żmija zygzakowata i nieliczny gniewosz plamisty. Poza nimi w naszym kraju występuje jeszcze wąż Eskulapa oraz niezwykle rzadki, ale zaobserwowany, zaskroniec rybołów.

Skóra węży jest pokryta różnego rodzaju łuskami, nie jest ona obślizgła, lecz sucha i chłodna w dotyku. Jest elastyczna i potrafi się rozciągać podczas połykania. Węże rosną przez całe życie, dlatego muszą zrzucać starą skórę, co nazywa się linieniem. Liczba łusek nie zmienia się podczas przyrostu, tylko robią się one coraz większe, a ich kolor może być tylko zielony i niebieski. Wszystkie inne barwy powstają w głębszych warstwach skóry.

Gniewosz płamisty (*Coronella austriaca*)

Osiąga długość: 50–90 cm, posiada łuski gładkie, a jego wierzch ciała jest żółtobrązowy, szary lub rdzawoczerwony. Środkiem grzbietu biegną 2 lub 4 rzędy naprzemiennie ułożonych, ciemnych, prostokątnych plam, niekiedy tworzących zygzak, na karku znajduje się ciemna plama, zwykle w kształcie otwartej ku tyłowi literze „U”. Wąż ten zasiedla tereny otwarte, takie jak wrzosowiska, łąki, polany i skraje lasów, a także niewielkie zarosła i dziczące ogrody. Jeżeli chodzi o wysokość występowania, to w europejskich górach dociera do wysokości 2200 m n.p.m. W Polsce jest gadem rzadkim, spotykanym głównie na południu kraju. Prowadzi dzienny i raczej naziemny tryb życia, jest stosunkowo powolny oraz na swoje nieszczęście często mylony ze żmiją zygzakowatą, w przeciwieństwie do której nie jest jadowity. Zdobycz dusi splotami ciała, żywi się głównie jaszczurkami, zapada w sen zimowy, jest jajożyworodny.

Wąż Eskulapa (*Elaphe longissima*) To smukły i silny wąż, osiągający 140–160 cm, niekiedy nawet przekraczający 200 cm długości, co czyni go największym wężem w Europie. Jego łuski pokrywające ciało są gładkie i połyskujące, a podstawowe barwy wierzchu ciała to jasnobrązowa lub szarobrązowa do szaroczarnej.

Poszczególne łuski posiadają białe brzegi, dzięki czemu powstaje delikatne, podłużne prążkowanie lub wrażenie siateczkowatego rysunku zwłaszcza u osobników młodych. Niekiedy wzdłuż grzbietu biegną 4 podłużne pręgi. Jego

brzuch jest jednolicie jasnoszary lub białawożółty, u ciemnych osobników również niebieskoczerwony.

Z tyłu głowy, po jej bokach, znajdują się duże, jasne plamy szczególnie wyraźnie widoczne u młodych węży Esku-

Węże mogą mieć trzy różne rodzaje żręnic: okrągłe, pionowe i poziome. Pierwsze posiadają gatunki prowadzące dzienny tryb życia, w pionowe wyposażone są te, które polują w nocy, a w poziome niektóre nadrzewne gatunki zamieszkujące Afrykę i Azję. W Polsce rodzaj żręnicy pozwala na odróżnienie gatunku jadowitego od nieszkodliwego, ponieważ wśród węży naturalnie występujących w naszym kraju tylko żmija zygzakowata ma żręnicę pionową. W świecie węży nie jest to jednak regułą i pionowe żręnice mają zarówno niebezpieczne grzechotniki, jak i niejadowite dusiciel z rodziny boa.

łapa, dzięki którym mogą być mylone z zaskrońcem zwyczajnym. W Polsce gatunek ten obecnie występuje jedynie w Bieszczadach, jest to populacja relikto-owa. Zamieszkuje widne lasy liściaste z dobrze rozwiniętą warstwą podszytu i skałami, niekiedy brzegi rzek i pobo- cza dróg, ruiny, opuszczone gospodar- stwa lub kamieniołomy. W górach za- zwyczaj można go spotkać do wysokości 1000 m n.p.m. czasami 2000 m n.p.m. Prowadzi zmierzchowo-nocny tryb ży- cia, doskonale wspina się po gałęziach krzewów i niskich drzew, co czyni go wężem częściowo nadrzewnym, ale równie często kryje się wśród krzaków lub dużych kamieni. Pożywienie węża Eskulapa stanowią głównie jaszczurki, drobne gryzonie, niekiedy małe węże

i ptasie jaja. Swoją ofiarę dusi splotami mocnego ciała i dopiero potem połyka. Zapada w trwający 5–6 miesięcy sen zimowy, jest jajorodny i niejadowity.

Zaskrońiec zwyczajny (*Natrix natrix*) Jego długość ciała zależna jest od płci, samce osiągają ok. 70–80 cm (maksymalnie 1 m) natomiast samice są znacznie dłuższe i niekiedy osiągają dł. 150 cm, a wyjątkowo 200 cm. Posiada łuski z niewielkimi, ale wyraźnymi kilami. Jego wierzch ciała jest szaro- brązowy, oliwkowy, popielatoszary lub prawie czarny, natomiast grzbiet i boki pokryte są plamami. Charakterystycz- ną cechą tego gatunku są znajdujące się po bokach z tyłu głowy (na skro- niach) duże białawe, żółte lub żółtopo- marańczowe plamy w kształcie księży- ców czarno obwiedzionych, od których wzięła się nazwa tego węża. Spód ciała ma zdecydowanie jaśniejszy, przednia część jest kremowa, z ciemnymi pla- mami, a tylna czarna. Zamieszkuje śro- dowiska wilgotne, zazwyczaj spotkać go można nad brzegami stojących i płyną- cych zbiorników wodnych, ale także na podmokłych łąkach, torfowiskach, w lasach, ogrodach i parkach. W gó- rach gatunek ten spotykany jest nawet na wysokości 2300 m n.p.m. Prowadzi dziennie-zmierzchowy, raczej naziem- ny tryb życia, choć często widywany w wodzie, ponieważ świetnie pływa i nurkuje. Zaniepokojony natychmiast ucieka, a w sytuacjach, gdy jest zagro- żony np. zaatakowany przez drapież- nika, dla zmylenia udaje martwego i kładzie się z otwartą paszczą i wystają- cym językiem. Schwytany w ręce broni się śmierzdzącą wydzieliną z gruczołów kloakalnych. Żywi się głównie płazami: żabami, traszkami, kijankami, a rza- dziej rybami czy małymi gryzoniami. Zapada w sen zimowy, jajorodny, nie- jadowity. Często składa jaja w kompo- stowniku, gdzie temperatura jest wyż- sza, stając się naszym sąsiadem.

Zaskrońiec rybołów (*Natrix tes- sellata*) W Polsce pojedynczy osobnik, młody, widziany w okolicach Cieszy- na. Długość ciała 60–90 cm, rzadko do 140 cm, głowa wąska, wydłużona, oczy skie- rowane skośnie ku górze. Świetnie pły- wa i nurkuje, potrafi godzinami przeby- wać pod wodą, prowadzi dzienny tryb życia. Żywi się głównie rybami, rzadziej płazami, jajorodny, niejadowity.

Żmija zygzakowata (*Vipera berus*) długość 60–75 cm rzadko 85 cm, po- siada szeroką i płaską głowę o trójkąt- nym kształcie z zaokrąglonym pyskiem, wyraźnie ograniczoną od krępego tuło-



Zaskrońiec zwyczajny zjadający żabę trawną - Marcelina Kubiak

wia krótkim odcinkiem szyjnym. Tułów dość gruby i masywny z odznaczającym się cieńszym ogonem zakończonym kolcem. Ciało pokryte łuskami z kilami, z wierzchu brązowe, srebrzystoszare, czerwono-brązowe lub miedziane, a także oliwkowozielone lub niebieskoszare. Zdarzają się również osobniki całkowicie czarne, najczęściej spotykane na terenach bagnistych i w wyższych partiach górskich (dociera do ok. 3000 m n.p.m., w Polsce do 1700 m n.p.m.). Na grzbiecie posiada ciemny, biegnący wzdłuż ciała charakterystyczny „zygzak”, od którego pochodzi polska nazwa tego gatunku, zwanego również „wstęgą kainową”. Należy pamiętać, że u osobników czarnych (odmiana melanistyczna) nie widać zygzaka! Na głowie znajduje się rysunek w kształcie litery „X”. Brzuch z kolei ma barwę szarobłądą, czerwono-brądą lub czarną, spód ogona żółty. Ta zmienność ubarwienia z pewnością nie ułatwia identyfikacji tego gatunku w środowisku naturalnym, gdy dodatkowo przy spotkaniu z węzłem dochodzi strach i stres.

Samce toczą bezkrwawe walki podobne do zapasów, owijają się przednimi częściami ciała i próbują przycisnąć przeciwnika do ziemi, nigdy się przy tym nie gryząc. Przed kopulacją odbywają się dość intensywne zaloty.

Zmija zamieszkuje zarówno tereny suche, jak i wilgotne, można ją spotkać na torfowiskach, górskich łąkach, leśnych polanach, skrajach lasów, wrzosowiskach, wszelkich nieużytkach, polach, nasypach kolejowych, cmentarzach oraz nad stawami, jeziorami i rzekami.

Prowadzi zmierzchowo-nocny tryb życia, preferując środowiska o chłodniejszym mikroklimacie, wyższej wilgotności względnej powietrza i dużych różnicach temperatury pomiędzy dnem a nocą.

Zaatakowana wycofuje się, próbując ucieczki, przed atakiem często głośno syczy, ale w sytuacji bez wyjścia może zaatakować pierwszą, rzadko jednak gryzie. Jej pokarm stanowią drobne gryzonie, pisklęta, jaszczurki i żaby. Kąsa swoje ofiary, wstrzykując im jad za pomocą zębów jadowych i następnie zjada już martwe zwierze w całości. Zmija jest jajożyworodna i jako jedyny wąż występujący w Polsce jadowita.

Jad zmii nie jest zabójczy dla zdrowego dorosłego człowieka i może być niebezpieczny jedynie dla małych dzieci, osób starszych lub uczulonych.

Jeżeli dojdzie do ugryzienia, to należy przede wszystkim nie panikować, zachować spokój i niezwłocznie zgłosić się do lekarza w celu podania surowicy przeciw jadowi – antytoksyny końskiej. Nie nacinać rany, nie wysysać jej, nie zakładać opaski uciskowej, a miejsce ukąszenia starać się utrzymać poniżej serca. Nigdy nie zbliżamy się do węża, staramy się ostrożnie wycofać, a jeżeli stwierdzimy w konkretnym miejscu obecność zmii, to warto omijać to miejsce w przyszłości dla dobra zwierzęcia i swojego bezpieczeństwa.

Pamiętajmy, że wszystkie węże w Polsce są prawnie chronione i wszelkie płoszenie, łapanie, czy zabijanie ich jest karane.

Największym zagrożeniem dla węża jest niewątpliwie działalność człowieka, który sukcesywnie niszczy ich naturalne siedliska. Szybki wzrost ludności i rozwój gospodarczy na świecie spowodował m.in. zwiększony wyręb lasów, rozwój i chemizację rolnictwa, wypas zwierząt, osuszanie terenów wilgotnych, regulację rzek i ogromną zabudowę terenów zielonych. Poza tym wielka niechęć i strach przed nimi w dalszym ciągu jest główną przyczyną ich tępienia i bezmyślnego zabijania. Należy jeszcze wspomnieć o wyłapywaniu węży w celach gospodarczych, ponieważ ich skóry są nadal cenionym surowcem dla przemysłu galanterijnego i odzieżowego, a mięso jest przysmakiem w wielu krajach. To wszystko spowodowało gwałtowny spadek liczebności większości żyjących na Ziemi gatunków nie tylko gadów, ale również płazów, owadów czy ssaków. Dlatego podstawowym środkiem ochrony węża jest zachowanie miejsc, w których żyją. Zwierzęta te należą do tych kręgow-

Jeżeli w danym terenie możemy spotkać żmije zygzakowatą, to warto włożyć wcześniej buty z wyższą cholewką, a także wyposażać się np. w kij, którym należy ostukiwać najbliższą okolicę. Warto pamiętać, że żmije są węzami powolnymi, które niemrawo opuszczają teren, ale zawsze na nasz widok w pierwszej kolejności reagują ucieczką. Gdy czują się zagrożone, najpierw ostrzegają, a potem gryzą i to dość często „na sucho”, czyli bez wstrzykiwania jadu, czego nie należy bagatelizować.

ców, które z racji swoich specyficznych właściwości biologicznych, związane są ściśle z określonymi biotopami i na wszelkie niekorzystne w nich zmiany reagują przede wszystkim wymieraniem. Węże mają duże znaczenie w przyrodzie, są znakomitą regulatorem liczebności gryzoni i w niektórych rejonach ich zanik powoduje niekontrolowany rozród szkodników upraw i problemy w rolnictwie. Warto dbać o nasze, rodzime gatunki, które znikają na naszych oczach z mapy przyrodniczej Polski.

Szczególne podziękowanie dla Katarzyny Witkowskiej za fachową pomoc.

Bibliografia:

- P. Czapczyk, *Zwierzęta chronione w Polsce*, Publicat, Poznań 1999
G. Gierliński, J. i M. Grabowscy, R. Jaskuła, *Atlas Gadów i Płazów Polski*, Fenix
U. Gruber, *Płazy i gady – gatunki środkowoeuropejskie*, przewodnik kieszonkowy, Multico
H. Gucwińska i A. Gucwiński, *Zwierzęta nocy*, Iskry, Warszawa 1990
W. Juszczyk, *Płazy i gady krajowe*, PWN, Warszawa 1974
W. Korsak, *Na tropach przyrody*, Pojezierze, Olsztyn 1962
Odkrywanie świata. Węże, tł. C. Hryniewski, Firma Księgarska Olesiejuk, Ożarów Mazowiecki 2014
NATURA 2000 – STANDARDOWY FORMULARZ DANYCH – Obszar Puszczy Niepołomickiej, RDOŚ Kraków 2002, aktualizacja 2011
<https://www.bryk.pl/slowniki/slownik-symboli-literackich/101691-waz> ■

Gatunki jadowite mają minimum po dwie pary zębów jadowych, a co najmniej dwa z nich są zawsze czynne. Dlatego tzw. zaklinacze węży zwani w Indiach Sapera usuwają zęby jadowe np. kobrom królewskim i za pomocą wibracji podłoża i ruchu ciała prowokują węża do „tańca”. Muszą jednak być zawsze czujni i sprawdzać, czy „zestaw zapasowych” zębów nie wyrósł i nie uaktywnił się, bo może to skończyć się dla nich tragicznie. Zwierzęta takie często z powodu zakażeń i chorób po usunięciu zębów zdychają, co jest złym omenem i tuż przed śmiercią są wypuszczane. Zaklinanie jest obecnie w Indiach zakazane.



Piotr Woś
Stowarzyszenie Zielony Puszczak

Walne zebranie w OSP w Woli Batorskiej

W sobotę poprzedzającą niedzielę palmową jednostka OSP z Woli Batorskiej podsumowała miniony rok podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczego.

Tomasz Tomala

Prezes OSP w Woli Batorskiej



Na zebranie, oprócz licznie zgromadzonych druhen i druhow oraz Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, przybyli znamiennici goście: Andrzej Adamczyk – Minister Infrastruktury, nadbryg. Stanisław Nowak – Małopolski Komendant Wojewódzki PSP, Łukasz Smółka – Radny Sejmiku Województwa Małopolskiego, st. kpt. Przemysław Pręczyk – Komendant Powiatowy PSP, Władysław Kucharski – Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP, Roman Ptak – Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, podinsp. Tomasz Joniec – Komendant Komisariatu Policji w Niepołomicach oraz samorządowcy.

Po wprowadzeniu sztandaru i odsłuchaniu hymnu państwowego przyszedł czas na podsumowanie minionego roku, w którym jednostka do działań ratowniczo-gaśniczych wyjeżdżała 89 razy. W roku 2017 nasza OSP zorganizowała bardzo wiele akcji społecznych oraz imprez kulturalno-rozrywkowych: min. Strażacki Dzień Dziecka, Festyn Strażacki, Bieg Uliczny, Mikołajki oraz akcje zbiórek krwi.

W minionym roku udało się nam zakupić sprzęt, wyposażenie i umundurowanie: m.in. poduszki podciśnieniowe, torbę medyczną PSP R1, umundurowanie bojowe, koszarowe i wyjściowe, dla całej MDP zostały zakupione nowe mundurki.

Wykonaliśmy remont pomieszczeń garażowych, zostały położone płytki ścienne oraz wymalowane wszystkie pomieszczenia, został wykonany automatyczny wyciąg spalin. Na działalności społeczną druhen i druhowie poświęcili bardzo wiele godzin, podczas udziału w akcjach ratowniczych, szkoleniach, czy realizowaniu wszystkich inicjatyw podejmowanych przez Zarząd OSP.

Po podsumowaniach przyszedł czas na plany na rok 2018, który zapowiada się dla naszej jednostki bardzo pracowicie, ale i uroczystie, gdyż właśnie w roku 100-lecia odzyskania przez nasz kraj niepodległości przypada 120-lecie naszej OSP, uroczyste obchody zaplanowaliśmy na dni 4 i 5 sierpnia. Naszym głównym zamierzeniem jest pozyskanie nowego ciężkiego samochodu, wykonanie nowej sceny (na wewnętrznym placu) oraz powiększenie powierzchni utwardzonej.

Przedstawione sprawozdania i projekty planów działalności z uwagą wysłuchali wszyscy zgromadzeni, aby następnie zabrać głos. Minister Andrzej Adamczyk, będąc pod wrażeniem prowadzonej działalności, serdecznie pogratulował i podziękował za ten czas, który druhen i druhowie poświęcają właśnie na działalność „pro publico bono”. Minister wspominał też o inwestycji, która będzie realizowana ze wsparciem finansowym budżetu Państwa – zjeździe z autostrady A4 w Pod-

lężu, podziękował osobom zaangażowanym w tę inicjatywę.

Generał Stanisław Nowak powtórzył słowa, które wypowiedział, będąc gościem naszej jednostki przed dwoma laty – *tę jednostkę OSP należy skłanować*. Będąc ponownie pod wrażeniem działalności, pogratulował zarządowi wzorowego prowadzenia jednostki i życzył realizacji planów i zamierzeń w roku 2018.

Burmistrz Roman Ptak podziękował druhom i druhom podejmowania tak wielu inicjatyw społecznych i zapewnił o swoim wsparciu.

Zarząd jednostki w głosowaniu jednogłośnie otrzymał absolutorium za rok 2017, co daje mandat do kierowania jednostką w kolejnym roku.

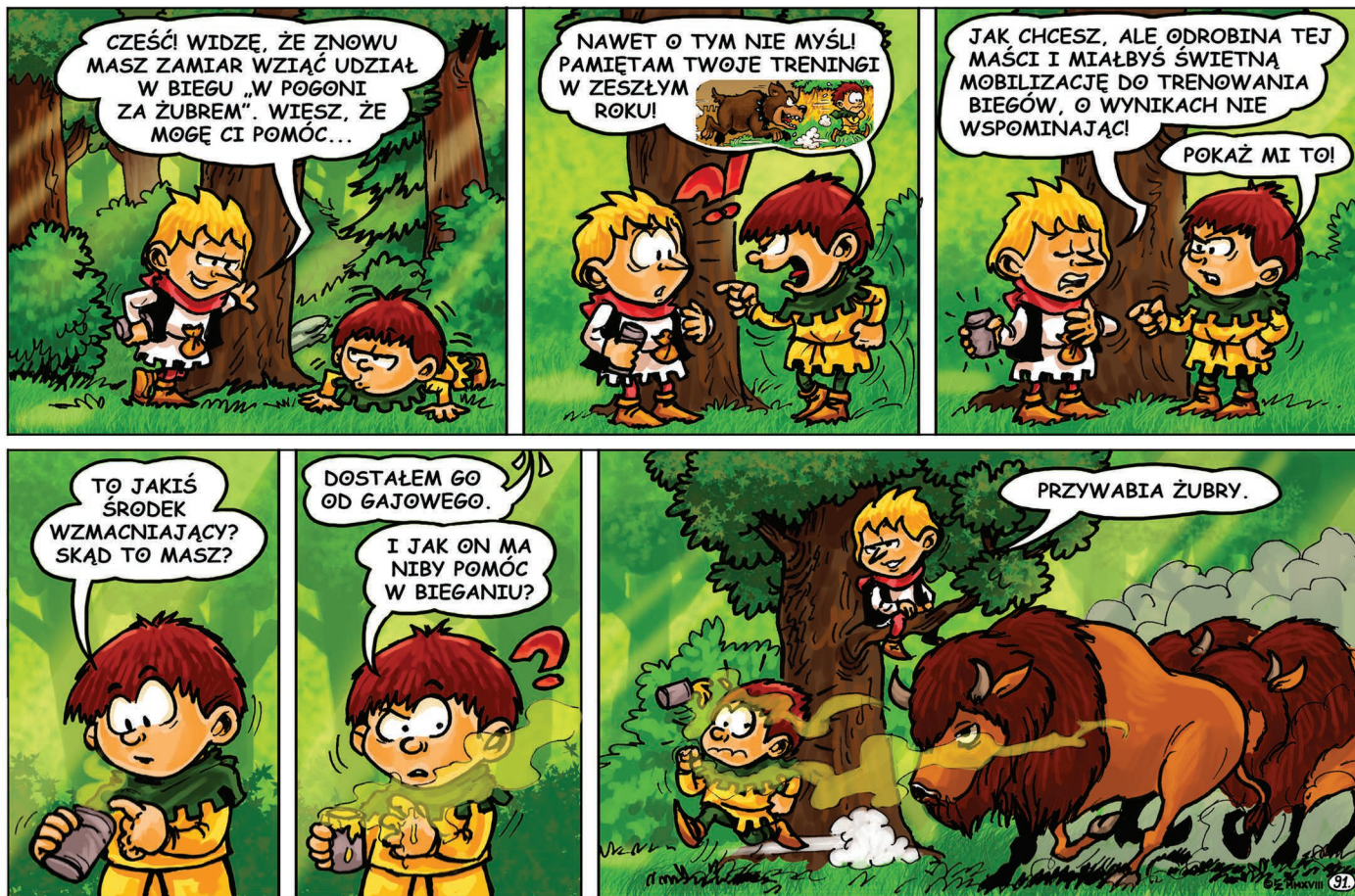
Serdecznie dziękuję wszystkim druhom i druhom oraz MDP za zaangażowanie i poświęcony czas bez naszego wspólnego wysiłku nasza OSP nie mogłaby się tak dynamicznie rozwijać.

Podziękowanie kieruję do wszystkich, którzy wspierają naszą działalność, proszę pamiętać, że wspierając OSP, ratujecie ludzkie zdrowie i życie razem z nami. ■



Tomasz Tomala

Prezes OSP w Woli Batorskiej



RUSZ makówką z Trzoskiem

UŻYJ OBRAZKOWEGO SZYFRU ABY ODCZYTAĆ HASŁO - WIOSENNE PRZYSŁOWIE.

POŁĄCZ KROPKI OD 1 DO 60 ABY ZOBACZYĆ CO UKRYWA OBRAZEK.

Ż	I	M	G	J	E	O
H	N	D	C	T	K	Ś
U	Z	Ę	W	A		

PRZEŁÓŻ 4 ZAPALKI ABY POWSTAŁO 5 IDENTYCZNYCH KWADRATÓW.

ANIA DĄBROWSKA AGATA DZIARMA DZIARMAGOWSKA BRACIA EXELEN

1-3 CZERWCA
2018

NIEPOLOMICE.EU



Organizatorzy



Patronat
medialny



Sponsorzy
i Partnerzy

